

Jutro w Magazynie

* **Trzynasty strzał?** – Marcin Barnowski – na prowizorycznej smółdzińskiej strzelnicy postrzelono policjanta
* **Raport z zatopionego miasta** – Maciej Siembieda – dla „Głosu Pomorza” z Opola
* **Powódź jak śmierć** – Piotr Pasikowski – nasz dziennikarz pojechał z konwojem do powodźnian
* **Kreowanie wirusa** – Mariola Skolimowska – na żółtaczce można zrobić interes i zrobiły go przynajmniej dwie firmy
* **„A to Polska właśnie...”** – Małgorzata Kołowska – w Koszalinie zakończył się IX Światowy Festiwal Chórów Polonijnych
* **„Drang” nad morze** – Marcin Barnowski – dotarliśmy do wydanej przed dziesięćdziesiąt laty przewodnika po nadmorskich miejscowościach Pomorza
* **Rozmawiamy z:** Andrzejem Markowiakiem, prezydentem zalanego przez powódź Raciborza; Ludmiłą Nitykacz, Polką, dziennikarką mieszkającą w ukraińskim Żytomierzu; Józefem Warcholem, kick boxerem; Ursulą Lipską, piłkarką ręczną II-ligowej Słupi Słupsk
* **Krzyżówka, horoskop i kolorowy dodatek Panorama Telewizyjna** (kis)

Resort jest świadom, ale się poddał

Nie do wykrycia

Przed wyjazdami na granicę przewoźnicy muszą wykupić jednorazową koncesję. Większość nie wypełnia tego obowiązku, po swojemu interpretując przepisy. Denerwuje to tych z koncesją.

Koncesja kosztuje sporo – 10,5 tys. zł. Takiej opłaty nie muszą wносить firmy, których autokary wożą wyłącznie pracowników i ich rodziny. Jednak większość autobusów zakładowych wykorzystuje się do celów zarobkowych. Niektóre jeżdżą za granicę bez koncesji.

– Naszym autokarem nie tylko przewożymy sportowców. Wykonujemy również działalność usługową obejmującą wyjazdy zagraniczne. Koncesji nie wykupiliśmy, gdyż jako klub sportowy nie mamy takiego obowiązku – powiedział nam Jerzy Krzysztofak, prezes MKS Czarni Słupsk.

– Prócz działalności statutowej wykonujemy naszym autobusem usługi dla ludności. Jeździmy czasem za granicę, ale żadnej koncesji nie wykupowaliśmy, gdyż nie mamy takiego obowiązku – stwierdził Jan Malinowski, kierownik administra-

cyny Państwowej Orkiestry Kameralnej i Teatru Impresaryjnego w Słupsku.

Spróbowałem to wyjaśnić w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej. Urzędniczka, która nie chciała podać nazwiska i określiła siebie jako „pracownika informacyjnego”, powiedziała, że resort jest świadom nadużyć przy przewozie autokarowym. Skala zjawiska jest jednak bardzo duża i praktycznie nie do wykrycia.

Na takiej konkurencji tracą przewoźnicy, którzy wykupili koncesję. – Tamci bez koncesji są automatycznie tańsi. By pozyskać klienta, musimy drastycznie obniżyć ceny. Nasze przejazdy są wtedy na granicy opłacalności. Ale odbija się to też na stanie taboru, a przez to na bezpieczeństwie klientów – podkreślił Jacek Pająk, właściciel biura podróży Wodnik ze Słupska. (gon)

Komunikat

W związku z podjęciem stałej współpracy dziennikarskiej z naszą gazetą, red. Beata Jankowska przestała pełnić funkcję rzeczniczki Akcji Wyborczej „Solidarność”.

JEDNO PYTANIE

– Jakie znaczenie ma dla pana sztuczne, aż dwustuprocentowe, podwyższenie giełdowej wartości akcji firmy, prawdopodobnie dzięki nielegalnym sztuczkom poznańskich spekulantów?

Odpowiada Andrzej Dębowski, prezes zarządu słupskiego Domplatu:

– Przede wszystkim polemizowałbym z tezą, że aż tak udawano się komuś manipulować ceną naszych akcji. Ona rosła w sposób naturalny, ilekroć na giełdzie była ogólna koniunktura. Teoretycznie można tym manipulować, ale jest coś takiego jak owczy pęd, czyli bezkrytyczne kupowanie przez naiwnych, co także zwiększa cenę. Ten pęd nie musi wynikać z manipulacji. Po drugie akcje Domplatu rosły dlatego, że wykazywałyśmy dobre wyniki ekonomiczne. Doniesienia w prasie ogólnopolskiej, że zmniejszaliśmy ekspansję, oddając produkcję zabawek i zmniejszając inwestycje – są nieprawdziwe. Mianowicie zaczęliśmy robić zabawki, a w ostatnim kwartale będziemy robić całe place zabaw. W porównaniu do zeszłego roku zainwestowaliśmy nie mniej, lecz kilkakrotnie więcej – w pierwszym półroczu 17 milionów złotych, a nie półtora miliona, jak ktoś napisał! A to nie koniec nowych linii technologicznych. Cieszę się, że komisja papierów wartościowych wykrywa próby działań spekulacyjnych, ale powtarzam: nie zauważyłem takich działań na Domplacie. Na wroście kursu akcji firmy niczego nie zyskałem, bo dawno wszystkie kupiłem ode mnie Rubbenmaid, główny właściciel spółki.

Zanotował: MAREK ZAGALEWSKI

Auto grozy

Wczoraj w nocy 23-letni Niemiec polskiego pochodzenia Dariusz S. swoim bmw nie wyrobił zakrętu na ul. Marynarki Polskiej w Uście, uderzył w dwa zaparkowane auta, odbił się i zmasakrował dwa następne. Był kompletnie pijany. W tym miejscu obowiązuje ograniczenie prędkości do 20 km na godzinę! Straty poszkodowanych – 13,4 tys. zł. Według wczorajszych z Domu Rybaka kierowca szalał dwie godziny. Rzecznik KWP mówi, że policja przyjechała zaraz po otrzymaniu wezwania. (mb)

Sławno wraca do siebie

Nowa starówka

Sławieńskie władze miejskie postanowiły odbudować starówkę. Po Kołobrzegu, Szczecinie i Elblągu, jest to czwarte miasto na Pomorzu, w którym zrekonstruowane zostanie zabytkowe śródmieście.

W marcu 1945 roku, podobnie jak do Słupska, Armia Czerwona wkroczyła do Sławna. Spalono starówkę obu miast. Po wojnie śródmieście Sławna wyburzono. W miejscu secesyjnych kamienic stanęły pięciopiętrowe bloki. W wielu miejscach pozostały jednak puste przestrzenie i przerwane ciągi uliczne.

Jeszcze w 1956 r. urbanistyczny układ miasta znalazł się w spisie wojewódzkiego konserwatora zabytków, jednak rekonstrukcję starówki uznano wówczas za bezsensowną. Obecnie Rada Miasta zdecydowała się na odbudowę historycznego śródmieścia. Na rynku i przyległych ulicach stanie kilkadziesiąt kamienic z partiami na działalność usługowo-handlową.

– Na pewno odbudujemy dwie pierzeje rynku, prawdopodobnie północną i południową. Nie wiadomo natomiast, czy zrekonstruujemy część rynku od strony kościoła mariackiego. Przed wojną stał tu ciąg kamieniczek. Ostatnie słowo w tej sprawie należy do mieszkańców i konserwatora zabytków – mówi Anna Wojciechowska, architekt miejski w Sławnie.

We wrześniu gotowy będzie plan zagospodarowania przestrzennego miasta. Potem całe ciągi uliczne zaprojektują gdańscy architekci. – Postaramy się ukryć to, co złe, czyli stojące już w śródmieściu bloki; wyeksponują to, co historyczne. Zadaniem architektów będzie przede wszystkim stworzenie jednej zharmonizowanej całości estetycznej, przyjemnej w odbiorze dla mieszkańców i przyszłych inwestorów – dodaje pani architekt.

Projektanci starówki skorzystają m.in. z historycznych map i przedwojennych fotografii. Jeśli znajdą się inwestorzy, prace budowlane rozpoczną się jeszcze w tym roku.

BEATA JANKOWSKA

**PASZE
CEMENT
WAPNO
PALIWA
NAWOZY**

z dostawą do klienta
(ceny hurtowe)
„ROLMASZ” SŁUPSK
ul. Poprzeczna 7
tel. (059) 42-61-56
42-72-05

CEMENT, WAPNO, LEPIK, IZOBUD, DACHOLEUM,
DYSPERBIT, PAPIE, WŁAZY, WPUSY, KORYTKA ODWADNIĄCE,
KINETY, GRZEJNIKI ŻELIWNE, STOPNIE KANAŁOWE,
UCHWYTY DO RUR, HAKI DO RUR, KRĘGI BETONOWE,
POKRYWY NASTUDZIENNE, OPASKI NAPRAWCZE, ZŁĄCZA NASUWKOWE,
RURY I KSZTAŁTKI ŻELIWNE WODOCIĄGOWE CEMENTOWANE,
WPUSY DACHOWE „DALLMER”, HYDRANTY, SKRZYNKI DO ZASUW,
SZCZELIWO KANALIZACYJNE, TAŚMA „DENSU”

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00
w soboty od 9.00 do 12.00

Zagrożone koncerty

AŻ PISZCZA

Może się nie odbyć nawet już najbliższy koncert słupskiego festiwalu muzyki organowej i kameralnej. Powodem jest zły stan instrumentu w kościele św. Jacka.

Organy konieczne trzeba wyremontować, ale ma to kosztować aż 260 tys. zł. – Byłem przy narodzinach festiwalu, od piętnastu lat znam ten instrument. On po prostu się sypie. To już nie są oryginalne piszczałki, tylko zlepek różnych części. Dlatego musimy go ratować, a z nim całą imprezę. Sam pan widzi, jak wielkim zainteresowaniem się cieszy – powiedział Janusz Dudziński, prezes Stowarzyszenia Rekonstrukcji Organów Kościoła Zamkowego w Słupsku.

Koszt rekonstrukcji jest tak wysoki, że samo miasto nie poradzi sobie z tym problemem. Stąd pomysł pana Dudzińskiego, który założył stowarzyszenie rekonstrukcji, a nawet odnalazł wnuka ostatniego niemieckiego organisty, który grał na tym instrumencie przed wojną. Joachim Szware mieszka w Fassbergu i założył tam organizację zbierającą datki na remont słupskich organów. Także nasze władze, konserwator zabytków i Muzeum Pomorza Środkowego obiecały pomoc. Prawdopodobnie Fundacja Polsko-Niemiecka przekaże środki na ten cel.

Na wszystkich śródkowych koncertach kościół św. Jacka wypełniony jest po brzegi. Dla części osób brakuje ławek, muszą słuchać muzyki stojąc. Przychodzą nie tylko słupszczanie, ale i turyści, dla których impreza jest jedną z atrakcji miasta.

– Jesteśmy pierwszy raz w Słupsku. Na koncert trafiliśmy przez przypadek. Zwiedzając zamek zauważyliśmy plakat. Było wspaniale, można się tutaj zapamiętać, naprawdę wielkie wrażenie – powiedzieli nam w minioną środę na gorąco Anna i Marek Olszakowie z Białogostku.

Alicja Pacholska, nauczycielka ze Słupska: – Jestem stałą bywalczynią. To jedno z największych wydarzeń kulturalnych w tym mieście.

Jak zwykle znaleźli się i malkontenci, którzy opuścili kościół w czasie występu. Były nimi dzieci z Kołczygłowa przebywające na kolonii w Słupsku. Na koncert zabrali je wychowawczynie.

Występujący na przedwczorajszym koncercie Michał Wachowiak, finalista



Mistrz Wachowiak grał znakomicie nawet bez szaty

Fot. Sławomir Żabicki

Międzynarodowego Konkursu Organowego im. Feliksa Nowowiejskiego w Poznaniu, podzielił się z nami swoimi wrażeniami: – Pierwszy raz w życiu grałem przed tak liczną i żywiołowo reagującą publicznością. Jeżeli chodzi o sam instrument, to ma on interesujące

brzmienie, ale po tych wszystkich przeróbkach zatracił pierwotną szatę dźwiękową.

Wpłaty na konto: Bank PKO SA O/Słupsk nr 12401835-206125-2700-401112-001 z dop. „Organy”.

GRZEGORZ HILARECKI

Odprawa komendanta

Przy okazji wczorajszego Święta Policji komendant słupskiej Szkoły Policji Edward Sobków powiedział, że gdy podległe mu siły z ogromnym poświęceniem zmagają się z powodzią, on sam otrzymał propozycję... odejścia na emeryturę. W styczniu minie mu 35 lat służby i wygląda na to, że nie dotrwa do jubileuszu.

– Nie rozumiem tej decyzji, mam 51 lat, w tym 30 lat służby w policji, doktorat z organizacji i zarządzania w stanie wyższej konieczności, jestem specjalistą w zwalczaniu skutków katastrof i klęsk żywiołowych – mówi komendant. – Potraktowano mnie podle. Odwołałem się do ministra Leszka Millera. Nie walczę o zachowanie stanowiska, ale o odejście z godnością, poszanowaniem mojego dorobku zawodowego. (wir)

Westprofil Wyłączny Dystrybutor w Polsce
renomowanej niemieckiej firmy "BLANCPAN"
poleca: **PANELE** - BOAZERYJNE, - PODŁOGOWE, - PCV
Słupsk, ul. Szczecińska 58a (teren SEZAMORU) tel. (059) 434 511

BUDŻEL
Słupsk, ul. Bałtycka 10a,
tel. (059) 425-262
OFERUJE DO SPRZEDAŻY
RURY żeliwne
RURY PCV; RURY czarne
RURY kamionkowe
RURY betonowe
RURY ocynkowane
RURY PE do wody
RURY drenarskie PCV
ORAZ



PRZEDSTAWICIELSTWO:
75-011 KOSZALIN
ul. Zwycięstwa 106-108
tel. (0-94) 46 00 76
tel./fax (0-94) 40 80 69

**WIELKOPOLSKIE
TOWARZYSTWO
LEASINGOWE S.A.**

AGENCJA:
76-200 SŁUPSK
ul. Jaracza 28
tel./fax (0-59) 42 59 60 w. 35

**NOWY SALON SPRZEDAŻY
KOKOS® DYWANY**
ul. Poznańska 42
SŁUPSK tel. (0-59) 420 537

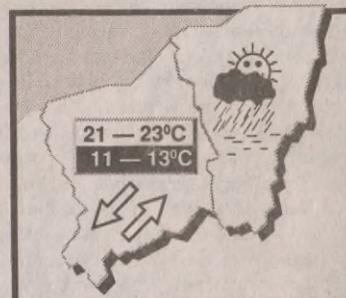
IMIENINY

Krzysztofa, Jakuba

„Ceń słowo: każde może być twoim ostatnim”.

(S. J. Lec)

POGODA



Ranek dość chłodny i mglisty. Dzień ciepły, choć możliwe przelotne deszcze, a nawet burze, mglisto. Wiatr słaby, zmienny.

PRZY TELEFONIE

Od godziny 9 do 16 dyżuruje w Słupsku

red.

Grzegorz Hilarecki
tel. 427-591

Masz kłopot, chcesz podzielić się swoimi spostrzeżeniami, zadzwoni!

W KOSZALIŃSKIM

ŻOŁNIERZ ranny w głowę pociskiem z kataszniczkowa po trzech dniach śpiączki odzyskał przytomność. Zandameria oskarża wartownika, który pociągnął za spust, o nieumyślne, lecz ciężkie uszkodzenie ciała. Grozi mu za to do trzech lat więzienia.

NA UROCZYSTOŚCI z okazji Święta Policji 272 policjantów z województwa koszalińskiego otrzymało wyższe stopnie służbowe. Pięciu uho-

norowano Złotymi Krzyżami Zasługi. WIESŁAWA ZIOŁKOWSKA (UP) odwiedziła wczoraj Koszalin. Rozdawała ulotki wyborcze i zapewniała, że Unia obiecuje tylko zmiany możliwe do realizacji, a nie „gruszki na wierzbie”.

W KOŁOBRZEGU podsumowano tegoroczny Festiwal Piosenki Żołnierskiej. Organizatorzy stwierdzili, że impreza była udana, z wyjątkiem koncertu premier, któremu zabrakło „lokomotywy”. Zapadła decyzja, że festiwal nadal będzie się odbywał, a darmowych zaproszeń dla VIP-ów będzie znacznie mniej. (kpn)

W Słupsku zniżka 50% na telefon oraz dla posiadaczy kart rabatowych



KOLEJNA PROMOCJA Z FIRMA

Café

w dniach: 27, 28, 29, 30, 31 lipca
Co trzeci kurs zamówiony telefonicznie w godz. 10-14
premiowany będzie nagrodą niespodzianką
Zadzwoń, sprawdź!

Budżet '98 nastawiony na odbudowę

ZBUDUJCIE TYSIĄC DOMÓW

Wczoraj w Bochni (województwo tarnowskie) premier Włodzimierz Cimoszewicz i wicepremier Marek Belka wzięli udział w naradzie z wojewodami oraz przedstawicielami samorządów i administracji specjalnej z dziesięciu dotkniętych przez powódź województw Polski Południowej.

W spotkaniu uczestniczyli szefowie i przedstawiciele większości kluczowych ministerstw oraz urzędów centralnych.

Premier zapowiedział do wojewodów oraz administracji samorządowej o przekazywanie i przygotowanie gruntów pod budowę tysiąca domów dla najbardziej potrzebujących rodzin, które w powodzi utraciły swoje mieszkania i domy. Premier zwrócił się z prośbą do samorządowców o sporządzanie list osób, które powinny otrzymać takie mieszkania. Według niego, muszą być spełnione dwa warunki: utrata domu w powodzi oraz niski status materialny. Cimoszewicz stwierdził, że pod budowę tych domów powinny zostać przekazane działki będące własnością skarbu państwa. „Apelujemy do samorządów, do gmin o to, aby również na terenach komu-

nalnych wyznaczono takie działki, abyście już teraz myśleli, gdzie to można zlokalizować” – powiedział. Podkreślił, że nowe domy należy wznosić w miejscach bardziej bezpiecznych niż dotychczas. Premier stwierdził, że zbudowanie 1000 domów możliwe jest w ciągu dwóch miesięcy. Wyraził nadzieję, że w ciągu dwóch, trzech dni rząd porozumie się z producentami w sprawie ilości i zasad dostarczania takich domów.

Wicepremier, minister finansów Marek Belka stwierdził w czwartek w Bochni na naradzie z władzami samorządowymi i wojewódzkimi z 10 województw Polski Płd. dotkniętych powodzią, że dotychczas w skali makroekonomicznej nie odnotowano w Polsce żadnych negatywnych skutków powodzi. Wicepremier Belka

przyznał, że z „drżeniem serca” obserwuje wpływy budżetowe. Podkreślił, że nie ma żadnych statystycznie wyczuwalnych zmian – na stałym poziomie utrzymuje się wskaźnik cen, systematycznie też spływa podatki z całego kraju. „Być może to się ujawni później” – powiedział. Wicepremier Belka podkreślił, że według ocen ministerstwa przemysł nie został bardzo dotknięty klęską powodzi, w przeciwieństwie do małych przedsiębiorstw i handlu na zalanych terenach. Stwierdził, że w tym roku skutki powodzi likwidowane będą głównie w oparciu o fundusze uzyskane z przesunięć w budżecie uzupełnione kredytami zagranicznymi. Zapowiedział, że 1998 rok będzie natomiast czasem zmian priorytetów budżetowych. „Inwestycje z innych regionów muszą poczekać” – dodał. (PAP, kpn)

Niemcy walczą z wodą

35 lat temu pod wodami Łaby znalazł się Hamburg, było wiele ofiar. Wówczas nieprzeciętnym talentem organizacyjnym i odwagą wstąpił się minister ds. wewnętrznych Helmut Schmidt, późniejszy kanclerz. Volker Ruehe, który też jest Hamburgczykiem, odwiedził w czwartek Frankfurt nad Odrą, gdzie zapoznał się z sytuacją. Do walki z kataklizmem rzucano już 8,3 tysięcy żołnierzy Bundeswehry, nie licząc tysięcy ratowników z wyspecjalizowanych służb i ochotników, w tym nawet kilkudziesięciu azylantów. Przez cały czwartek Niemcy z lekkim obserwowali wały wzdłuż Odry. Coraz

Niemcy walczą z największą powodzią od roku 1962.

bardziej nasykały i stale trzeba było umacniać. W czwartek rano osunęła się dach z korony nasypu w Eisenhuettentstadt i koło miejscowości Kietz, która leży naprzeciw polskiego Kostrzyna. Szybko jednak uszczelniono oba przecieki. Tymczasem woda dalej wlewała się przez wyrwę, która powstała w śróde w gminie Brieskow-Finkenheerd. Woda wdzierająca się z prędkością 200 metrów sześciennych na sekundę szybko wypełniała nizinę wielkości 80 km kw. Wyrwa,

początkowo długości 115 metrów, poszerzyła się do 300 metrów. Z zalewanej depresji już wcześniej ewakuowano mieszkańców trzech miejscowości. Ogółem swoje domostwa musiało opuścić 6 tysięcy ludzi. Wielu czyniło to w ostatniej chwili, bojąc się zlodziei, wobec innych trzeba było zastosować przymus. Jak dotąd nikt nie zginął.

Dzisiaj rząd krajowy Brandenburgii zbierze się we Frankfurcie n.Odrą na specjalnym posiedzeniu, którego tematem będzie koordynacja dalszych działań w rejonie powodzi, w tym pomocy finansowej. (PAP, kpn)

Śmierć w górach

Trzej polscy alpinści zginęli w Alpach szwajcarskich, spadając ze zboczy Galenstock (3583 m n.p.m.). Informację podała w czwartek miejscowa policja.

Ujawniono tylko inicjały alpinistów. Są to 39-letni mężczyzna z Bielska-Białej T. P., 31-letnia kobieta z Bielska-Białej M. T. oraz 21-letni mężczyzna z Zabrza S. K. Ciała alpinistów znaleziono w śróde wieczorem na lodowcu Tiefen w kantonie Uri. Spadli z wysokości 400 metrów, zagarnięci przez lawinę. O tragedii zawiadomiła policję czwarta polska alpinistka, która przed wejściem na szczyt zawróciła z drogi. (PAP, kpn)

Odwet nacjonalistów

ONZ-owska furgonetka została zniszczona w dwóch wybuchach w serbskiej części Bośni w kolejnym zamachu odwetowym za akcję sił stabilizacyjnych przeciwko domniemanym zbrodniarzom wojennym – poinformował rzecznik ONZ.

Nikt nie został ranny w eksplozji, do której doszło w nocy ze środy na czwartek w Bratunacu we wschodniej Bośni. Furgonetka była zaparkowana przed mieszkaniem obserwatora ONZ-owskiej policji. Według nieoficjalnych informacji, obserwator jest Amerykaninem. W zamachu użyto zapewne pocisków z granatnika; na miejscu znaleziono granat, który nie wybuchł. Funkcjonariusze międzynarodowych organizacji w Bośni i żołnierze sił stabilizacyjnych są od kilkunastu dni celem kampanii „nękającego zastraszania”, podjętej w odwecie za akcję SFOR, które przed dwoma tygodniami zatrzymały w Prijedorze Serba bośniackiego podejrzanego o zbrodnie wojenne, a innego zastrzeliły podczas próby aresztowania. Niewielkie eksplozje niszczą pojazdy i mie-

szkania obserwatorów międzynarodowej policji oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, która nadzoruje wczesniowe wybory lokalne w Bośni. Nikt do tej pory nie został ranny w zamachach, które mają najwyraźniej zniechęcić zdominowane przez NATO siły stabilizacyjne do podejmowania dalszych akcji przeciwko domniemanym zbrodniarzom wojennym. Zdaniem przedstawicieli Zachodu, kampanię organizują serbscy radykalni nacjonaliści, wierni byłemu przywódcy Serbów bośniackich Radovanowi Karadžićowi, który – jako oskarżony przez ONZ-owski trybunał ds. zbrodni wojennych na obszarze dawnej Jugosławii – poczuł się zagrożony twardą polityką NATO wobec podejrzanych o zbrodnie wojenne. (PAP, kpn)

Recepta AW„S”

Utworzenie Funduszu Odbudowy i Rozwoju Śląska i Podkarpacia oraz wprowadzenie obligacji powodziowych, które byłyby zwolnione z podatku – to główne założenia „Planu Finansowania Odbudowy Terenów Powodziowych” przedstawionego w czwartek przez Akcję Wyborczą „Solidarność”.

„Chcemy, aby plan opracowany przez naszych ekspertów został wzięty pod uwagę przez parlament i rząd” – powiedział Janusz Tomaszewski, przewodniczący sztabu krajowego AW„S”. „Te działania nie są kampanią wyborczą. Akcja wyborcza została zatrzymana na terenach objętych powodzią. Jeśli zajdzie konieczność przesunięcia terminu wyborów, nie będziemy się sprzeciwiać” – dodał Tomaszewski. Eksperti AW„S” proponują, aby źródłem finansowania odbudowy terenów

objętych powodzią były obligacje powodziowe ze stałym oprocentowaniem – roczne (15 procent), 3-letnie (12 procent) i 5-letnie (10 procent). Aby mimo niskiego oprocentowania obligacje były opłacalne, AW„S” proponuje zwolnienia podatkowe. Osoby fizyczne mogłyby odpisać od podstawy opodatkowania sumę wydaną na obligacje: do 10 tysięcy zł osoby dotknięte klęską, a do 5 tysięcy – pozostali obywatele.

Plan przewiduje również sfinansowanie pomocy bezpośredniej dla ludności i przedsiębiorstw. Ze środków Funduszu spłacany byłby kredyt zaciągnięty w Narodowym Banku Polskim. Wśród założeń jest też pomoc w odbudowie sieci komunikacyjnej, mediów i łączności. (PAP, kpn)

Rzecznik na piątkę

Sejmowa Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka wysoko oceniła w czwartek pracę rzecznika praw obywatelskich prof. Adama Zielińskiego, a złożone przez niego sprawozdanie z działalności określiła jako pełne i wyczerpujące.

Sprawozdanie, obejmujące działalność RPO od 7 maja 1996 roku do 7 maja 1997 roku, zostało złożone do Sejmu pod koniec maja wraz z uwagami o stanie przestrzegania w Polsce praw i wolności obywatelskich. W okresie sprawozdawczym do RPO wpłynęło 29 tysięcy 769 wniosków, czyli o 509 więcej, niż w poprzednim okresie sprawozdawczym, a także 46750 listów, tj. o 1327 więcej. Najwięcej – ponad 24 procent – skarg dotyczyło stosunków pracy i ubezpieczeń społecznych, 17 procent – spraw gospodarczych, finansowych i podatkowych, a ponad 16 procent – działań organów wymiaru sprawiedliwości, prokuratury i policji.

Profesor Zieliński, obecny na posiedzeniu komisji, zwrócił uwagę na niewystarczającą dostępność i czytelność treści prawa dla obywateli. Bardzo liczne nowelizacje obowiązujących aktów normatywnych – przy braku jednolitych tekstów – powodują, że obywatele, a często także

funkcjonariusze państwowi, nie mogą ustalić, jaki tekst przepisów obowiązuje w danym dniu. Ponadto należy uporządkować zasady wydawania aktów wykonawczych. Zdaniem RPO, problemem jest pogodzenie siły państwa, które nie może być „papierowym tygrysem”, z prawami obywateli. Zapowiedział, że – ponieważ musi czuć, aby „w ważnych sprawach państwowych nie zdeptać obywatela” – będzie starał się ostrożnie oceniać zachowanie organów administracji państwowej. Według Marka Lewandowskiego (SLD), RPO jest „twardym partnerem dla każdej władzy”. Zieliński przyznał, że nowa konstytucja spędza mu sen z powiek. Boi się bowiem, że mogą zostać zmarnowane szanse, jakie ona stworzy w kwestii praw i wolności obywateli. „Bardzo bym chciał, aby konstytucja w wszystkich zmianach trzymała się prawa człowieka” – powiedział. (PAP, kpn)

Poszukiwany

Komenda Rejonowa Policji w Iławie woj. Olsztyn poszukuje listem gończym JANUSZA PALIŃSKIEGO syna Antoniego i Czesławy, ur. 22.01.1957 r., zam. Wiewiórka, gm. Iława, woj. Olsztyn.

Rysopis poszukiwanego: wzrost około 170 cm, sylwetka średnia, włosy ciemne, czesane na bok, twarz prostokątna, czoło średnie, oczy jasne, nos i uszy średnie, wargi cienkie, w użębieniu – uzupełnienia. Znak szczególny: w prawej ręce brak części palca.

Poszukiwany Janusz Paliński podejrzany jest o zorganizowany udział w wywozie kobiet za granice Polski i wykorzystywanie ich w celach płatnego nierządu. Może używać dokumentów na inne nazwisko. Kto zna miejsce pobytu poszukiwanego, proszony jest o zawiadomienie najbliższej jednostki Policji – telefon nr 997. (hen)



bandziorów uciekających z butami. Mają po 26, 21 i 17 lat. Byli pijani.

Auto ze stodoły

W Gałęzowie (gm. Dębica Kaszubska) niezłani sprawcy ukradli VW golf. Właściciel otrzymał auto (zielony metalik, nr rej. SLD 2860) w nie zamkniętej stodołę. Szacuje, że stracił 32000 złotych.

W Łęborku ze sklepu spożywczego wzięli wycieczkę wynieśli papierosy, wódki i wina warte 3300 złotych.

„Powódź” w Bytowie

Wczoraj podczas ulewnej deszczu woda zaczęła zalewać mieszkanie w Bytowie. Z odeszczą ruszyli uzbrojeni w pompy strażacy. (mb)

ZDARZENIA

Ograbiony warsztat

Ubiegłej nocy okradziono warsztat samochodowy w Kołobrzegu Janiskach. Złodzieje „zwinęli” m.in. aparat spawalniczy, pistolety lakiernicze i inne narzędzia o łącznej wartości 7 tysięcy zł.

Dorszy nie będzie

Magazynek sprzętu rybackiego na przystani kutrów przy ul. Bałtyckiej w Kołobrzegu okradziono prawdopodobnie między 21 a 24 lipca. Po ukręceniu kłódki złodzieje zabrali 75 sieci na dorsze o wartości 18 tysięcy zł.

Skradzione samochody

Darlowo: honda AG 247 966, granatowa; Szczecinek: łada KOS 6112 szara metalik; Nowe Worowo: fiat 125p KOW, biały. (kpn)

W adidasach przez Findera

Wczoraj nad ranem przy ul. Findera w Łęborku trzech mężczyzn napadło na przechodnia. Pobili go i skopali, po czym... ściągali mu z nóg i zabrali adidasy warte 150 złotych. Policja schwytała

Pomoc przez wiele miesięcy

Powódź zalała około 600 tysięcy ha, w tym 360-400 tysięcy ha użytków rolnych (2 procent ich ogólnego obszaru).

Z powodu strat powodziowych zbiory zbóż będą o 600-800 tysięcy ton niższe, a na rekultywację i przywrócenie rolnictwu ziem zdegradowanych przez wylewy rzek trzeba wydać około 1 mld zł. Przy dużych jeszcze zapasach ziarna, straty te nie powinny mieć większego wpływu na zbożowy rynek – ocenił w czwartek na spotkaniu z dziennikarzami wicepremier, minister rolnictwa Jarosław Kalinowski. Wicepremier nawiązując do ogromu strat wyrządzonych przez żywioł poinformował, że w wyniku wylewów rzek wiele tysięcy rolników utraciło swe warsztaty pracy i nie ma możliwości kontynuowania produkcji, a pierwsze dochody gospodarstwa te będą miały za rok. „Wsparcie finansowe, jakie zapewnia państwo, i spontaniczna pomoc społeczeństwa, która przywraca poszkodowanym nadzieję, będą potrzebne jeszcze przez wiele, wiele miesięcy” – zaznaczył Kalinowski. Minister poinformował, że rolnicy poszkodowani przez powódź będą mogli uzyskać w ban-

kach współpracujących z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dogodne kredyty preferencyjne na odbudowę produkcji. ARIMR na dopłaty do tych kredytów i na naprawę szkód wyrządzonych przez powódź w wiejskiej infrastrukturze przeznaczył 1 mld zł. Za każdy zalany hektar rolnikowi przysługuje 1 tona pszenicy z rezerw Agencji Rynku Rolnego. Resort z własnych funduszy wygospodarował środki na rekultywację gruntów oraz zwiększenie dotacji do materiału siewnego i hodowlanego na terenach dotkniętych przez powódź.

Minister Kalinowski przybył na spotkanie z dziennikarzami z narady z dyrektorami wydziałów rolnictwa urzędów wojewódzkich, z udziałem przedstawicieli izb rolniczych, rolniczych organizacji związkowych i społeczno-zawodowych. Zorganizowaną w resorcie naradę poświęcono koordynacji pomocy dla powodziarzy. Jest ona realizowana również w ramach akcji pomocy „Rolnicy-rolnikom”. (PAP, kpn)

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

LAWETA (1996), opel campo (1995) pick-up. (0-94) 142-612

SIMSON skuter (1990), Czarnówko 16, 61-22-61.

PASSAT combi 1,6 TD (1987) tanio! Słupsk, 438-192.

CITROEN AX, ZX 2000, 4 300 DM + cto. Koszalin, 161-273.

OPEL omega 2,0 i (1990) cena 19 000. Brzeźno, (0961) 42-455.

VECTRA CD 21 (1988), Sławno, (0-59) 10-79-34.

126P (1993), Sławno, 10-42-30.

SPRZEDAM kamaz skrzyniowy, 090530663.

CITROEN BX (1989) kombi - okazynie! Słupsk, 42-92-08.

FIAT 126EL elegant (1995) 22 000 km, 9 200 zł. Słupsk, 42-1195 lub 0-601-652900.

126P (1984) tanio! Słupsk, 426-269.

CINQUECENTO (1994). Słupsk, 44-36-19.

Redaktor wydania:
Stanisław Kiełb

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci

Andrzeja Orzyńskiego

Państwowego Inspektora Sanitarnego
Dyrektora WSSE w Koszalinie
składa
Okręgowy Inspektor Pracy
z Pracownikami PIP OIP w Koszalinie.

G-5082

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lipca 1997 roku zginęła śmiercią tragiczną

DARIA BYLCZYŃSKA

lat 23
Pogrzeb odbędzie się dnia 26.07.1997 r. (sobota) na Starym Cmentarzu w Słupsku.

Wystawienie w kaplicy na Starym Cmentarzu o godz. 11.40.

Wyprawienie z kaplicy o godz. 12.20.

O czym zawiadamiają pogrzebi w smutku Rodzice, Siostra, Babcia oraz najbliższa Rodzina.

HERMES

G-5080

Państwu

Ewie i Bohdanowi Bylczyńskim

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

Córki

składają
Współpracownicy Słupskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa „INSBUD” – Spółka z o.o. w Słupsku.

G-5081

Lato z komputerem

WAKACYJNE KURSY

Atrakcyjną formę spędzenia wakacji zaproponował dzieciom z rodzin zagrożonych Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości w Słupsku. Pracownicy ośrodka zorganizowali kursy komputerowe. Koszty zajęć (206 zł na osobę) pokryli organizatorzy i Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej.

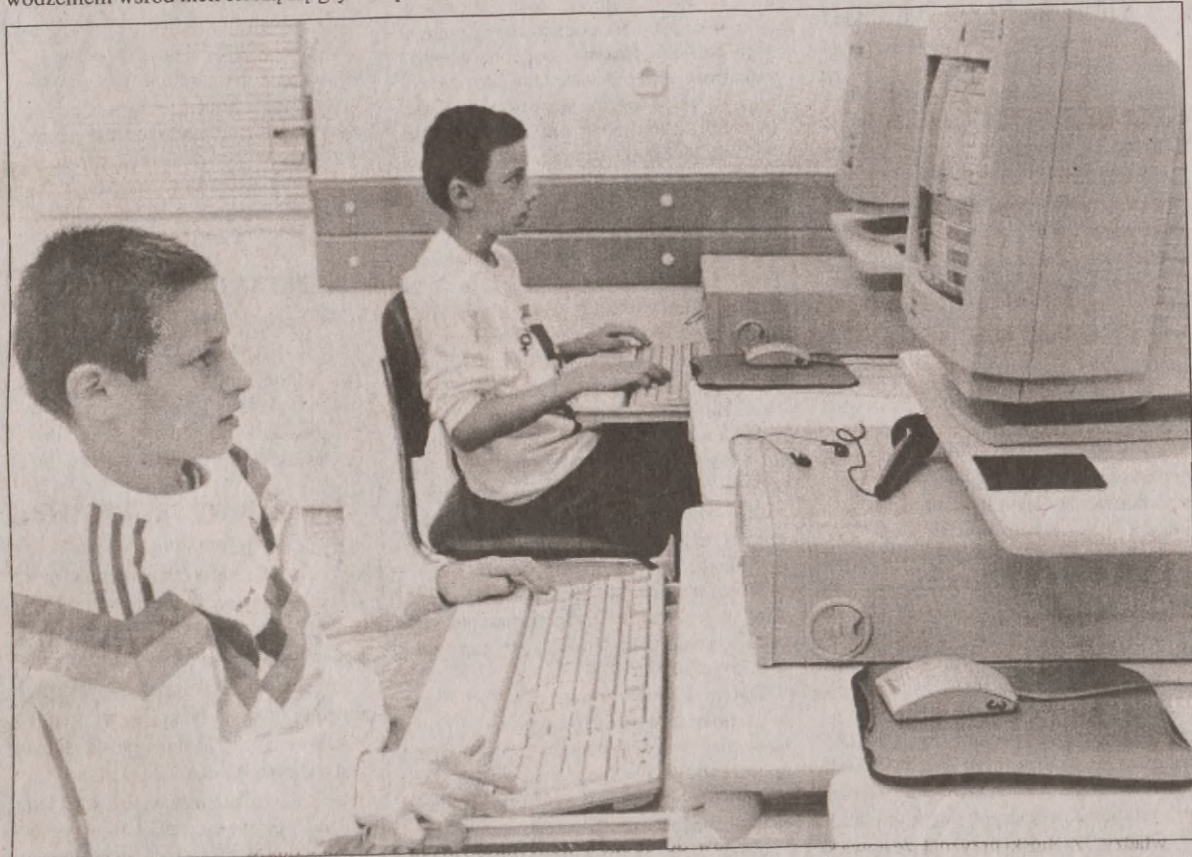
Akcja „Lato z komputerem” ma trwać przez całe wakacje. Uczestnicy zostali podzieleni na ośmioosobowe grupy tak aby każde dziecko miało swój komputer. Kursantów biorących udział w akcji wytypował kurator Piotr Curyło spośród dzieci, które z uwagi na sytuację domową nie miały szans na wakacyjny wyjazd.

Kurs składa się z dziesięciu lekcji po trzy godziny. Zajęcia prowadzi Zbigniew Lewandowski. Dzieci uczą się pracy z komputerem, poznając programy: Excel i Word oraz specjalnie zakupione dla nich: Pitagoras i Mapy. Ale największym powodzeniem wśród nich cieszą się gry komputerowe.

– Podoba mi się to, co tutaj robimy. Możemy nie tylko się bawić, ale uczymy się też obsługiwać nowe programy. Niektóre z nich są pożyteczne. Można je wykorzystywać na przykład do odrabiania prac domowych. Gdybym miał komputer w domu, to mógłbym z tego korzystać – twierdzi trzynastoletni Mariusz Duchnowski, uczestnik kursu.

– Uwielbiam grać na komputerze. Zauważ, że nie mam go w domu, ale kiedy tylko mam czas, to chodzę do kuzyna. A na kursie nauczyłam się obsługiwać Worda. To napewno mi się przyda, bo potrafię zrobić tabelki i wykresy – powiedziała czternastoletnia Magdalena Dudek.

(gh)



Wakacyjni kursanci przed monitorami

Fot. Sławomir Żabicki

Biegowy mistrz

Jacek Nowosielski ma 17 lat. Reprezentuje barwy Słupskiego Towarzystwa Sportowego Gryf 3. Uprawia lekkoatletykę. Jego specjalnością są biegi na średnich dystansach.

Trenuje pod okiem trenera Janusza Rolbieckiego. Jest uczniem III klasy Technikum Hotelarskiego w Słupsku. Zaliczany jest do grona najlepszych młodych biegaczy w kraju. W tegorocznym dorobku ma dwa tytuły mistrza Polski: halowego na dystansie 1000 m i przelajowego na 3000 m. Na niedawno zakończonych III Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Krakowie zdobył złoty medal w biegu na 1500 m z czasem 3.57,40 min. Najbliższy start ma zaplanowany w Sopocie w Memoriale im. Józefa Żyłewicza.

(fen)



Fot. Sławomir Żabicki

ZGUBY

W pok. 105 redakcji przy al. Sienkiewicza 20 w Słupsku jest do odebrania portfelik z legitymacją studencką na nazwisko Beata Duzowska, zam. w Kościerzynie oraz pieniędzmi. Po odbiór zguby, którą znalazła mieszkanka Słupska, Marianna S. wczoraj około godz. 12 na przystanku autobusowym przy al. Wojska Polskiego, można zgłaszać się w godz. 9-16.

(a)

Autobusy „na szelkach”

Nie zanoszą się na szybki „odjazd” z tych tamów kwestii ograniczenia albo likwidacji traktacji trolejbusowej w Słupsku. Sprawa jest co najmniej kontrowersyjna. W obronie „trajektów” stanęli ci, którzy uważają, że w podejmowaniu decyzji należy kierować się najpierw względami ekologicznymi. Inni ponad wszystko przedkładają rachunek ekonomiczny. Trudno znaleźć złoty środek, o wiele trudniej niż zlikwidować traktację autobusów „na szelkach”. To wynika także z kolejnej porcji publikowanych poniżej wypowiedzi. Na tym jednak nie zamykamy dyskusji.

(wir)

Nie bronię trolejbusów

Z należytą uwagą przeczytałem wszystkie wypowiedzi dotyczące słupskich trolejbusów. Wiele słusznych uwag (i tych za i tych przeciw), lecz jeszcze więcej emocji. Sądzę, że dobrze byłoby „zrobić paty nie spadły”, ale również ważne, aby ludzkie paty (przepraszam) myślały spokojnie. I logicznie. Np. p. A. Marek Jaworski ma za złe prasie, że „niepotrzebnie zajmuje się sprawą trolejbusów”, po czym sam porusza tę sprawę właśnie w lokalnej prasie. Być może uważa, że jego głos jest potrzebny, zaś inne głosy są (były) niepotrzebne. Oj, niedobry to znak od „kandydata niezależnego” w wyborach do Senatu RP.

Ale do rzeczy. Trochę historii. Skąd i dlaczego zrodził się w Słupsku pomysł uruchomienia traktacji trolejbusowej? Sygnał nadszedł z Warszawy, gdzie ogłoszono hasło oszczędzania (skądinąd słuszne) wszystkiego co się da. W Słupsku możliwości oszczędzania na większą skalę były niewielkie. Ot, zapalano co drugą lampę uliczną, milicja tapata państwowe ciężarówki przewożące powietrze. Dyrektorzy kombinowali, lecz trudno było produkować maszyny rolnicze bez kół, cukierki bez cukru czy płatki ziemniaczane bez ziemniaków. Do dziś nie ma stuprocentowej pewności, kto pierwszy wpadł na pomysł uruchomienia w Słupsku traktacji trolejbusowej. A był to wówczas – mówię serio – strzał w dziesiątkę. Autobu-

sy pożerały paliwo jak wawelskie smoki, przy tym kopciły jak opiewane przez Broniewskiego Kominy Magnitogorskie. Energia elektryczna była tania, zaś ceny ropy naftowej szły ciągle w górę. Trolejbusy, co również było ważne, to mniej dwutlenku węgla, ołowiu i innych szkodliwych składników zatruwających powietrze. Zatem, wszystkie przesłanki przemawiały za uruchomieniem w Słupsku traktacji trolejbusowej.

Nadeszły lata 90. Ceny energii elektrycznej w Polsce wzrosły o kilkaset procent, a przewidywane są dalsze podwyżki cen energii. Odwrotnie jest z cenami ropy naftowej, które przez ostatnie lata znacznie spadły. Malejący popyt (energogospodarcze silniki i urządzenia, auta na gaz itd) oraz obawa przed eksploatacją górnego morskiego łupków bitumicznych (przy wysokich cenach ropy taka eksploatacja byłaby opłacalna) przez USA i inne kraje, stanowi gwarancję, iż nie powróży się „szok cenowy”. Słowem, energia elektryczna stała się droga, zaś ropa naftowa stosunkowo tania. Jeśli dodamy koszty usuwania częstych awarii i koszty niezbędnego lecz nieefektywnego zaplecza, to prawda jest taka, że koszty eksploatacji trolejbusu są o 30-40 proc. wyższe od kosztów eksploatacji autobusu. Ponadto, jazda trolejbusem nie należy do przyjemności. Nieustanne „szarpanie” trolejbusem, gwałtowne hamowanie, przerwy w jeździe z powodu często spadających „pał”. Wreszcie, same słupy trakcyjne. Swym topornym wyglądem, brudne i zarzewiające szpecą ulice i place naszego miasta.

Zwolennicy trolejbusów nie twierdzą, że interes trolejbusowy z punktu widzenia ekonomicznego jest opłacalny. Przedstawiają nawet propozycję (p. Jaworski) poprawy wyników finansowych poprzez zapędzenie do trajektów posiadaczy samochodów w wyniku niebudowania nowych parkingów, czy nawet „rozbudowanie traktacji o nowe ulice”. Pano wie zwolennicy, dlaczego tak skromnie? Czyż nie byłoby jeszcze lepiej zlikwidować istniejące parkingi, a sieć rozbudować aż do Ustki? To dopiero byłaby frajda zobaczyć ścigające się trolejbusy z

ekspresowymi (i wygodnymi) autobusami. Dwa główne argumenty zwolenników to: utracenie przez likwidację traktacji trolejbusowej prestiżu miasta oraz czynnik ekologiczny. Prestiż, rzecz ważna, ale o prestiżu miasta świadczą: dobra gospodarka i usługi, działalność kulturalna, osiągnięcia sportowe, dobre jezdnie i chodniki, czystość, zieleń, zadbane i ładne domy (przy okazji – chwala SM „Kolejarz” za piękne, nowe elewacje budynków na Osiedlach „Piast” i „Niepodległości”). Nie dodaję prestiżu (i nie upiększam) posadzone zamiast drzew, setki ohydnych słupów trakcyjnych.

Czynnik ekologiczny. Większym problemem są śmierdzące kotłownie, czy tysiące kominów mieszkalnych. Nowe autobusy mniej spalają, prawie nie dymią, zaś za kilka lat będą napędzane gazem (co już się w świecie spotyka). Zgadza się, że „należy szanować pracę i dokonania poprzedników”. Wiele budowli jest jednak likwidowanych, np. elektrownie atomowe, kopalnie, huty itd, kiedy przynoszą więcej strat niż korzyści.

W tych okolicznościach decyzja może być tylko jedna i szybka: zlikwidować traktację trolejbusową.

Eugeniusz Zaborowski
Słupsk

Wiceprezydent odpowiada

W nawiązaniu do przekazanego na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku stanowiska Rady Wojewódzkiej NOT Zarząd Miasta informuje, że traktacja trolejbusowa nie została i nie zostanie zlikwidowana, lecz jedynie wyłączone będzie z eksploatacji jej odcinek od ul. Wąlowej do Osiedla Westerplatte.

Okres wyłączenia uzależniony będzie od zabezpieczenia w budżecie miasta na rok 1998 zwiększonych wydatków na komunikację zbiorową oraz dotacji celowej, o które Zarząd Miasta wystąpił do Ministra Ochrony Środowiska oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Zwiększonych wydatków na funkcjonowanie komunikacji miejskiej nie da się

nsorowanie noclegu artystów i Młodzieżowemu Centrum Kultury za nagranie kasety reklamowej. Na liście sponsorów są także: „Nestle”, „Alkohol”, Bank PKO BP i Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

– Gorąco dziękujemy panom Januszowi Ajchelowi, Januszowi Szewczykowi i ustękiej firmie ochroniarskiej „Argus”, którzy nieodpłatnie zapewnił nam nagłośnienie, oświetlenie i bezpieczeństwo koncertu – dodaje koordynator imprezy, Renata Klatka. – Mój gest uczynił sam Ryszard Rynkowski, który przez kierownika pociągu przysłał nam 50 profesjonalnych plakatów.

GRZEGORZ BORKOWSKI

Ludzkie gesty

Rada Wojewódzka OPZZ w Słupsku wystąpiła z apelem o pomoc materialną i finansową dla ofiar powodzi.

Składki dla powodziarzy, przeznaczane na zakup wody, chleba i środków czystości, zebrał pracownicy: PSS „Społem” (1.115 zł), Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (50 zł), „Alki” (1000 zł), Poczty Polskiej (100 zł), „Uzdrowiska Ustka” (1000 zł), Zakładu Energetyki (1000 zł), „Sezamor” (100 zł), Słupskich Fabryk Mebli (100 zł). Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Kępach z własnego funduszu świadczeń socjalnych przekazali dla powodziarzy 1.760 zł. Położony w okolicach Kęp ośrodek wypoczynkowy „Sobótka” dzisiaj i jutro organizuje dyskoteki (od godz. 20), na których odbędzie się aukcja na rzecz powodziarzy.

Zarząd Miasta Słupska przekazał 16 tys. złotych na odbudowę infrastruktury komunalnej w Kłodzku, Raciborzu i Limanowej.

„Servisco – powodziarom” – pod takim hasłem słupska filia „Servisco” zainicjowała konkursy i loterie.

Sp. z o.o. prowadzi akcję humanitarną bezpłatnego przewozu przesyłek ekspresowych (do 30 kilogramów jedna) dla powodziarzy. Za pośrednictwem „Servisco” Dom Mody „Ada” w Uście wysłał odzież do kłodzkiego domu dziecka, a firma Zenona Żuralskiego, „Logistics” – zbiorniki na wodę pitną. Chętni do skorzystania z transportu mogą się zgłosić do siedziby „Servisco”, ul. Mieszka I 10, tel. 411-112 (komórkowy 0601652918).

W akcję pomocy dla ofiar katastrof złączył się Wojewódzki Ośrodek Kultury w Słupsku. W sobotę, 26 lipca w godzinach 12-16 w Parku Kultury i Wypoczynku, odbędzie się festyn z aukcją i kwestą do puszek na rzecz powodziarzy. Wystąpią: „Arabeska”, DeKa De, zespół piosenki biesiadnej „Bierkowiński”, „Pulsar” i grupa folklorystyczna „Jasień”. Wśród atrakcji konkursy i loterie.

Rynkowski dla powodziarzy

Gminna Komisja ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i słupski Urząd Miejski zapraszają w niedzielę, 27 lipca o godzinie 18.00 do namiotu muzycznego „Jan III Sobieski” w Uście na koncert charytatywny Ryszarda Rynkowskiego.

ŚLADEM PUBLIKACJI

TELE-TAXI

96-26
426-100

DUŻE ZNIŻKI
NA TELEFON I Z POSTOJU
PRZY RESTAURACJI Mc Donald's
Dojazd w mieście bezpłatny

TELEFONY

SŁUPSK. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodno-Kanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (podstacja przy ul. Banacha: 431-371); Weterynaryjne: 422-631; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Turystyczna: 424-326; PKS: 424-256; Kolejowa – pociągi do Słupska: 933, pociągi ze Słupska: 934; RADIO TAXI – dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; INFORMACJA o AIDS: 958; ALKOHOLOWY tel. zaufania: 424-278 (czynny w godz. 16-20, wtorki i czwartki).

USŁUGI

TELEFONICZNA INFORMACJA GOSPODARCZA, Słupsk, tel. 423-060, Koszalin, tel. 417-700
USŁUGI SZKLARSKIE, całodobowe, VAT. Słupsk, ul. Poniatowskiego 44, tel. 425-767
POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Słupsk, tel. 0-90525005
POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, 428-495, 443-083
POGRZEBOWE „KALLA” Słupsk Armii Krajowej 15, 428-196 i 421-285
POGRZEBOWE „HADES” Słupsk Kopernika 15, 429-891, 436-449

TAXI

„LIDER - JANTAR”

SŁUPSK 44-44-43
96-2760% ZNIŻKI NA TELEFON
50% ZNIŻKI NA KARTĘ STAŁEGO KLIENTA

DYŻURY APTEK

SEUPSK: „NOWOMIEJSKA”, ul. 11 Listopada 5, tel. 433-540
USTKA: „JANTAR”, ul. Grunwaldzka 18, tel. 144-672

WYSTAWY

SŁUPSK. MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO (g. 10-16) – Zamek Książąt Pomorskich, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku”, St. I. Witkacy (1885-1939), „Secesja ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku”; MŁYN ZAMKOWY – „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”; BASZTA CZAROWNIC, ul. F. Nullo 13 (g. 9-17 oprócz poniedziałku); „Małe rysunki – różne komentarze”; GALERIA „KAMERALNA” czynna (g. 8-16); „Małe rysunki – różne komentarze”; GALERIA BURSZTYNOWA, ul. Tuwima 9 (g. 10-18) – Tkanina i grafika Marianny Cendrowskiej

USTKA: BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI, ul. Zaruskiego 1a (g. 10-18) – „Międzynarodowe Triennale 100 Miał”; KLUKI: MUZEUM WSI SŁOWIŃSKIEJ (g. 9-16) – „Kultura i sztuka ludowa Słowinów”, „Rękodzieło wiejskie na Pomorzu – taktwo, garncarstwo, plecionkarstwo”

KINO

SŁUPSK: MILENIUM (tel. 425-191) – „Relikt” g. 15.30; „Con air” (Lot skazańców) g. 17.15; 19.21.
MCK „REJS”: „Donnie Brasco” g. 20.
USTKA: DELFIN – „101 Dalmatyńczyków” g. 11; „Czy to ty, czy to ja” g. 13; „Święty” g. 15; „Szaleństwa młodości” g. 17 „Rzykanci” g. 19; „Duch i mrok” g. 21; „Michael” 23.

O wszelkich zmianach prosimy informować telefonicznie, Słupsk, tel. 425-195 lub pod adresem al. Sienkiewicza 20, pok. 106. (hen)

RADIO TAXI

NET

96-21 411-222

Najniższe stawki za kilometr w kraju
40% zniżki na telefon 0,60 zł/km
30% zniżki z postojem i ulicy 0,70 zł/km

DAJ SPOKÓJ, POTEM
POWIEDZĄ, ŻE ZROBIŁEM
TO DLA DORAŻNYCH CE-
LÓW POLITYCZNYCH



Rys. Zbigniew Jujka

Z województwa do województwa

Marsze i odwroty

Istnieją w Polsce cztery województwa, co do których najnowsze prognozy demograficzne przewidują absolutny spadek liczby ludności nawet w perspektywie najbliższych dziesięciu lat.

Od roku 1998 do 2007 zaludnienie województwa opolskiego zmniejszy się, zdaniem demografów, o ponad 4 tysiące, wrocławskiego o 6 tysięcy, łódzkiego o 20 tysięcy, a katowickiego o ponad 26 tysięcy mieszkańców. Głównie – z powodu przenosin do innych regionów (w przypadku Katowickiego i Opolskiego – także za granicę), ale nie tylko z tej przyczyny. Dodatkowym impulsem powiększającym tę tendencję jest obecna klęska powodzi.

Na Górnym Śląsku notowany jest od szeregu lat ujemny przyrost naturalny (więcej zgonów niż urodzeń) i stan ten utrzyma się prawdopodobnie jeszcze przez najbliższe 3-4 lata. W jeszcze większym stopniu ma to miejsce w Łódzkiem, gdzie podobne zjawisko, na większą jeszcze skalę, utrzymać się może dłużej – według prognozy Głównego Urzędu Statystycznego, nawet do roku 2020, a być może i później. Nawiasem mówiąc, największe rozmiary ujemnego przyrostu naturalnego ma i mieć będzie w bliższej i dalszej przyszłości województwo warszawskie (głównie miasto Warszawa); tutaj na przykład w ubiegłym roku na 20 tysięcy urodzeń było prawie 29 tysięcy zgonów, a co do długotrwałości tego zjawiska fachowcy nie mają dziś żadnych wątpliwości. I jeśli ludność województwa warszawskiego wzrośnie na przykład w ciągu najbliższych lat przypuszczalnie o ponad 70 tysięcy lub więcej, stanie się to za przyczyną dodatniego salda ruchów migracyjnych – więcej osiedli

się tu przybyszów z innych stron kraju niż do tychże stron wyjedzie na stałe.

Największy absolutny wzrost liczby ludności wykaże w najbliższym 10-leciu województwo gdańskie (o prawie 80 tysięcy), na drugim miejscu stawiane jest pod tym względem przez demografów województwo poznańskie (wzrost prawie o 70 tysięcy mieszkańców), na trzecim – województwo nowosądeckie (o ponad 56 tysięcy, głównie za sprawą wysokiego dodatniego przyrostu naturalnego), a dopiero na czwartym – województwo warszawskie.

Stosunkowo duży wzrost liczby ludności (od 30 do 50 tysięcy) mieć będą w najbliższym 10-leciu – według prognozy GUS – województwa: krakowskie, bydgoskie, rzeszowskie, tarnowskie, bielskie oraz położone na zachodzie i północy kraju – szczecińskie, zielonogórskie, olsztyńskie, pilskie i wrocławskie. Dwa pierwsze z wymienionych – głównie poprzez zasilenie przybyszami, pozostałe – w wyniku większego niż gdzie indziej naturalnego przyrostu ludności.

Ten ostatni czynnik spowoduje, że na przykład w województwie kieleckim – mimo ujemnego bilansu ruchów migracyjnych – liczba ludności systematycznie będzie wzrastać. Dotyczy to również szeregu innych województw, na przykład radomskiego, przemyskiego czy ostrołęckiego.

(PAI)
K.R.

Przezwrot w informatyce

KOMPUTER Z KAWAŁKA DNA

Amerykańscy uczeni opracowali pierwsze proste elementy komputera biologicznego, w którym rolę „logicznych bramek” przejęły fragmenty DNA. Nie ma już wątpliwości, że za 50 lat maszyny obliczeniowe będą wyglądały zupełnie inaczej niż współczesne komputery.

Przed kilkoma miesiącami uczeni z Uniwersytetu Case Western w Ohio wykreowali sztuczny chromosom, zawierający fragment materiału genetycznego, który zaakceptowała natura: można wprowadzić go do wnętrza wyhodowanej w laboratorium ludzkiej komórki, która przekazuje go kolejnym jej pokoleniom. Zadanie specjalistów Uniwersytetu Rochester w Nowym Jorku jest jeszcze bardziej skomplikowane: chcą zmusić substancję genetyczną, by zachowywała się jak mikroprocesor.

Inteligentny Frankenstein

Nie można wykluczyć, że w przyszłości będzie można wytworzyć wyposażony w inteligencję sztuczny organizm, zdolny wykonać bardziej skomplikowane zadania niż najszybsze współczesne komputery. Jak na razie, Animesh Ray oraz Mitsunori Ogiwara uzyskali dwie „bramki biologiczne”, pełniące w tradycyjnym komputerze funkcję „i” oraz „lub”. Zapowiadają, że jeszcze podczas tego lata opracują trzecią „bramkę”, oznaczającą „nie”. Za przetłaczanie posłużyły im nukleotydy – podstawowy budulec występujących w każdej żywej komórce kwasów nukleinowych.

O komputerze biologicznym po raz pierwszy napisał w 1994 roku prof. Leonard Adleman z Uniwersytetu Południowej Kalifornii. Chodziło wtedy o wykazanie, czy można go w ogóle zbudować. Wprawdzie nie udało się ustalić, jak takie urządzenie powinno wyglądać, ale nikt nie udowodnił, że jego opracowanie nie jest możliwe. Jak podkreśla uczony, wszyscy starają się teraz pokazać, że prowadzone dotychczas badania nie są stratą pieniędzy. Uważa, że wykorzystanie DNA umożliwi co najmniej tysiąckrotnie zwiększenie szybkości działania przyszłych superkomputerów oraz powiększenie o miliardy razy pojemności ich pamięci.

Obecnie jedynie w USA pracami nad komputerem molekularnym zajmuje się kilkanaście ośrodków badawczych. Prace te są na tyle zachęcające, że zainteresował się nimi amerykański departament obrony (finansowane są w ramach progra-

mu DARPA – Defense Advanced Research Project Agency). Wojsko chce je wykorzystać do zbudowania w przyszłości superkomputera zdolnego wykonać wyjątkowo skomplikowane zadania, na przykład rozpoznawanie jakiegoś terenu w najdrobniejszych szczegółach. Współczesne komputery są do tego za słabe. Dlatego głównym wyposażeniem przyszłościowej wersji samolotu wojkowego Stealth ma być właśnie mikroprocesor pracujący na bazie DNA.

Dioda na bazie białek

Komputery XXI wieku mają być znacznie szybsze i wyposażone w bardziej pojemną pamięć. Nie chodzi jednak o to, by bić rekordy Księgi Guinnessa. Głównym zadaniem tych urządzeń ma być wykonywanie tak skomplikowanych zadań, że nie będą w stanie podołać im nawet najsprawniejsze komputery zbudowane na bazie krzemu. – Takie też jest główne założenie prac nad komputerem biologicznym – przyznaje Mitsunori Ogiwara.

Uczeni rozważają obecnie kilka rozwiązań. Jedną z nich jest komputer kwantowy, który uczeni wymyślili dopiero kilka lat temu, a już potrafią budować pierwsze jego elementy. Zamiast tradycyjnych tranzystorów z krzemu próbują zastosować podzespoły mikroświata – molekuly i atomy. Potwierdził tym samym to, o czym już w 1959 roku miał odwagę powiedzieć laureat Nagrody Nobla Richard Feynman: żadne prawa fizyki nie wykluczają budowy komputera o rozmiarach atomu.

Francuscy biochemicy z Collège de France w Paryżu przewidują, że zmniejszenie niektórych elektronicznych podzespołów komputera do rozmiarów pojedynczych cząsteczek organicznych będzie możliwe za kilkanaście lat. Zsyntetyzowali już sztuczne molekuly, które po oświetleniu promieniem lasera w ciągu miliardo-wej części sekundy zmieniają strukturę i przewodzą prąd elektryczny. Zachowują się zatem jak typowe „bramki logiczne” maszyn obliczeniowych.

Specjaliści koncernu Mitsubishi opracowali diodę na bazie białek, pełniących główną rolę w żywych organizmach, co

też znacznie przybliża realizację idei biokomputera. Uczeni zsyntetyzowali ją z witaminą flawiną oraz hemoglobiny, czerwonego barwnika krwi. Mimo innej budowy niż krzem taka dioda biologiczna działa jak półprzewodnik: przepuszcza elektrony tylko w jednym kierunku.

Przstawka w mózgu

W przyszłości biolodzy będą projektować mózki na zamówienie informatyków. Specjaliści Naval Research Laboratory w Waszyngtonie hodują neurony mózgu szczura na podłożach z krzemu, szkła i teflonu. Rosjanie podobno wbudowali proteinę w procesor zainstalowany w radarze wojskowym. Niektórzy badacze twierdzą nawet, że w przyszłości ludzie będą mogli komunikować się z komputerami stacjonarnymi o dużej pamięci za pośrednictwem miniaturowej przystawki umieszczonej w mózgu.

Stara się tego dowiedzieć Peter Fromherz, biofizyk Instytutu Maxa Plancka w Monachium. Od kilku lat próbuje połączyć tradycyjną elektronikę z neurobiologią, by w przyszłości zintegrować mózg z komputerem oraz maszyną z ludzkim ciałem. Przykładem jest mikroprocesor, na którym wyhodował komórki nerwowe pobrane z pijawek. Ten neuronalny tranzystor jest tak pomysłowy, że wzbudzone w nim pole elektryczne wyzwała kaskadę reakcji chemicznych, za których pośrednictwem porozumiewają się komórki nerwowe w żywym organizmie. Możliwy jest też proces odwrotny: pod wpływem zmian zachodzących w komórkach, zmienia się napięcie w tranzystorze.

Optymiści twierdzą, że molekuly biologiczne będą w stanie przechować 10 tysięcy razy więcej informacji niż tradycyjny mikroprocesor. Sceptycy twierdzą jednak, że nie będzie to takie łatwe. Zbudowanie choćby najprostszego komputera biologicznego będzie przedsięwzięciem niezwykle trudnym i skomplikowanym. Postęp techniczny jest jednak ogromny. Nie tak dawno, bo przed trzydziestoma laty, podobnie wątpiono w możliwość miniaturyzacji urządzeń elektronicznych. (Serwis „Rzeczpospolita”)

OKRUCHY

Nieżywa jak ta lala

Policja w Gryfinie (woj. szczecińskie) została zaalarmowana, że w Odrze pływają zwłoki kobiety. Nieprzyjemna sprawa, bo byłaby to pierwsza ofiara powodzi w województwie. Po wyłowieniu „ciała” stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że nie należy ono jednak do istoty ludzkiej. Domniemana topielczyna okazała się dmuchaną lalą z sex-shopu. A wyglądała jak żywa, pardon, właściwie jak nieżywa.

Bez „komory”

Właściciel restauracji w Cieszyźnie wywiesił przy szatni ogłoszenie: „Ciupagi i telefony komórkowe należy oddać do depozytu”. Na Dzikim Zachodzie było lepiej – tam przed wejściem do salonu szeryf odbierał tylko rewolwery.

Seniorka dolin

Na przystanku w pobliżu targowiska w Częstochowie policja zatrzymała na gorącym uczynku złodziejkę-doliniarkę, jak w toku wyciągnięcia pieniędzy z torebki kobiecie wysiadającej z autobusu. Znać było profesjonalistkę, bo działała zza tzw. zasłony, ostanając dłoń swym przewieszonym przez ramię. – Ręka jeszcze sprawna, ale oczy już nie te, skoro nie dostrzegłam policji – stwierdziła po zatrzymaniu kobieta, która liczy sobie... 78 wiosen. Chyba czas na emeryturę.

Gdzie są moje okulary?

W okolicach dworca autobusowego w Rzeszowie dokonano napadu na przypadkowego przechodnia. Napastnik zrabował swej ofierze okulary słoneczne. Do wydarzenia doszło o drugiej w nocy.

Powodziowy savoir-vivre

Chociaż Wrocław nadal znajduje się pod wodą, ludzi (przynajmniej niektórych) nie opuszcza humor. Kilka przykładów obowiązującego obecnie powodziowego savoir-vivre'u.

Wrocławianina nie należy pytać, jak mu się powodzi. Nie płaci mu się też przelewem ani nie sugeruje, że chyba jest zalany. W wojsku zakazana jest fala, z nikogo nie wolno robić wala ani suszyć mu głowy. Absolutnie niedopuszczalne są przecieki. Lepiej też, gdy poziom opada. A już absolutnym nieaktym jest użycie słowa „wojewoda”. Pewnie ze względu na końcówkę.

(PAP)



Miasteczko Lego przed amfiteatrem w Kołobrzegu zaprasza z powietrza (balon), ziemi (wystawa pod namiotami), a także z przestrzeni między niebem a ziemią. Dmuchany pałac pozwala na darmowe skakanie do upadłego. (p)

Fot. Marek Dowżycki

Od poniedziałku nowa zabawa!

Konkurs LEGO

Za nami pierwsze losowanie. Dziesięć spośród kilkudziesięciu kopert z kuponami z ubiegłego tygodnia wylosował Wojtek Owczarek ze Świeszczy. Duże zestawy klocków LEGO „trafiły się” Oli i Asi Pstragowskim z Koszalina oraz Kalinie Wojtków z Robunia. Zestawy średnie wylosowali: Soraya Kuklińska z Koszalina, Jerzyk Makedoński z Kołobrzegu, Tomasz Dyś z Chorzyna i Michał Bartusch ze Szczecinka, a małe – Mateusz Kubarek i Łukasz Skoczylas ze Szczecinka, Bartek Banachewicz z Dątarowa oraz Mateusz Liczmański z Białogardu. Nagrody prześlemy pocztą.

Dzisiaj kończymy też drugą turę konkursu – czytelnicy, którzy biorą udział w zabawie, skompletowali już pięć potrzebnych kuponów i powinni wystać je jak najszybciej pod adresem redakcji „Głosu Pomorza” w Koszalinie. Czekamy do czwartku, 31 sierpnia – wtedy odbędzie się losowanie, a w piątek, 1 sierpnia, zamieścimy kolejną listę zwycięzców.

A już od najbliższego poniedziałku bawimy się po raz trzeci. Znowu zaczniemy publikować kupony z pytaniami dotyczącymi LEGO i będziemy namawiać Czytelników do kompletowania ich i przysyłania do redakcji. Dlatego nie przegapcie poniedziałkowego „Głosu” – trzeba przysłać wszystkie pięć kuponów! W konkursie mogą wziąć udział także te osoby, które uczestniczyły w pierwszej i drugiej turze i nie miały dotychczas szczęścia w losowaniu. W udzieleniu odpowiedzi pomogą notatki zamieszczone obok kuponów oraz wizyta na wystawie „LEGO-wikingowie”, która trwa w Kołobrzegu, w namiocie pod amfiteatrem.

BAW SIĘ Z LEGO I „GŁOSEM POMORZA” KUPON NR 5

Jak nazywa się seria klocków LEGO, której bohaterowie pływają okrętem z trupią czaszką na żaglach?

Imię i nazwisko.....

Wiek.....

Adres.....

Książka o sławnych oświadczeniach, zaręczynach, i ślubach

„Wyjdź za mnie!”

Tę książkę czytelnicy, a zwłaszcza czytelniczki, rozchwytają. Zawiera bowiem 28 relacji z oświadczeń i zaręczyn najslawniejszych polityków, aktorów, piosenkarzy. Amerykańskich, ale nie wyłącznie.

Jako pierwszą opowiedziały wszak autorki historii wielkiej miłości Zygmunta Freuda. I nic dziwnego, zważywszy na cały ten czas, jaki zakochani na całym świecie spędzają na psychoanalizach.

Od Freuda nauczyć się można, jak być cierpliwym w miłości i jak tę miłość nazywać: słowem i gestem. Otóż na ślub z Martą Bernays czekał twórca psychoanalizy cztery i pół roku. Po pierwszym spotkaniu przysłał jej codziennie jedną czerwoną różę, zawsze z wizytówką, na której wypisywał kilka słów, zwracając się do Marty: „Moja Księżniczko!”

Na pierwszym spotkaniu, podczas spaceru, ofiarował jej pęk dębowych liści, których... nie przyjął. Nie obrażała się natomiast na przysłanną książkę („David Copperfield” Dickens); w zamian upieka przyszedłemu mężowi ciasto. Po trzech miesiącach Freud poprosił Martę w czułym liście, by pozwoliła mówić do siebie per „ty”, przedtem uczyniła wszak wyraźny awans, dając mu... kwiat lili.

Uderzenia piorunem

Inni bohaterowie książki „Wyjdź za mnie!” byli może nie aż tak subtelni, ale ciekawych pomysłów i im nie brakowało. Arnold Schwarzenegger na przykład, kiedy pierwszy raz ujrzał swą wybrankę na korcie tenisowej, powiedział jej matce: „Pani córka ma wspaniałe ciało”. Co pomyślała przyszła teściowa, nie wiadomo, sama Maria Shriver (znana dziennikarka telewizyjna) orzekła zaś, że Schwarzenegger jest zabawnym i odważnym. Pobrali się jednak dopiero po dziewięciu latach, z których osiem spędzili razem. Na ślubie Maria ubrana była w białą suknię z welonem długim na 11 stóp. Tort weselny był o 4 stopy mniejszy.

Na miłość nie ma ani mocnych, ani mądrych. Dlatego z historii opowiedzianych w „Wyjdź za mnie!” trudno wysnuć jednoznaczne wnioski. Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że wielcy tego

świata bardzo ostrożnie podchodzą do małżeństwa, nie śpiesząc się z decyzją, a przecież zdarzają się także wypadki klasycznego „uderzenia piorunem”. Prezydent Stanów Zjednoczonych Lyndon Johnson oświadczył się swojej żonie już na drugi dzień po jej poznaniu. 21-letnia Claudia zlekkała z odpowiedzi, ale Johnson dał jej tylko 10 tygodni czasu, a następnie orzekł: „Albo zrobimy to teraz, albo nigdy!” Pobrali się w pośpiechu, a ich obrączki ślubne kosztowały 2,5 dolara za sztukę.

Rainier, książę Monako był znacznie hojniejszy dla Grace Kelly (zaręczynowy pierścionek miał 12-karatowy brylant o szmaragdowym szlifie), ale również szybki w działaniu. Także pastor King już na pierwszym spotkaniu dał do zrozumienia Corvete Scott, że chce się z nią ożenić.

Dwóch bohaterów „Wyjdź za mnie!” ukłękło w czasie oświadczeń: Elvis Presley i Al Joyner. Nawiasem mówiąc, ten drugi (sportowiec i trener) padł na kolana przed Florence Griffith (lekkoatletką) w... limuzynie. Także w samochodach (znak czasu) oświadczyli się swoim żonom Michael Caine i Michael Douglas.

Bajki – nie bajki

Te często najważniejsze w życiu słowa: „Wyjdź za mnie!”, zawsze wypowiadali mężczyźni, choć na przykład Frida Kahlo już jako 15-latką wiedziała, że poślubi sławnego malarza, starszego od niej o 20 lat Diego Rivera. Ciekawe, że zwracała jego uwagę mało wybrednymi kawałami. Kiedyś podobno namyśliła schody, po których schodził Rivera, z góry się ciesząc na upadek malarza, co jednak nie nastąpiło. Miała jednak rację. Po latach rzeczywiście się pobrali, później rozwiedli (oboje mieli kochanki i – to już Frida – kochanków, między innymi Trockiego) i raz jeszcze wzięli ślub cywilny.

Opisane przez Wendy Goldberg i Betty Goodwin oświadczenia i zaręczyny kończyły się zazwyczaj względnie długimi, szczęśliwymi związkami. Przypominają jednak i inne małżeństwa, może jeszcze bardziej słynne, jak Marilyn Monroe z Joem Di Maggio czy Priscilla Beaulieu z Elvisem Presleyem. Chociaż czy naprawdę rozwód kończy miłość? Bejsbolista Di Maggio po śmierci Marilyn Monroe, swej eks-żony, z którą był zaledwie 9 miesięcy, pisał różę na jej grób trzy razy w tygodniu przez 20 lat.

Niektórzy z bohaterów „Wyjdź za mnie!”, mimo sławy i pieniędzy, mieli ogromne kłopoty z zawieraniem małżeństw ze swymi ukochanymi. Tak było z Sophia Loren i Carlo Pontim, Carole Lombard i Clarkiem Gable'em, a przede wszystkim z Edwardem, królem Anglii i uważaną za „atrakcyjnie brzydką” rozwódką Wallis Simpson. Na miłość jednak nie ma siły i pani Simpson mogła otrzymać w zaręczynowym pierścionku połowę jednego z największych szmaragdów na świecie, należącego kiedyś do Wielkiego Mogoła – o wadze 19,77 karata.

Ale prawdziwej miłości nie przeliczamy na najwspanialsze nawet klejnoty. W tych współczesnych bajkach – nie bajkach o zaręczynach i ślubach trafiamy także na historię małżeństwa Nancy David i Ronaldą Reaganą. 40 lat po ślubie, Nancy – gdy przypomina słowa narzeczonego: „Bóg musi mieć o mnie dobre zdanie, bo dał mi ciebie” – napływają łzy do oczu. „Co się zaś tyczy samych oświadczeń – czytamy – to konkurent do jej ręki wcale nie potrzebował słów. Od początku wiedział, że któregoś dnia będą stanowić zwycięską drużynę”.

Wendy Goldberg, Betty Goodwin „Wyjdź za mnie! Słynne pary na ślubnym kobiercu”. Przekład: Barbara Stawomirska. Wydawnictwo Znak-Signum, Kraków 1997. (Serwis „Rzeczpospolita”)

DLACZEGO UMIERAJĄ NIEMOWLĘTA?

Definicja medyczna jest prosta: „nagły, zaskakujący zgon pozmie zdrowego niemowlęcia, którego przyczynę nie da się wyjaśnić klinicznie ani podczas sekcji”. Jednak pod tymi słowami kryje się problem, z którym do dzisiaj nie uporał się żaden lekarz. Dłaczego śmierć przerywa życie dziecka, które było zdrowe?

Kostucha nie wybiera

W Holandii dzieci szczególnie narażone na SIDS wkłada się w specjalne skafandry, przypominające ubiór kosmonautów. W skafandrach na wysokości klatki piersiowej i brzucha umocowane są spirale. W momencie przerwania oddychania – gdy piersi dziecka przestają się unosić – włącza się głośny alarm. W Polsce w niektórych szpitalach funkcję tę pełni specjalne woreczki wkładane w ubranko dziecka, które również reagują na zatrzymanie oddechu niemowlęcia.

Wiadomo, że „śmierć łóżeczkowa” zbiera najobfitsze żniwo wśród dzieci nie starszych niż roczne, a zwykle między czwartym a szóstym miesiącem życia, zabija częściej chłopców niż dziewczynki, wcześniaki, dzieci młodych matek. Ustalono również, że nie można jej wytłumaczyć przyczynami społecznymi: brakiem opieki rodziców i domowego ciepła, ponieważ często zabiera ona dzieci otaczane czułą opieką. Dokładne określenie liczby zgonów na SIDS jest praktycznie niemożliwe. Co roku umierają z tego powodu tysiące dzieci. Nie wiadomo, ile w Polsce.

– Na podstawie kart zgonów nie można bowiem określić, czy dziecko umarło na skutek „śmierci łóżeczkowej”. Przy-

Rodzi się dziecko. Otoczone czułą opieką nagle, bez widocznej przyczyny, umiera. Lekarze nie potrafili wytłumaczyć dlaczego, a rodzice nigdy nie dowiedzą się, z czyjej winy umarło. Przypadki nie wyjaśnionych zgonów małych dzieci zdarzają się każdego dnia. Medycyna stworzyła dla nich specjalne określenie: Syndrom Nagłych Zgonów Niemowląt (SIDS), potocznie zwany „śmiercią łóżeczkową”.

jęta metoda rejestrowania zgonów umożliwia to, bo przypisuje SIDS do „innych przyczyn” – mówi prof. Adam Brzeziński z Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie.

Niemowlęta umierają częściej niż starsze dzieci. Łatwiej zapadają na infekcje, z którymi nie radzi sobie tworzący się dopiero układ odpornościowy organizmu. W XIX wieku przypuszczano, że główną przyczyną zgonów było nadużywanie alkoholu przez rodziców.

Kiedy w połowie lat pięćdziesiątych naszego wieku przypadki nie wyjaśnionych śmierci zaczęły stanowić piątą część wszystkich zgonów niemowlaków, rozpoczęto badania kliniczne. Wtedy też wprowadzono do języka określenie SIDS, czyli Sudden Infant Death Syndrome. W 1977 roku „śmierć łóżeczkowa” została wpisana do Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób. Wcześniej nie wytłumaczone przypadki zgonów odnotowywano jako infekcje układu oddechowego, centralnego układu nerwowego, urazy mechaniczne, zatrucia, choroby nowotworowe, urazy poporodowe itd.

Plecy bezpieczniejsze od brzucha

Lekarze ustalili długą listę czynników ryzyka, czyli elementów zwiększających prawdopodobieństwo nagłej śmierci niemowlaków. Są na niej między innymi młody wiek matki, wielodzieństwo, niska waga urodzeniowa niemowlaka, ciąża mnoga, infekcja matki w czasie ciąży.

Nie wiadomo do końca, jakie znaczenie ma tutaj palenie papierosów przez rodziców, jednak według profesora Petera Fleminga z Instytutu Pediatrycznego w Bristolu badania udowadniają, że bardzo duże. Niemowlak jest aż pięciokrotnie bardziej narażony na SIDS, gdy pali obok rodziców i trzy-cztery razy, jeśli palaczem jest tylko matka.

Lekarze dla dobra dziecka odradzają też matkom sztuczne karmienie na ręk karmienia piersią, bo wraz z pokarmem przekazują one dzieciom immunoglobuliny i – prawdopodobnie – substancje zwiększające odporność.

Brak odpowiedzi na pytanie o przyczyny SIDS powoduje, że co pewien czas

pojawiają się kolejne próby tłumaczeń. Jedną z nich jest hipoteza, że za śmierć dzieci może odpowiadać zaburzenie pracy tej części mózgu, która reguluje proces oddychania, pojawiające się zwłaszcza w czasie snu na brzuchu. Jej prawdopodobieństwo potwierdziły wyniki szerokiej kampanii informacyjnej przeprowadzonej w Wielkiej Brytanii w 1991 roku. Przy pomocy mediów oraz specjalnych ulotek namawiano rodziców do zmiany przyzwyczajeń i układania dzieci na plecach lub boku. W wyniku tej akcji uświadamiającej współczynnik SIDS gwałtownie się obniżył – aż o 66 procent w porównaniu z końcem lat osiemdziesiątych. Później podobnie postąpiono w innych krajach: Australii, Danii, Szwecji, gdzie również zmniejszyła się liczba śmierci.

Zwyczaj układania niemowląt na brzuchu pojawił się w pierwszej połowie naszego wieku. Miał uchronić dzieci przed wczesnie urodzone przed zadławieniem się pokarmem. Jednak prof. Fleming doszedł do wniosku, że w takiej pozycji dziecko zapada w głębszy sen, z którego trudniej go obudzić. Jeżeli wystąpią jakiegokolwiek fizjologiczne nieprawidłowości w czasie snu, zwiłoka może okazać się śmiertelna.

Gaz czy bakterie?

Pozycja dziecka nadal nie tłumaczyła jednak wszystkich nagłych zgonów. Wtedy pojawiła się hipoteza, że niemowlaki trują się gazami chemicznymi uwalnianymi z dziecięcych materacyków. Teoria Barry'ego Richarda głośno, że w wyniku rozkładania przez grzyby związków chemicznych w nich zawartych następuje uwolnienie trujących gazów: fosforu, arsenu i antymonu, które zabijają dziecko. Badania nie potwierdziły jednak tej teorii.

Według części naukowców, przyczyną SIDS mogą być bakterie. Według nich, śmierć następuje w momencie jednoczesnego zainfekowania organizmu gronkowcami i enterobakteriami. Występując w pojedynkę są niegroźne, razem stanowią duże niebezpieczeństwo.

Medycyna nie potrafi odpowiedzieć, dlaczego giną niemowlaki. Stara się więc podpowiadać, co robić, aby tego uniknąć. Nakazuje szczególną opieką otoczyć dzieci z wrodzonymi zaburzeniami rytmu oddechowego, które cierpią się z przerwami bezdechu podczas snu. Układanie na plecach i boku, regularne przewietrzanie pokoju, tak aby dziecko nie uległo przegrzaniu (idealna temperatura otoczenia to 18 stopni Celsjusza) powinny wystarczyć do utrzymania w zdrowiu naszych brzdąków.

TOMASZ KRAWCZAK
„Słowo Polskie”

Mniejsze zagrożenie atakiem serca

Oddaj krew, pożyjesz dłużej!

Do sensacyjnego wniosku doszła grupa fińskich naukowców, badających od kilku lat honorowych dawców krwi. Otóż okazało się, że osoby oddające regularnie krew są mniej narażone na atak serca. Po otrzymaniu tysięcy danych, komputer obliczył, że honorowi krwiodawcy są aż o 86 procent mniej narażeni na ryzyko zawału niż ludzie, którzy nigdy nie oddawali krwi.

Fińskich rewelacji nie potwierdziły na razie inne ośrodki naukowe, ale wywołały one ogromne zainteresowanie kardiologów. Zwłaszcza tych, którzy podejrzewają, że do zawałów serca przyczynia się nie tylko cholesterol, ale także żelazo.

Ich zdaniem organizm człowieka oddającego krew musi w jakiś sposób ten ubytek odrabiać. Zadanie to biorą na siebie komórki odpowiedzialne za wytwarzanie czerwonych ciałek krwi (hemoglobiny). W procesie tym wykorzystują nagromadzone w organizmie zapasy żelaza. Jedną z hipotez zakłada, że nadmiar tego pierwiastka może wpływać na zwężanie naczyń krwionośnych. Gdy zapas zostaje wykorzystany – ryzyko zatorów zmniejsza się.

Pośrednim potwierdzeniem tej teorii ma być zdecydowanie niższa podatność na zawały młodych kobiet niż mężczyzn. Otóż podczas menstruacji tracą one sporo krwi – co w konsekwencji również prowadzi do lepszego wykorzystywania nadmiaru żelaza. Do tej pory więcej zwolenników miała jednak teoria hormonalna, głosząca, że kobiety nie chorują na serce, dopóki ich organizm wytwarza duże ilości żeńskich hormonów. Gdy w okresie przekwitania wydzielanie tych substancji

maleje, gwałtownie wzrasta zachorowalność kobiet na choroby układu krążenia.

Naukowcy fińscy twierdzą jednak, że udało się znaleźć współzależność między stężeniem ferrytyny (związku żelaza) a skłonnością do zawałów. Im było ono wyższe, tym częstsze choroby serca. Czytelność wyników badań zakłada jednak równoczesne występowanie u tych osób podwyższonego poziomu cholesterolu. Dlatego sami odkrywcy mówią, że potrzebne są jeszcze dalsze badania.

Ale mimo to zalecają dietę z mniejszą ilością żelaza. Czyli jak najwięcej warzyw i owoców, możliwie mało mięsa, zawierającego żelazo najłatwiej przyswajane przez organizm człowieka. Z eliminacją tego pierwiastka nie należy jednak przesadzać. Wciąż bowiem nie wiadomo, jaki powinien być jego optymalny poziom w organizmie. A skutki niedoboru, z których najbardziej znany to anemia, są równie groźne jak nadmiar. Nie ma jedynie wątpliwości, że oddawanie krwi jest całkowicie nieszkodliwe, a prawdopodobnie wręcz odzwrotnie. Zmusza bowiem organizm do naturalnego regulowania poziomu żelaza we krwi.

(PAI)
A.M.

Jeśli poród, to tylko z teściową

Rodzina w ciąży

Kiedy kobieta spodziewa się dziecka, to w ciąży jest cała rodzina – mówi Barbara Czerska, specjalistka od psychoterapii położniczej. Z wykładem na ten temat warszawianka wystąpiła niedawno w słupskiej szkole rodzenia przy al. Wojska Polskiego.

Krucjata na babcie

– Kiedy pracowałam z przyszłymi matkami, mającymi w ciąży problemy psychiczne i fizyczne, zauważyłam, że źródłem tych kłopotów jest rodzina – zaczęła pani Barbara. – A żeby je rozwiązać, nie wystarczy porozmawiać z jedną osobą, nawet „podwójną”, trzeba spotkać się z przyszłym ojcem, a przede wszystkim z teściową. W ten oto sposób cztery lata temu założyłam Szkołę Babć. Pierwsze sesje to była wręcz krucjata przeciwko babciom, ale i one powiedziały swoje, więc mam pełny obraz sytuacji rodziny w ciąży.

Babcie – matki i teściowe – tylko pozornie schodzą na dalszy plan w konfrontacji z kobietą w ciąży, wokół której zaczyna kręcić się rodzinny świat. Tak naprawdę odgrywają ważną rolę, aby wspierającą „Dłaczego syn ma przez to przejść” – buntują się dzisiaj teściowe przeciwko małżeńskim porodom. Zapomniały już, że ich matki często rodziły po prostu w domach, traktując to jak modną, acz niekoniecznie mądrą nowinkę. „Czy mój biedny wnusio/wnusia nie padnie ofiarą tej nowości?” – cierpią w milczeniu. A wystarczy przecież taką decyzję przedyskutować na rodzinnym forum.

Kiedy już Ono zjawi się na tym świecie, z niepokojem patrzą na poczynania młodych matek. Jeśli ich zdaniem, dzisiaj zamierzają na spacerze pod kocykiem, fundują puchową pierzynę. „Gdzie masz kołderkę” – dopytują potem, a prezent leży gdzieś w szafie. Kiedy niemowlę karmione piersią „na żądanie” chce jeść częściej niż co trzy godziny, pędzą na odsiecz (wnuczkowi i zmaltretowanej córce) z butelką gęstej kaszki. „Ty masz za mało pokarmu, twoje jest za chude” – stwierdzają autorytatywnie, bardzo często jeszcze odnosząc „zwycięstwo”. Bo edukacja na rzecz naturalnego karmienia obejmuje w poradniach K, szpitalach i szkołach rodzenia tylko matki, ewentualnie ojców.

Przejdź to razem

Kiedy kobieta dowiaduje się, że jest w ciąży, chciałaby, aby wszyscy cieszyli się jej szczęściem. Pragnie akceptacji, bo pierwszy okres stanu błogostawionego jest dla niej trudny (w organizmie zachodzą burzliwe zmiany) i pełen lęków.

– A rodzina reaguje realizmem – będzie mniej pieniędzy, mniej miejsca w domu, mniej wolności – wylicza B. Czerska. – A dla matki i teściowej informacja, że będą babciami, też nie jest łatwa do strawienia. Delikatnie rzecz ujmując, wszyscy

dowiedzą się, że nie są już pierwszą młodocianą. W pracy szef oczywiście otwiera szampana i obrzuca przyszłą matkę różami... Coś nie tak? No właśnie, zaczyna patrzeć na swoją pracownicę jak na bombę z opóźnionym zapłonem. Najpierw urlop – myśli – potem zwolnienia lekarskie. Na szczęście jest ON, przyszły ojciec, i on się cieszy!

W drugim okresie ciąży w organizmie kobiety wytwarza się łożysko – źródło siły. Przyszła matka urządza świat dla swego dziecka. Dochodzi do konfliktów między „starym i nowym gniazdem”. Jeśli młodzi mieszkają z rodzicami, teściowa lub matka może nie znieść przestawiania mebli, kupowania bez niej ciuchów, całego tego zamieszania w jej przecież domu. Jeśli pokolenia mieszkają oddzielnie – przyszłe babcie lubią nawiedzać dzieci i udzielać tysiąca pozytywnych rad. A młodzi akurat czują się bardzo dorośli i można ich stosunek do rodziców porównać z tym, jaki występuje między pokoleniami w okresie dorastania – bunt i negacja.

No i w końcu nadchodzi długo oczekiwany moment – rodzina łąduje na porodówce.

Teściowa położna

– Nie wszyscy mężowie tak naprawdę chcą rodzić z żoną, czasem zresztą panie wcale tego nie chcą, wystrząsają. Ważne jest jednak, aby kobieta nie była na porodówce sama – mówi Barbara Czerska. – Jeśli więc nie mąż, to kto? Ja mówię – teściowa! Dłaczego nie mamusia? Bo za bardzo przeżywa, bo mamusi tego nie należy robić. Pamiętam poród, kiedy wszyscy musieli zajmować się mamusią rodzącą i nie zauważono... przyjęcia dziecka na świat. A teściowa ma do synowej dystans, za to wiele pozytywnych uczuć dla dziecka. Poród wiąże te dwie kobiety i ułatwi im dalsze kontakty.

Po porodzie dla młodej matki nadchodzi niekiedy czas. Łożyska już nie ma, dochodzą nieprzespane noce, obawa przed opieką nad drobinką, słowem – kobieta wpada w psychiczny dołek. Co powinna w tym wszystkim robić rodzina? Na pewno nie pogłębiać lęków mówieniem o „chudym matczynym mleku” i biadoleniem „jak ty sobie biedulko z tym poradziś”.

– Wszyscy powinni czule wołać, że kupa jest śliczna, jeśli płacze, to przestanie; a przyszc za pupie zniknie – radzi pani Barbara. – I dobrze jest też zatroszczyć się o babcię.

ANNA CZERNY-MARECKA



Fot. Radosław Kolesnik

Szpital wojewódzki porównywalny z klinicznym

Serce bez sekretów

Rok temu w koszalińskim szpitalu wojewódzkim otwarty został nowoczesnie urządzony i wyposażony Oddział Internistyczno-Kardiologiczny, prowadzony przez ordynatora dr. Marka Koppicza.

nasz zespół interesuje układ krążenia nie tylko u osoby chorej, ale także zdrowej, w fizjologicznym stanie obciążenia. Wszyscy zajmują się patologią układu krążenia, terapia jednak może być skuteczniejsza, gdy zostanie lepiej poznany układ krążenia osoby zdrowej. W świecie jest bardzo mało doniesień na ten temat i sami jesteśmy ciekawi wyników badań – mówi dr Koppicz.

– Badania przeprowadzane aparatem USK mają charakter nieinwazyjny, nie będą zakłócać przebiegu porodu, zmniejszać komfortu kobiety rodzącej, ani wywierać jej dodatkowej aktywności – dr Jacek Jurgielaniec uprzedza ewentualne zastrzeżenia przyszłych matek.

Ordynator podkreśla wielką wagę bliskiej współpracy lekarzy z inżynierami – specjalistami w dziedzinie nowoczesnej aparatury medycznej. – Ten kontakt jest nieoceniony. Na razie wspólnie testujemy aparat, lekarze zgłaszają swoje uwagi na temat jego funkcjonowania i możliwości wykorzystania. Pani Maria Jasińska jest naszym konsultantem. Już wiemy, że bardzo wartościowa będzie możliwość rejestrowania przebiegu badania na wideo, aby później można było dokładnie przeanalizować jego wyniki.

Dr Jurgielaniec demonstruje na sobie działanie aparatu. Badanie przypomina to, jakie wykonuje się aparatem USG. Na monitorze wyświetlony jest kolorowy obraz pokazujący pracę serca. – Na tej podstawie możemy bardzo precyzyjnie określić jego funkcjonowanie, a nie tylko domyślać się – mówi.

Maria Jasińska podkreśla, że zainstalowany na oddziale dr. Koppicza aparat renomowanej japońskiej firmy elektroinżynierii należy do urządzeń najnowszej generacji i odznacza się najwyższą klasą. Na razie został jedynie udostępniony do użytku zespołu lekarskiego, nie jest jednak własnością oddziału. Aby nią się stał, trzeba będzie znaleźć sponsorów.

Podjęty program badawczy nie jest jedynym, jaki ma w planie zespół dr. Koppicza. – Gościliśmy niedawno profesora Zdzisława Sadowskiego, dyrektora Instytutu Kardiologii w Warszawie i krajowego konsultanta do spraw kardiologii. Po swej wizycie pan profesor zapronował nam udział w międzynarodowych badaniach kardiologicznych. Taką propozycję złożona przez profesora Sadowskiego jest dla nas ogromnym zaszczytem. Dysponując tym aparatem, możemy włączyć się do programów badawczych realizowa-

nych na świecie. Pan profesor zaproponował też szkolenie naszych pielęgniarek w profilu międzynarodowym, a wszystkie mają wyższe wykształcenie.

– Udało się – mówi dr Koppicz nawiązując do ubiegłorocznych planów związanych z zakończeniem remontu oddziału. – Zarówno rehabilitacja szpitalna, jak i poszpitalna. Zakładaliśmy wtedy takie otwarcie ośrodka telekardio i to też zrealizowaliśmy. Dziś mamy 140 pacjentów objętych całonocowym dyżurem. W systemie tym pacjent, zaniepokojony w swoim stanie, może telefonicznie skontaktować się z lekarzem dyżurnym i poddać się badaniu EKG. Podczas transmisji lekarz ocenia stan pacjenta, może udzielić mu porady przez telefon lub, jeśli stan tego wymaga, wezwać do niego karetkę pogotowia, która przewiezie go na oddział. – To daje stałe poczucie bezpieczeństwa, w chorobach kardiologicznych niezwykle cenne – podkreśla ordynator.

– Chcę, aby w Koszalinie była aparatura porównywalna do tej, jaką dysponują ośrodki kliniczne czy duże szpitale. Nie wiemy przecież – ani pani, ani ja – czy kiedyś my lub ktoś nam bliski tutaj nie trafi – mówi Maria Jasińska, która po zakończonej rozmowie zostaje na oddziale, by uczestniczyć w testowaniu aparatu, przed którym żadne serce nie będzie miało sekretów.

MAŁGORZATA KOŁOWSKA

SYSTEM

Hurtownia Materiałów Instalacyjnych
75-130 Koszalin, ul. Szarych Szeregów 3A tel./fax 41-15-88

Oferuje: GRZEJNIKI

Sam dowozimy!

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

KREDYTY samochodowe bez wizyty w banku od poniedziałku do piątku (9 - 15). Słupsk, 41-44-80, 41-44-79.

KREDYTY samochodowe, budowlane, usługi. Kolobrzeg, 35-45-577.

FSO (1988). Koszalin, 41-56-90.

STARY 200, wywrotka, izoterma. (094) 35-819-58.

125p (1988 XI) - tanio. Słupsk, 436-027.

POLONEZ caro (1994), gaz, okazyjnie. Koszalin, 42-72-84.

CIĄGNIK MTZ 80, Kolobrzeg, (wesołe miasteczko). Tel. 090-530-182.

POLONEZ truck DC (1995). Tel. (0593) 20-26.

KOMBAJNY zbożowe. Krukowo - (0-94) 117-448 (7 - 15).

MITSUBISHI galant 2,3 TD. Koszalin, Piłsudskiego 8/2.

UAZ 698 B (1978) po kapitalnym remoncie. Ustka, tel. 144-313.

126P (1987) po kapitalnym remoncie. Koszalin, 42-74-59.

KOMBAJNY zbożowe - różne. Szczecinek, Fabryczna 22, tel. 412-89.

FIAT 126 (1989). Świdwin, (0961) 546-76.

OPEL corsa (1991). (0-94) 188-201.

POLONEZ caro (1993) tanio! Tel. (059) 614-328.

FORD escort 1,600 (1990), katalizator, wtrysk. Tel. (0593) 56-07.

WARTBURGA (1984) tanio. (0-59) 11-13-95 (7 - 14).

MERCEDES 123 2,4 D (1979) - 3 500. Słupsk, 432-555, 440-431.

POLONEZ caro 1,6 (1990) po dachowaniu - 3 200. Słupsk, 432-555, 440-431.

AUDI 80 1,8 (1987) niekompletny po kradzieży. Słupsk, 432-555, 440-431.

FIAT 126 po wypadku (1980), (1982), (1987). Słupsk, 432-555, 440-431.

MERCEDES 200 D (1989) typ 124 (2000) granat, 4 biegi, alufelgi, hak, hol, ABS, gruba listwa tanio. Tel. (0-94) 35-278-28 wieczorem.

FIAT „DUKATO” 2,5 D bus (1992), Peugeot combi 1,9 turbo, AGS (1993). Tel. (0-94) 35-233-77.

FIAT 126 el (1995), zielony. Świerczyna 91, (0-961) 18-610.

AUDI 80 1,9 TDI (XI). Darłowo, 14-47-57.

SAMOCZÓD asenizacyjny. Koczała, tel. (0-595) 44-21 po 20.

TANIO nissan primera (1991) 2,0 I. Tel. (0-595) 24-49.

RENAULT 19 (1990). Rapid 1.9 (1995). Polo (1992). Słupsk, 11-27-83, 0-602379829.

126 el (1995). Słupsk, 44-26-83.

MERCEDES 124 (1985) sprzedam, zamiennie na dostawczy. Słupsk, 111-504.

126P (1976) stan dobry. Jezierzysko Osiedle 22A/30.

126P (1992). Słupsk, 429-569.

SUPEROKAZJA! Audi 80 1.8 (1991). Słupsk, 430-968, 0-601652915.

AVIA 311L (1983) - sprzedam, zamiennie, inne propozycje. Słupsk, 428-109 po dziesiętnastę.

126P (1993) stan bardzo dobry. Słupsk, 42-29-82.

ESCORT 1.8D (1989). Słupsk, 441-493.

OMEGA 2.0 CD automat sprzedam, zamiennie na tańszy. Słupsk, 42-26-41.

POLONEZ 1500 (1981). Słupsk, 430-155.

FSO 1500 (1988). Słupsk, 438-197 po szesnastę.

POLONEZ 1.6 SLE (XII 1990) stan bardzo dobry. Słupsk, 42-16-36 po szesnastę.

126P (1988) tanio. Słupsk, Andersa 17/16.

RENAULT 19 (1995), poj. 1.4 sprzedam lub zamiennie na mercedesa kombi lub dostawczy z dopłatą. Koszalin, 42-74-59.

OPEL omega po wypadku (1987). Słupsk, 113-443.

SKODA favorit (1991). Słupsk, 43-82-51 wewn 033 po piętnastę.

TEUMIKI zagraniczne, polskie - wszystkie typy. Katalizatory sprzedaż, montaż. Słupsk, Szczecińska (wyłot z miasta), (059) 433-065.

AUTO RAKOWSKI - Samochody używane wszystkich marek. Komis. **NOWE FIATY**. Raty, ubezpieczenia OC i AC.

POLBRUK. Ustka - wieś Przewłoka 27.

GRUBOŚCIÓWKA typ 80. Tel. (0-59) 113-154.

HURTOWNIA Farb i Lakierów „EKO-DARX” poleca: farby emulsyjne malwin, polonit, pilakryl, inne. Ceny fabryczne! **POLIFARB, PILAWA**. Słupsk, Lutostawskiego 18/19.

OWCZARKI niemieckie - sześcenięta. Słupsk, 429-701, 429-114.

MANEKIN PFAFF, maszyna do szycia, zmywarka. Słupsk, 42-80-15.

WIRÓWKĘ do mleka, kuchenkę węglową. Słupsk, 42-97-22.

SPAWARKĘ na 220V. Słupsk, Reja 19 po piętnastę.

MOTORYZACJA

TARCZE, bębny hamulcowe, inne części do aut zachodnich. Koszalin, Szczecińska 59, 42-20-47 wew. 36.

AUTO - GAZ: gaźnik - najtańsze montaż, wtrysk - najlepsze instalacje w kraju. „EKOTERM” Koszalin, Lubiatowska 77, 40-33-99.

SKLEP - Hurtownia, oleje, płyny, chemia motoryzacyjna. **Promocja - 10 % rabatu**. „TOMSOL” Koszalin, ul. Zwycięstwa 276, tel. 405-110.

AUTOALARMY, radioodtwarzacze, znakowanie. Słupsk. Niemcewicz 15, 42-43-70.



Jaja

młode kury
waga ok 2 kg
3,50 zł/szt.

Komilowo 10, gm. Kobylnica (woj. słupskie)
tel./fax 11 12 11, tel. dom. 11 12 06

AVIA, części - Koszalin, Szarych Szeregów 1, 422-978 w. 3.

IFA, KAMAZ, ROBUR - MOTO-CEZAR Szczecinek, Piłska 5, tel. (0966) 43-422.

JELCZ, KAMAZ, ROBUR - MOTO-CEZAR Koszalin, Szarych Szeregów 1, tel. 422-978, 090-532-412.

AMORTYZATORY - sprzedaż, wymiana, regeneracja, sprawdzanie komputerowe. **KOSMAZ** Koszalin, ul. Morska 41 (Piłtolen) tel. 450-770.

BOSAL tłumiki, katalizatory, chłodnice, amortyzatory **MONROE**. Mechanika ogólna. Koszalin, Zwycięstwa 232, 402-351.

TEUMIKI, katalizatory, amortyzatory, haki, półosie, olej **QUAKER**. Detal i wymiana. **HAWRYŁAK - AUTO** Koszalin, ul. Grunwaldzka 18. **HURT, DETAL** ul. Spółdzielcza 1 B, tel. 420-597.

AUTOCZĘŚCI (zachodnie) używane. Koszalin, Gwardii Ludowej 7, tel. 417-770. Skupujemy auta powypadkowe.

POWYPADKOWE, spalone skupujemy. Słupsk, 090-61-51-63.

POWYPADKOWE, zniszczone, spalone kupię. Koszalin, (094) 42-39-77.

AUTO - SZYBY JAAN. Koszalin, 42-60-93; Słupsk, 42-51-80.

SPRZEDAŻ nowych i używanych kombajnów zbożowych, traktorów, koparko - ładowarek, pługów, innych maszyn oferuje **GER-POL** GmbH Koszalin, Lechicka 58, tel. (094) 43-71-49. oddział **GER-POL** Stara Kiszewa woj. Gdańsk, tel. (058) 87-61-10 w. 60.

AUTOALARMY. Promocja. Koszalin, 42-67-12, 090-532-639.

TEUMIKI, katalizatory - sprzedaż, montaż. Zbigniew Czekaj. Koszalin, Miła 2, 42-38-84.

ŻUK, NYSA, LUBLIN części zamiennie, akcesoria samochodowe - wszystkie. Słupsk, Norwida 73, 433-106.

PRZYCZEPY kempingowe, towarową sprzedam. Sprodam na zamówienie. 0-94 408-363.

AUTA z Niemiec. Koszalin, 411-586 wew. 124, kom. 090-532-059.

AUTO - BLACHY najtaniej - największej - najszybciej. sklep Kolobrzeg, Wschodnia, 35-208-90.

AUTO części, klocki, amortyzatory, filtry, oleje, paski, sklep Kolobrzeg, Wschodnia, 35-208-90.

OPONY bieżnikowane ciężarowe, nowe nietypowe - dostarczę wszędzie. Kupię zużyte. Tel. 0-601651689.

AUTA powypadkowe kupię (gotówka). 090 290 721.

ABSOLUTNIE każdy powypadkowy kupię. 090 275 372.

ZDECYDOWANIE każdy powypadkowy, zniszczony kupię. 090 275 372.

NAPRAWA - mercedesów dostawczych, części zamienne. Koszalin, 42-20-47 wew. 36; 37, 090-531-502, Szczecińska 59.

AUTO - HANDEL - KOMIS - wypożyczalnia samochodów. Koszalin, Franciszkańska 94, 451-401.

AUTO - Handel Komis Mokrzejki Koszalin, Władysława IV, tel./fax 43-47-93. Kupno, wymiana, raty na miejscu. **UWAGA**: dokument identyfikacyjny oznakowania pojazdu. **PREMIA!** dla każdego kupującego 14 dniowe wczasy dla 2 osób.

AUTOALARMY, blokady **TANIO**. Koszalin, 45-12-19, 404-843, 411-586.

AUTO Handel Komis „Gerpel” Salon Citroena. Wszystkie formy sprzedaży. Pro wizja 2 %. Koszalin, (094) 423-190, Szczecińska 25 A.

AUTO - HANDEL - Komis „AMC” Etc, Sucheccy. Skup, sprzedaż, zamiana. Raty, leasing. Formalności na miejscu. Auta pod dachem. W ciągłej sprzedaży ponad 100 samochodów. Koszalin, Gnieźnieńska 18, 460-659.

„AMC” proponuje **AUTO DNIA**: Honda civic (1992) 16 V, 22 900. Koszalin, Gnieźnieńska 18, 460-659.

KUPNO

FIRMA SKUPIJE, SPRZEDAJE SAMOCHODY po wypadku. Płatność gotówką. Słupsk, 440-431, 432-555.

AUTA powypadkowe, skorodowane kupimy. Koszalin, 090-267-238.

POWYPADKOWE, skorodowane. Słupsk, (059) 433-663.

AUTA powypadkowe i na części kupię. (0-61) 8143-528. A-300

AUTO-BAZAR Bierkowo, tel. 119-150 skupuje, sprzedaje samochody również na części. Sprzedaż części używanych. Usługi blacharsko - lakiernicze. Gotówka, raty.

KUPIE, wynajmę mieszkanie. Łębork, 61-14-81.

KUPIMY mieszkanie dwupokojowe (Osiedle Niepodległości) I lub II piętro. **WGN** Słupsk, 42-80-75.

DWUPOKOJOWE do 45 000 (parter wykluczony) - Słupsk. Tel. (0-595) 68-65.

GAŚNICE śniegowe i proszkowe. **Lulemino** 7, tel. (059) 11-12-37, 11-12-69, 090 526 532, 090 526-525.

SKUP, komis rowerów, artykułów sportowych. Słupsk, Partyzantów 13, 426-996. U-227

PROSIĘTA ras mięsnych przez wiele miesięcy. 058 72-11-91; 090541220

OSPRZĘT budowlany do białorusa. Słupsk, 42-96-26.

ZAMIANY

POLONEZ caro (1992) instalacja gazowa, 57 000 tys. km. Koszalin, Projektantów 11/8, tel. grzecc. 40-42-90.

ZAMIENIĘ lub sprzedam ciągnik U-1222 na 11912 i przyrzecę wywrotkę 6 ton na przyrzecę wywrotkę 8 ton. tel. (0966) 572-25.

ZAMIANY mieszkań własnościowych. **DELTA** Słupsk, 423-400.

NIERUCHOMOŚCI

FACTORIA - GIEŁDA NADBAŁTYCKA. Koszalin, tel. 411-902, 410-769. Działka Konikowo 5 700 m - 70 000. Działki Koszalin: Dzierżęcina, Chelmoniewo, Rokosowo, Raduszka. Działki: Jamno oraz pas nadmorski. Duży wybór.

Stowarzyszenie Środkowo-Pomorskie Pośredników w Obrocie Nieruchomościami SŚPON

WYSOKIŃSKI - Koszalin, tel./fax 423-644, 424-374.

NORD - Nieruchomości. Koszalin, Piłsudskiego 17, tel. 411-423.

DELTA - NIERUCHOMOŚCI. Słupsk, 423-400, 420-400.

ABELARD, Koszalin, Matejki 14, tel. 410-251.

WEX NIERUCHOMOŚCI. Słupsk, Kilińskiego 2, 411-029.

FART - NIERUCHOMOŚCI **SŁUPSK, GRODZKA 8/3, 427-625.**

MERKURY. Sprzedaż - kupno **MIESZKAŃ** - NIERUCHOMOŚCI. Długoletnia praktyka, pełna obsługa. Słupsk, 434-606, Władysława IV 7.

AGIT Nieruchomości. Szczecinek, E. Plater 25 A, 4481-97.

KRYNICKI Nieruchomości **POSZUKUJEMY MIESZKAŃ NA SPRZEDAŻ, ZAMIANĘ**. Słupsk, Bema 9, 411-662.

FACTORIA-GIEŁDA NADBAŁTYCKA Kolobrzeg, tel. 354-60-31, 354-60-32. Dom 300 m na działce 900 m - Grzybowo. Mieszkanie: 4-pokojowe nad morzem 72 m, 2-pokojowe w centrum 47 m.

AR-HAND Nieruchomości. Słupsk, Lutostawskiego 1, 42-42-77.

DZIAŁKI budowlane, domy na raty. 0-601-635-925

ANKAM - NIERUCHOMOŚCI, Koszalin, Zwycięstwa 109 42-26-19. Trzypokojowe, 70 m, Fałata 78 000

„**EXPERT**” - trzypokojowe (48), super komfortowe (60), działka budowlana skrajna (400). **Kupimy dwupokojowe**. Słupsk, 42-78-54, 436-027.

DWUPOKOJOWE (38), I piętro - Zatorze - sprzedaż. **MERKURY**, Słupsk, 434-606.

URJASZ - sprzedaż mieszkań w Ustce, Stawie. Słupsk, Reymonta 13/1, 414-677.

URJASZ - w sprzedaży szeroka oferta mieszkań w Słupsku.

URJASZ - oferuje: wille, domy, domki, działki - Słupsk, okolice. (0-59) 414-677.

URJASZ - do wydzierżawienia pomieszczenia biurowe.

SPRZEDAMY mieszkania 2 - 3 pokojowe. **WGN** Słupsk, 42-80-75.

KAWALERKĘ parter - Mostnika sprzedam. **KRYNICKI** Słupsk, 411-662.

DZIAŁKA os. Gdańska III. **KRYNICKI** Słupsk, 411-662.

DZIAŁKA 1,16 ha - Kobylnica. **KRYNICKI** Słupsk, 411-662.

JBS Nieruchomości **KORZYSTNIE, BEZPIECZNIE, PROFESJONALNIE**. Słupsk, 427-017 (godz. 10 - 17).

PENSJONAT Ustka. **WEX** Słupsk, 411-029.

DZIAŁKA letniskowa, rozpoczęta budowa, jez. Książ - sprzedam. (042) 40-14-50.

SPRZEDAM, zamienię dom luksusowy. Słupsk - 270 000. 0601-64-13-66.

POŁOWA kamienicy. wys. parter + niski parter (atrakcyjna lokalizacja) + działka. Koszalin, 42-74-59.

DO wydzierżawienia sklep - Kolobrzeg, Gierczak, 35-279-55.

DOM + zabudowania sprzedam. Koczała, tel. (0-595) 44-21 po 20.

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie o pow. (20 m kw) w Miastku przy ul. Dworcowej 24. Tel. (0-595) 24-49.

DWUPOKOJOWE (74) stare budownictwo 60 000 zł - sprzedam. Słupsk, 0-90525883.

DOM sprzedam. Słupsk, 429-512.

DO wydzierżawienia pomieszczenie (75 m kw) na działalność. Słupsk, 411-645.

DOMEK własnościowy jednorodzinny (68,23) + zabudowania gospodarcze sprzedam lub zamiennie na dwa dwupokojowe - Słupsk, Ustka, Strzelino 28.

DO wynajęcia dwupokojowe. Słupsk, 423-567.

POSZUKUJĘ mieszkania (wynajem). Słupsk, 43-07-16.

USŁUGI

WYWIADOWNIA INFO-BUSINESS. Windykacje, wiarygodność (Polska, Niemcy) detektywistyczne, adresy dostawców, odbiorców. 0-94 411-796 Koszalin

PIT 27. Słupsk, 44-07-13.

TELEWIDEONAPRAWY. Słupsk, 43-45-63.

NAPRAWY RTV - sprzęt krajowy i zagraniczny. Słupsk, 430-465

RTV telewizory + piloty. Koszalin, 402-552.

AUTO PARTNER
75-130 KOSZALIN
ul. Szarych Szeregów 3a
WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP
24h (94) 64 49. (towarowe, campingi, lawety)
G-3270-0

MUZEALNY albo cabrio mercedes np. na ślub do wynajęcia. Informacja 075 7648407 godz. 20 - 21

INDECO. ZABUDUJEMY KAŻDE WNĘTRZE. SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI, GARDEROBY, WNĘKI. KRÓTKIE TERMINY. RABAT DO 25% EKSPOZYCJA - DOM HANDLOWY „PLUS” (naprzeciw dworca PKP) SŁUPSK, TEL. 438-251 wewn. 595 lub 444-414.

OGRODZENIA, konstrukcje metalowe, polbruk - sprzedaż i układanie. Słupsk, 111-504.

NAUKA

POLICEALNE Studium Detektywistyczne - Ochronne. Koszalin, Fałata 34, (094) 45-13-17.

Prywatne Liceum Ogólnokształcące
75-581 Koszalin, ul. Chałubińskiego 15
tel./fax 42-48-20, 45-27-63 wewn. 261, 45-43-95
Ogłasza zapisy do:
- Młodzieżowego Liceum Ogólnokształcącego po Szkole Podstawowej
- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych
- nauka w systemie wieczorowym
- zaocznym, dziennym
Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej
G-4772-0

STUDIA PODYPLOMOWE: „SZACOWANIE nieruchomości” „ZARZĄDZANIE i obrót nieruchomościami” KURSY: DORADZTWO podatkowe, BHP, SYSTEM zamówień publicznych, Obsługa komputera i inne. SITR Koszalin. tel. 42-25-81 lub 42-39-13 K-822

POLICEALNE STUDIUM
posiada uprawnienia Szkoły Publicznej
Koszalin, tel. 0-94/408-214
ul. Piłsudskiego 56
Lębork, tel. 0-59/621-293
ul. Dygasińskiego 14
Szczecinek, tel. 0-966/427-08
ul. Artyleryjska 9
ogłasza nabór na kierunku:
- informatyka
- finanse i rachunkowość
- ekonomika i organizacja
- administracja państwowa
ZAPRASZAMY
B-284-0p

ZDZ Koszalin, Zwycięstwa 121, 422-561 przyjmuje bez egzaminów wstępnych absolwentów szkół podstawowych na trzyletni kurs młodzieżowy: kucharz - elner, fryzjersko - kosmetyczny, krawiectwo, mechanik samochodowy, sprzedawca, Studium Ogólnokształcące - I i II semestr. K-1033

HURTOWNIA Makro-hurt
PASY KLINOWE
Łożyska Pierścienie uszczelniające
Słupsk, ul. E.Orzeszkowej 2, tel./fax (059) 414-285, 425-032

Urząd Skarbowy w Słupsku ul. Szczecińska 59
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 lipca 1997 r. o godzinie 11 odbędzie się licytacja:
1) ciągnik „URSUS” U-1212 – rok produkcji 1984 1 szt. cena wywoławcza 13 500,00 PLN (do remontu).
Ruchomość można oglądać w dniu licytacji od godziny 10 w Retowie 2 (gmina Smołdzino).
Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przed przystąpieniem do licytacji do rąk poborcy skarbowego.
Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lęborku
ogłasza przetarg jawny nieograniczony
na dzierżawę lokalu użytkowego przy ul. Czołgistów 6, o powierzchni użytkowej 87,31 m², cena wywoławcza 6 zł/m² pow. użyt. (bez c.o.).
PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 25 SIERPNIA 1997 ROKU, O GODZ. 15 W SIEDZIBIE SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W LĘBORKU PRZY UL. SŁOWACKIEGO 24.
Wadium w wysokości 500 zł należy wpłacić w kasie Sp-ni do dnia przetargu do godz. 11. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
G-5057

KOMISJA LIKWIDACYJNA SPÓŁDZIELNI PRACY „MECHANIK”
sprzeda prawo wieczystego użytkowania gruntu wraz z zabudowaniami.
Nieruchomość położona jest w Słupsku przy ul. Bałtyckiej 8 (droga wylotowa w kierunku Ustki). Całość nieruchomości położona jest na działkach nr: 32/22; 32/23; 32/24; 32/25; 32/26; 32/28; 32/29; 32/30; 32/31.
Księga wieczysta nr 20707 wspólna dla wszystkich działek.
Łączna powierzchnia gruntu 0,7133 ha.
Zabudowy nieruchomości wyposażone są w instalację elektryczną, c.o., oraz kanalizację.
Oferty należy kierować pisemnie na:
Komisja Likwidacyjna Spółdzielni Pracy „Mechanik” ul. Bałtycka 8, 76-200 Słupsk.
Blizsze informacje pod nr tel. (059) 42-38-92.
G-5056

KAMELIA. Słupsk, 43-57-54, 0-602278536.

AGNES non stop. Panie - Panowie. Kołobrzeg, Akcyjowa 2. (0-94) 35-263-64.

NICOLETTE. Słupsk, 414-327.

LILIANNA 35-28-410, 1 godz. 85 zł.
WINO, kobieta, muzyka „Kamelia” zaprasza, Kołobrzeg, Perłowa 39, 35-16-555.

PANOWIE - panom. 090-53-24-81.

KATRIN. Słupsk, 42-42-30.

DZESIKA. Słupsk, 443-841, 0-602296034.

ŻAKLIN. Słupsk, 411-484.

PAMELA. 35-440-65.
ROMA Kołobrzeg, 35-226-10
MARINA. Kołobrzeg, 35-279-07.
AFRODYTA. Kołobrzeg, 090531612.

ZATRUDNIĘ panie. (059) 411-484.

LABIRYNT. Pełen serwis - całonocowy największy wybór. Własny parking - ukryty. Koszalin, Kasztanowa 8, 404-584.

NIGHT Club EROTICA zaprasza panów. Pomilowa 33 A, 090-526-516. Nowe panie. Zatrudnimy panie.

IDA. Słupsk, 422-453.

KASANDRA. Słupsk, 0-602370994, 0-602368959. Przyjmujemy panie.

KLUB Towarzystwo całonocowy, parking. Słupsk, Sosnowa 11, tel. 411-072. Zatrudnimy panie.

JULIA. Słupsk, 41-23-05.

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „ENIGMA” Koszalin, 422-388.

40-LETNI, zmotoryzowany, uczciwy, pracujący zapozna towarzysko panią z Pomorza. Oferty listowne B.O. 2100106.

PRACA

ANKIETEROM, praca w domu. Złoci dyscyplinowanym redakcja. 100 USD tygodniowo. 0-90 54-63-05 K-1018

UCZNIÓW 090 22-13-44 K-1018a

ZATRUDNIMY panie do towarzystwa. Labirynt, Kasztanowa 8, 404-584.

ZAGRANICZNA firma rolnicza poszukuje chętnych do prac sezonowych (od 19 lat), 0 905 311 32.

WSP BUDIMERT w Koszalinie
zatrudni do pracy na terenie woj. koszalińskiego pracowników w zawodach: murarz, tynkarz - wymagane wykształcenie zawodowe, praktyka - 5 lat pracy w zawodzie, oraz
- kierowników, majstrów budów na terenie Niemiec.

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie budowlane, uprawnienia budowlane, minimum 5-letni staż pracy oraz znajomość języka niemieckiego.
Tel. inf. 42-40-06 do 08 lub zgłoszenia osobiste w siedzibie Sp-ni ul. Gnieźnieńska 39.
K-1070

Zarząd Miasta Lęborka, 84-300 Lębork ul. Armii Krajowej 14
tel. 624-280 NIP 841-100-04-25
ogłasza przetarg nieograniczony o wartości szacunkowej powyżej 20 000 ECU (zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 roku z późniejszymi zmianami).
BUDOWĘ BASENU KRYTEGO W LĘBORKU
Pożądany termin realizacji: 31.12.1999 r.
Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego jest wniesienie wadium w wysokości 30 000 zł, które należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Lęborku przy ul. Armii Krajowej 14 lub na konto PBKS o/Lębork Nr 11001353-3203-2101-111-3 do dnia 19.08.1997 r. do godziny 10.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego pokój 122, po ustaleniu terminu odbioru, za okazaniem dowodu wpłaty bezzwrotnej kwoty w wysokości 300 zł.
Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest:
- mgr inż. Romuald Babul - tel. 624-280 w. 53
Kopertę oznaczoną:
„OFERTA PRZETARGOWA NA BUDOWĘ BASENU KRYTEGO W LĘBORKU” zawierającą ofertę należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pokój 106.
Termin składania ofert upływa z dniem 19.08.1997 r. o godzinie 11.
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego pokój 101 w dniu 19.08.1997 r. o godzinie 12.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci którzy:
1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia
2) dostarczą oświadczenia i potwierdzenia wymienione w art. 22 ust. 2 i 4 ustawy o zamówieniach publicznych z dnia 10 czerwca 1994 r.
3) nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 w/w ustawy
4) zobowiązują się pozostać związani ofertą 30 dni.
G-5058

ABSOLWENTA po szkole samochodowej, zatrudnię. Koszalin, Wąwózowa 11A

SALON telefonów cyfrowych „AWO” - dealer Era GSM poszukuje osoby do pracy w charakterze handlowca z II - III grupą. Słupsk, Sienkiewicza 1, tel. 414-249. K-1082

DYSPONUJĘ samochodem - oczekuję propozycji. Słupsk, 0-90519132.

ABSOLWENTKI do sklepu spożywczego zatrudnię. Słupsk, 0-601652717, 413-955.

STARSZĄ panią do dziecka zatrudnię. Słupsk, 42-67-61.

FAKTURZYSTKI ZATRUDNIĘ. SŁUPSK, 439-438.

RÓŻNE

ZESPÓŁ muzyczny - wesela. Słupsk, 42-02-22.

TAKSOMETR alwi 5, 280 zł. Słupsk, Tuwima 5/3.

TURYSTYCZNE

USA WYCIECZKI (089) 5273000. K-739

TANIO! Niemcy. Bilety Koszalin, 422-388.

PRZEWOZY osobowe mikrobusem kraj, zagranicą. Drawsko Pom., tel. (0961) 326-20 i 325-03 (11 - 17).

TANIE wczasy - Polanica Zdrój, 410 zł. AMI TRANS Koszalin, (094) 42-79-11 wew. 169.

OBOZY, kolonie językowe. Britanica. Koszalin, ul. Zwycięstwa 168. Tel. 41-00-28 (10-18)

SCAN HOLIDAY, SERWIS URLOP, BILETY AUTOBUSOWE, URLOP LAST MINUTE, WĘGRY - BASENY TERMALNE, HISPANIA - WZCZASY. HERKULES EXPRESS, SŁUPSK, 426-103, 426-114.

KOPENHAGA - Legoland 28.08.97. **TANIE WZCZASY** - Europa. Bilety autokarowe. Autokary do wynajęcia. Najlepsza oferta w Słupsku. „WODNIK”, Słupsk, Stary Rynek 6, 412-285.

WZCZASY w „Sobótce” nad jeziorem k/Kępie woj. słupskie. ZAPRASZAMY! Tel. (0-595) 65-28.

OBÓZ żeglarski. Słupsk, 42-42-77.

LOMBARDY

LOMBARD - Komis, Staszica 3 Słupsk, 425-258.

LOMBARD. Słupsk, Filmowa 1, 423-177.

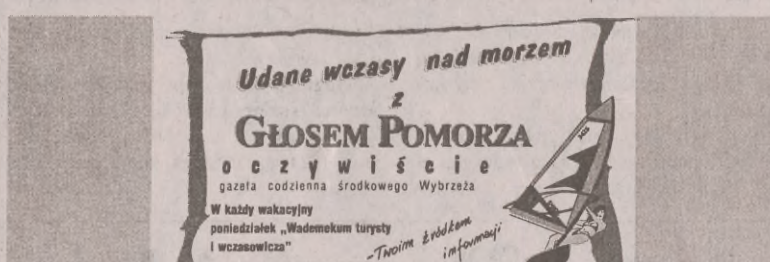
LOMBARD - KOMIS. Modernizacja komputerów. Koszalin, Okrzei 3 (obok Jeans Center Grynia), 460-277.

LOMBARD komis. Słupsk, Piłsudskiego 1 B, 43-70-84.

LOMBARD - Komis. Koszalin, Młyńska 47.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Kępicach, ul. Sikorskiego 18
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących nieruchomości i majątku ruchomego:
I. Warsztat samochodowy położony w Kępicach przy ul. Kościelnej 15, o pow. użytkowej 193,10 m²
- prawo wieczystego użytkowania działki nr 272 o pow. 412 m².
Cena wywoławcza: 12 000,00 + VAT za budynek 4,00 za 1 m² gruntu
II. Budynek usługowy o pow. użytkowej 193,81 m² (punkt skupu żywyca) położony w Barcinie
- prawo wieczystego użytkowania działki nr 60 o pow. 800 m².
Cena wywoławcza: 7 455,00 + VAT za budynek 2,50 za 1 m² gruntu
III. Budynek przemysłowo-gospodarczy (była Rozlewnia i wytwórnia wód gazowanych) o pow. użytkowej 218,29 m² położony w Kępicach
- prawo wieczystego użytkowania działki nr 18/3 o pow. 1 847 m²
Cena wywoławcza: 18 389,00 + VAT za budynek 4,00 za 1 m² gruntu
IV. Lokal gospodarczy (kotłownia) o pow. użytkowej 38,50 m² położony w Kępicach przy ul. Składowa 3
- prawo wieczystego użytkowania działki nr 18/4 o pow. 606 m², współwłasność 188/1000
Cena wywoławcza: 1 964,00 + VAT za lokal 4,00 za 1 m² gruntu
V. Kapsłownica X RB 34
Cena wywoławcza: 1 000,00
VI. Myjka do butelek
Cena wywoławcza: 1 000,00.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej (przy nieruchomościach za budynki) do kasy Spółdzielni do dnia 6.08.1997 r. do godz. 10.
Przetarg odbędzie się w dniu 6.08.1997 r. o godz. 11 w siedzibie Spółdzielni.
Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Blizszych informacji można uzyskać w biurze Spółdzielni pod tel. (0595) 66-84 lub 66-85.
K-1074

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „BUDOLAND”
w Słupsku ul. Reja 19
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:
2 szt. budynków usługowo-mieszkalnych po 210 m² w stanie surowym wraz z gruntem w użytkowaniu wieczystym położone Słupsk ul. Reja 51 i 52
Cena wywoławcza 85 000 zł każdy.
Przetarg odbędzie się 30.07.1997 r. o godz. 10 w Słupsku ul. Jedności Narodowej 2 (aula) I piętro.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny nieruchomości najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 w kasie.
Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
Termin uiszczenia ceny sprzedaży pomniejszonej o wpłacone wadium upływa najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej.
Budynek zostanie udostępniony do oglądania w dniach 27, 28 i 29 lipca br. w god. od 13 do 14.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
G-5052



Zarząd Miasta Lęborka
ogłasza I przetarg nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej.
Zabudowana działka nr 33/10, o pow. 241 m² obręb 7, Kw 14766, położona w Lęborku przy ul. 1 Maja 3 (byłe biura MZB).
Przedmiotem sprzedaży jest:
- budynek w zabudowie zwartej dwukondygnacyjny, w części gospodarczo-socjalnej parterowy, o pow. zabud. 138,9 m², pow. użytkowej 175,9 m², kubaturze 677 m³. Obiekt posiada inst. elekt. oraz wod.-kan., ogrzewanie C.O. z własnej kotłowni.
Nieruchomość przeznaczona do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie określonym w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego m. Lęborka.
Cena wywoławcza - 70 500,00 zł
w tym:
cena gruntu - 30 881,68 zł
cena budynku - 39 618,32 zł
Nieruchomość podlega sprzedaży za gotówkę.
Nabywca zobowiązany jest do zapłaty podatku VAT od wycycytowanej ceny budynku.
Nabywca ponosi koszt przygotowania dokumentacji w wys. 1 700,00 zł.
Przetarg odbędzie się 11 sierpnia 1997 r. o godz. 13 w sali nr 101 Urzędu Miejskiego ul. Armii Krajowej 14.
Wadium w wys. 25% ceny wywoławczej może być wnieszone w płatnych na okaziciela książeczkach oszczędnościowych, obligacjach państwowych, papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu giełdowego, listach gwarancyjnych i wekslach lub w gotówce w kasie UM (pok. nr 4) w dniu przetargu do godz. 12.
Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny na rzecz nabywcy, pozostałym uczestnikom zwrócone będzie bezpośrednio po przetargu.
Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.
Dokumentacja dotycząca przedmiotu przetargu znajduje się w UM pok. 118 i jest do wglądu w godz. 8-15.
Organizator zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyn.
G-5053

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Słupsk: 42-39-12

Na torze w Lonigo

Pięciu Polaków wystąpi w finale

Pięciu Polaków – Sebastian Ułamek, Jacek Krzyżaniak, Jacek Gollob, Piotr Świst i Robert Sawina – wystartuje w finale kontynentalnym indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, który odbędzie się jutro (26 bm.) w Lonigo (Włochy).

ŻUŻEL

Dwóch najlepszych zawodników uzyska prawo startu w przyszłorocznym cyklu Grand Prix IMS na żużlu. Czterech kolejnych awansuje do Grand Prix Challenge, która odbędzie się 5 października w austriackim Wiener Neustadt. Siódmy w klasyfikacji w Lonigo będzie rezerwowym.

Z turnieju w Austrii prawo startu w cyklu GP zapewni sobie czterech żużlowców (w tym dwóch oczekujących), ale konkurencja tam będzie niezwykle silna. Oprócz czterech uczestników finału kontynentalnego pojedzie tam także pięciu zawodników z finału interkontynentalnego (Vastervik w Szwecji, 26 bm.), a przede wszystkim siedmiu żużlowców z tegorocznej edycji GP, którzy w klasyfikacji końcowej zajmą miejsca 9–15.

Przypomnijmy, że pełnym sukcesem Polaków zakończył się zeszłoroczny finał kontynentalny w Abensbergu (Niemcy), gdzie awans do cyklu GP zapewnili sobie Tomasz Gollob i Sławomir Drabik.

Lista startowa finału kontynentalnego: 1. Bohumil Brhel (Czechy) 2. Sebastian Ułamek, 3. Robert Barth (Niemcy) 4. Andreas Boessner (Austria) 5. Tomasz Topinka (Czechy) 6. Roman Poważny (Rosja) 7. Jacek Krzyżaniak, 8. Zoltan Adorjan (Węgry) 9. Antonin Kasper (Czechy) 10. Andrea Maida (Włochy) 11. Jacek Gollob, 12. Rinat Mardanzin (Rosja) 13. Robert Kessler (Niemcy) 14. Piotr Świst, 15. Robert Sawina, 16. Armando Castagna (Włochy) 17. Zdenek Schneiderwind (Czechy) 18. Siergiej Darkin (Rosja).

(mars)

W kryterium i na szosie

W Połczynie Zdroju odbył się Ogólnopolski Wyścig Kolarski w kategorii Masters. W zawodach startowały również kobiety.

KOLARSTWO

W pierwszym dniu imprezy kolarze rywalizowali w kryterium ulicznym. W kategorii 0 zwyciężył Piotr Patynowski (Digitronic Pila), a drugą lokatę wywalczył Bartłomiej Drewicz z KTC Kołobrzeg.

W kategorii I triumfował Marek Kulas (Flota Gdynia). Najlepszym zawodnikiem w kategorii II okazał się Bogusław Florczak (BRD), a na drugiej pozycji finiszował Henryk Hulewicz z KTC Kołobrzeg. Czwarte miejsce zajął Eugeniusz Kozłowski z KTC Koszalin.

W drugim dniu rywalizacji kolarze ścigali się w wyścigu szosowym na dystansie 120 km. W kategorii 0 zwyciężył Robert Szydłowski z KK Ziemia Darłowska, a

trzeci był B. Drewicz. W kategorii I triumfował Artur Sptawski (PTC Cone Poznań). Wśród zawodników kategorii II pierwszy minął linię mety Bogusław Malke (PTC Cone), a H. Hulewicz ponownie zameldował się na mecie jako drugi. W kategorii III wygrał St. Rubin, a w kategorii IV – Jan Kurka (Lechia Gdańsk). Najlepsi z reprezentantów województwa koszańskiego, Jerzy Leśniak z KTC Kołobrzeg, zajął trzecie miejsce.

W wyścigu szosowym rywalizowali również kobiety, które miały do pokonania dystans 80 km. Zwyciężyła mistrzyni Polski Agnieszka Godras (SOLO BOGO Szczecin), a na drugiej pozycji finiszowała Anna Skawińska z KK Ziemia Darłowska.

(mars)

„Brąz” siatkarek

W Lizbonie zakończyły się 4. Olimpijskie Dni Młodzieży Europy. W ostatnim dniu rywalizacji Polacy zdobyli kolejne dwa medale.

Reprezentacja polskich siatkarek, wygrywając decydujący mecz z Turcją 3:0 (15:4, 15:7, 15:8), wywalczyła brązowy medal.

W zespole medalistek grała między innymi Milena Rosner, która jest zawodniczką II-ligowej drużyny Czarnych Słupsk, a

aktualnie jej klubowym trenerem jest Andrzej Jewniewicz.

Drugi medal dla ekipy polskiej zdobyła Aldona Wozniak z Krokusa Leszno, która w konkursie skoku w dal uzyskała odległość 6,24 m i uplasowała się na drugim miejscu.

(mars)

Bez deklaracji

Rozmowa z Waldemarem Walkusem (na zdjęciu na pierwszym planie) trenerem piłkarzy Pogoni Lębork

Od trzeciej kolejki rundy wiosennej edycji 1996/97, a konkretnie od przegranej meczu w Lęborku z Kasztanem Papowo Biskupie 1:2, drużyna trzecioliigowej Pogoni prowadzi Waldemar Walkus. Nowy szkoleniowiec jest człowiekiem skromnym. Jego myśli ciągle obracają się wokół Pogoni. To rzadkie dla niego, aby były piłkarz od początku swojej kariery przywiązany był do jednego klubu klubowych. Lata spędzone na boisku nauczyły go solidnego wykonywania obowiązków, tym razem trenerskich.

Lęborscy piłkarze przygotowania do nowego sezonu 1997/98 rozpoczęli 8 lipca. Od 10 do 20 lipca przebywali na zgrupowaniu w Żydowie niedaleko Polanowa. Po powrocie z obozu kontynuują zajęcia treningowe w Lęborku.

Przed inauguracją grywalków rozmawiamy z Waldemarem Walkusem, trenerem II klasy.

– Jak ocenia pan przygotowania do rundy jesiennej?

– Złożony plan udało się zrealizować. Piłkarze solidnie pracowali na treningach, a efekty pracy powinny być widoczne w spotkaniach o mistrzostwach punkty.

– Jaka jest atmosfera w Pogoni?

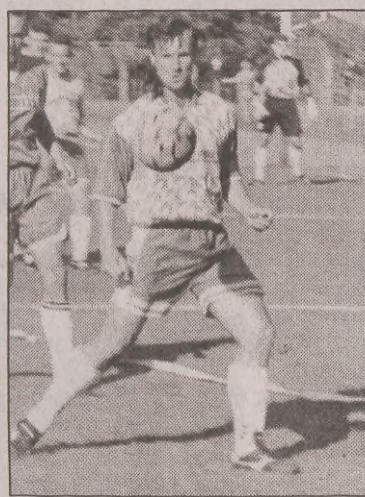
– Uważam, że bardzo fajna. Drużyna stanowi zgraną grupę ludzi, wierzącą w swoje umiejętności i możliwości.

– Gry kontrolne rozjaśniły panu obraz, który piłkarze wybiegają w pierwszym zestawieniu na inaugurację sezonu?

– Dokonałem przeglądu wszystkich zawodników z ponaddwudziestoosobowej kadry. Sparingi dały mi odpowiedź, w jakim składzie zagrali w pierwszych meczach, na jakich graczach mogę liczyć w pierwszej kolejności.

– Początek rozgrywek zapowiada się wyjątkowo niekorzystnie. W kolejce czekają Olimpia Grudziądz, Arka Gdynia, Chemik Bydgoszcz, Zatoka Braniewo, Pomezania Malbork...

– Dla nas każde spotkanie będzie nieśtychanie ważne. Dysponujemy dość sz-



Fot. Jan Maziejuk

roka kadry i przygotowujemy kilka wariantów pod konkretnych przeciwników.

– Letnia przerwa to okres transferów. Proszę podać, kto przybył do zespołu?

– W drużynie nie ma większych zmian. Do ekipy dołączyło dwóch graczy. Są to Zbigniew Braun z Gedanii Gdańsk i Karol Szymek z Bytovii Bytów. Ten pierwszy to doświadczony piłkarz, który powinien być dużym wzmocnieniem w linii pomocy. Z kolei ten drugi jest młodym

zawodnikiem i ma „papiery” na granie. Jest bardzo pracowity i ambitny. Obdarzony jest niezłym instynktem strzeleckim.

– Pogoń od trzech sezonów zbiera pochlebne opinie za grę techniczną, twardą dla oka, jaką lubią kibice. Czy będzie pan przykładał do tego wagę, bo jak wiadomo trenera rozlicza się nie za widowiskowość gry drużyny, tylko za zdobyte punkty?

– Nie ulega wątpliwości, że mój zespół jako całość nieźle prezentuje się pod względem wyszkolenia technicznego. Ja chciałbym jednak, by grał z jeszcze większymi rozmachem. Styl drużyny jest dla mnie oczywiście ważny, choć wiadomo, że najważniejsze są punkty. Właśnie trzeba ich sporo zbierać, by marzyć o zachowaniu trzecioliigowego statusu, mając na uwadze reorganizację rozgrywek.

– Jak wyglądają sprawy finansowe z zawodnikami?

– Klub nie ma żadnych zaległości w stosunku do piłkarzy za ubiegły sezon. Wszystko zostało uregulowane. Nadal jednak nie mamy strategicznego sponsora. Na szczęście jest grono sympatyków i przyjaciół, a także firm, które wspierają sekcję. Niestety, to wszystko jest za mało, bo potrzebujemy finansów z rok na rok są coraz większe.

– Obiecał pan działaczom utrzymanie się w trzeciej lidze?

– Daleki jestem od składania deklaracji. Nie jestem szarlatanem.

– Postanowiliśmy wspólnie zrobić wszystko, by kibice w Lęborku mogli jak najdłużej oglądać dobry i mądry futbol.

Rozmawiał: KRZYSZTOF NIEKRASZ

Europejskie puchary

UDANY START POLSKICH DRUŻYN

Udanie wystartowały polskie drużyny w europejskich pucharach. Jak już informowaliśmy, mistrz Polski, Widzew Łódź, wygrał w Baku z mistrzem Azerbejdżanu, miejscowym zespołem Neftci 2:0, a Odra Wodzisław pokonała u siebie macedoński zespół Pobeda Prilep 3:0.

Wygrana łodzian w Baku jest cenna. Mistrzowie Polski jechali do Azerbejdżanu niemal w nieznane. Fama, iż piłkarze Neftci są groźni na własnym boisku, w minioną środę została zweryfikowana. Azerowie nie byli w stanie strzelić polskiej drużynie bramki, goście zaś zdobyli dwa gole i jest to dobra zaliczka przed meczem rewanżowym w Łodzi (30 bm.). Widzew zapewne nie zaprzępać szansy i awansuje do drugiej rundy. A tu na łodzian czekać będzie silny zespół AC Parma...

Oto wyniki pozostałych meczów rundy wstępnej Ligi Mistrzów:

FC Lantana Tallin – FC Jazz Pori 0:2 (0:1), Pjunik Erewan – MTK Budapeszt 0:2 (0:0), FC Koszyce – Akranes (Islandia) 3:0 (1:0), Sileks Kratovo (Macedonia) – Beitar Jeruzolima 1:0 (0:0), Anorthosis Famagusta (Cypr) – Kareda Szawle (Litwa) 3:0 (1:0), Dynamo Kijów – Barry Town (Walia) 2:0 (1:0), FC Constructorul Kiszyniów – MPKC Mozyrz (Białoruś) 1:1 (1:1), Steaua Bukareszt – CSKA Sofia 3:3 (1:0), Partizan Belgrad – Croatia Zagrzeb 1:0 (0:0), FC Sion – Jeunesse Esch (Luksemburg) 4:0 (3:0), GI Gotu (W–y Owce) – Glasgow

PIŁKA NOŻNA

Rangers 0:5 (0:2), FC La Valletta (Malta) – Skonto Ryga 1:0 (1:0), Crusaders Belfast – Dynamo Tbilisi 1:3 (0:1), Derry City Londonderry – Brank Maribor (Słowenia) 0:2 (0:0).

Miłą niespodziankę sprawili debiutujący w rozgrywkach pucharowych piłkarze Odry Wodzisław. Ich występ w turnieju Intertoto nie można uznać za udany, mimo efektownego zwycięstwa w miniony weekend w Wiedniu nad Austrią 5:1.

Jednak wygrana nad Dunajem podtrzymała na duchu piłkarzy Odry. Wygrali 3:0 z Macedończykami i można mieć nadzieję, iż udział drużyny z Wodzisławia nie zakończy się na meczu rewanżowym na wyjeździe.

Oto rezultaty pozostałych spotkań rundy wstępnej Pucharu UEFA: Birkirkara (Malta) – Spartak Trnava (Słowacja) 0:1 (0:1), Jablonec (Czechy) – Karabach Agdam (Azerbejdżan) 5:0 (4:0), Dynamo Mińsk – Kolcheta Poti (Gruzja) 1:0 (1:0), Nova Gorica (Słowenia) – Otelul Galati

(Rumunia) 2:0 (1:0), Dnpr Dnipropietrowsk (Ukraina) – FC Erewan 6:1 (1:0), Vojvodina Novi Sad – Viking Stavanger 0:2 (0:0), Daugava Ryga – Worskla Poltava 1:3 (0:0), Mypa Anjalankoski (Finlandia) – Apollon Limassol (Cypr) 1:1 (1:0), Inkaras Kowno – Bobby Brno 3:1 (1:1), Grasshoppers Zurich – FC Coleraine (Irlandia Półn.) 3:0 (2:0), Odra Wodzisław – Pobeda Prilep (Macedonia) 3:0 (1:0), Hapoel Petach Tikwa (Izrael) – FC Flora Tallinn 1:0 (0:0), Ujpest Dozsa Budapeszt – KI Klaksvik (W–y Owce) 6:0 (5:0), Grevenmacher (Luxemburg) – Hajduk Split 1:4 (0:3), Neuchatel Xamax – Tiligul Tiraspol (Moldawia) 7:0 (3:0), Brann Bergen – Neftochimik Burgas 2:1 (2:0), Principat Andorra – Dundee United 0:8 (0:2), Inter Cardiff – Celtic Glasgow 0:3 (0:2), Bohemians Dublin – Ferencvaros Budapeszt 0:1 (0:1), KR Reykjavik – Dinamo Bukareszt 2:0 (1:0). Mecz rewanżowe 30 lipca.

Zdobywca Pucharu Polski, Legia Warszawa przystąpi do rozgrywek w Pucharze Zdobywców Pucharów z Glenavonem z Irlandii Półn. dopiero w sierpniu.

(mars)

Po nominacji szkoleniowca

Awans do finałów MŚ celem trenera

Wczoraj informowaliśmy, iż 44-letni Janusz Wójcik, twórca sukcesu polskiej „srebrnej” drużyny olimpijskiej na igrzyskach w 1992 roku w Barcelonie, został oficjalnie selekcjonerem piłkarskiej reprezentacji Polski.

W minioną środę (23 bm.), podczas konferencji prasowej w Warszawie, prezes PZPN Marian Dziurawicz poinformował, że prezydium Zarządu Związku zaakceptowało kandydaturę Janusza Wójcika na stanowisko trenera piłkarskiej reprezentacji Polski. Jego asystentem został trener Edward Lorens. J. Wójcik zaproponował, aby jego pomocnikiem został właśnie E. Lorens, dotychczasowy szkoleniowiec opiekun młodzieżowej reprezentacji Polski do lat 21. Zarówno J. Wójcik, jak i E. Lorens są absolwentami Akademii Wychowania Fizycznego.

Janusz Wójcik był piłkarzem stołecznego klubu – grał w Agrykoli, Gwardii, Ursusie i Hutniku Warszawa. Był trenerem Jagiellonii Białystok, Hutnika Kraków, olimpijskiej reprezentacji Polski (srebrny medal na LIO Barcelona '92), Legii Warszawa (mistrz kraju, ale tytuł odebrał wojskowy PZPN), wreszcie – od 1994 roku – olimpijskiej reprezentacji Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Edward Lorens ma 49 lat. Grał w Promieniu Zary, ROW Rybnik, Ruchu Chorzów i GKS Tychy. Pracą trenerską zajmował się w GKS Tychy, AKS Mikołów, Ruchu Chorzów, Górniku Zabrze i młodzieżowej reprezentacji Polski (U–21).

J. Wójcik uważa, że celem głównym jego pracy będzie przygotowanie polskiej reprezentacji do startu w mistrzostwach

świata w roku 2002. Ostro weryfikacja nastąpi jednak już znacznie wcześniej – 17 stycznia 1998 roku – po losowaniu eliminacji mistrzostw Europy 2000. Polscy piłkarze do finałów mistrzostw Europy nie zakwalifikowali się... jeszcze nigdy. J. Wójcik chce sprostać temu wyzwaniu.

Nowy trener reprezentacji Polski powiedział po nominacji, że jest wzruszony i dodał, iż praca z pierwszą reprezentacją kraju była od dawna jego marzeniem. Dodał również, że na razie z Edwardem Lorensiem przedyskutował to, co należy zrobić w najbliższym półroczu. Szkoleniowiec nie podał natomiast nazwisk pozostałych, przyszłych współpracowników.

We wrześniu planowany jest w Polsce mecz z jedną z silnych europejskich „jednostek” narodowych. Reprezentacja Polski w ten sposób pomoże ofiarom powodzi, gdyż wpływy z biletów będą przeznaczane właśnie dla potrzebujących rodzin.

Na konferencji prasowej, poświęconej sprawie mianowania opiekunów naszej kadry, pojawił się niespodziewanie Wojciech Kowalczyk. Piłkarz Betisu Sewilla nie ukrywał radości z powodu nominacji jego szkoleniowcy opiekuna z okresu sukcesów olimpijskiej reprezentacji i występów w Legii Warszawa.

(mars)

Pomorska Liga Oldboyów

Rozpoczną 16 sierpnia

W tym roku piłkarze Pomorskiej Ligi Oldboyów po raz siódmy zainaugurują sezon rozgrywkowy. Przypominamy, że w rywalizacji I i II ligi uczestniczą zespoły z czterech województw: piłskiego, szczecińskiego, słupskiego i koszańskiego.

Przewodniczącą zarządu Pomorskiej Ligi Oldboyów Zbigniew Raus poinformował nas, że początek rozgrywek zaplanowano na 16 sierpnia i dodał, iż w nadchodzącym sezonie 1997/98 w mistrzostwach mogą brać udział piłkarze urodzeni w 1963 roku i starsi.

Po zakończeniu rozgrywek, tradycyjnie już, najlepsze zespoły z obu lig otrzymają puchary ufundowane przez dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Świdwinie.

Współorganizatorem mistrzostwskiej rywalizacji piłkarskich oldboyów będzie Zakładowy Klub Piłkarski Parnet Świdwin.

W najbliższy wtorek (29 bm.) w hali OSiR przy ul. 3 Marca 50 w Świdwinie odbędzie się zebranie organizacyjne Pomorskiej Ligi Oldboyów. Organizatorzy

rozgrywek jego początek zaplanowali na godzinę 12, a obecność przedstawicieli klubów jest obowiązkowa.

Podczas zebrania omówione zostaną między innymi sprawy regulaminowe, a warto dodać, że będzie to ostatni dzień, w którym można jeszcze zgłosić drużynę do II ligi. Przyjmowane są również zgłoszenia telefoniczne pod numerem w Świdwinie – (0-961) 528-14.

Zbigniew Raus za naszym pośrednictwem przypomina klubom, że do 10 sierpnia należy potwierdzić składy poszczególnych drużyn, a na listach zawodników powinny być dane osobowe wszystkich piłkarzy. Dokumenty przyjmuje OSiR w Świdwinie.

(mars)

Sparing bez goli

W środowe popołudnie w obecności ponad 300 widzów na stadionie w Lęborku odbyło się towarzyskie spotkanie piłkarskie. Miejscowa Pogoń podejmowała beniaminka III ligi „Pomorze” – Wierzyce Starogard Gdański. Gospodarze i goście stworzyli po kilkanaście sytuacji podbram-

kowych, ale żadnemu z piłkarzy nie udało się strzelić gola i mecz zakończył się remisem 0:0. Ostatni sparing lęborska drużyna rozegra w najbliższą niedzielę (27 bm.) o godz. 10.30 na stadionie w Gniewinie z Arką Gdynia.

(fen)

KAJAKARSTWO

Gościli w WFS

Wczoraj w Wojewódzkiej Federacji Sportu w Koszalinie gościli Krzysztof Kołowski i Jerzy Krotkiewicz, którzy zostali zaproszeni przez władze koszańskiego sportu na uroczyste spotkanie.

Przypominamy, że Krzysztof Kołowski jest zawodnikiem Darzboru Szczecinek i w miniony wtorek (22 bm.) wywalczył brązowy medal podczas kajakarskich mistrzostw świata juniorów w Lahti (Finlandia). Należy on także do kadry polskich kajakarzy „Sydney 2000”, która przygotowuje się do startu na igrzyskach olimpijskich.

Jerzy Krotkiewicz jest trenerem brązowego medalisty MŚ juniorów i szkoli K. Kołowskiego od początku jego kariery sportowej.

Podczas spotkania w WFS zawodnik i trener odebrali gratulacje i życzenia dalszych sukcesów na krajowych i zagranicznych torach kajakowych. Otrzymali również przyznane im nagrody pieniężne.

(mars)

TENIS

Grand Prix Koszalina

Na kortach Klubu Tenisowego Bałtyk rozegrano III turniej Grand Prix „Grenat” Koszalina. Tym razem koszańskie nie zdołało uplasować się na dwóch czołowych pozycjach, gdyż w półfinałach przegrali z zawodnikami z innych miast.

W zawodach startowało 22 tenisistów, a najlepszym okazał się Tomasz Sobczyk z Włocławka, który w finałowym pojedynku pokonał Janusza Peca z Warszawy 6:1, 6:2. Na trzecim miejscu uplasował się Marek Miazga, a czwarty był Tomasz Kaliszczak (objaz z Koszalina).

Po trzech turniejach w klasyfikacji generalnej na czele jest T. Sobczyk, który wyprzedza Bogusława Krajewskiego, Bartosza Krzemińskiego (objaz z Koszalina).

Następny turniej Grand Prix „Grenat” Koszalina odbędzie się w dniach 9–10 sierpnia br.

W najbliższą sobotę i niedzielę (26–27 bm.) na kortach Bałtyku przy ul. Lampego 16 w Koszalinie zostanie rozegrany turniej par deblowy – „STOLLWERCK CUP”. Główną nagrodą zawodów będzie 150 czekolad „Alpen gold”.

W oba dni turniejowa rywalizacja rozpocznie się o godzinie 11, a początek gry finałowej zaplanowano na godzinę 16 w niedzielę.

(mars)

PLYWANIE

Klif Jarosławca

Dzisiaj (25 bm.) o godz. 19 odbędą się II Zawody Pływackie „Klif Jarosławca '97”.

Pływacy rywalizować będą na dystansie 2000 m. Zapisy przyjmowane będą przed startem. Osobno prowadzona będzie klasyfikacja dla mężczyzn i kobiet. Warunki uczestnictwa – ukończone 14 lat i aktualne badania lekarskie. Start wspólny z plaży strzeżonej za Ośrodkiem Wczasowym „Mikołajek”, meta wyznaczona jest w okolicach nowego zejścia na plażę przy ul. Słonecznej w Jarosławcu (gmina Postomino).

Dla najlepszych pływaków przygotowano puchary i nagrody rzeczowe. Organizatorami imprezy są: Agencja Mienia Gminnego i Spraw Publicznych w Postominie oraz Zarząd Wojewódzki Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Słupsku. Zapraszamy wyczynowych pływaków oraz wczasowiczów do morskiego pływania.

(fen)

III LIGA POMORZE

Jantar u siebie

Już 3 sierpnia (niedziela) o godz. 17 piłkarze trzecioliigowego Jantar Ustka zainaugurują rozgrywki mistrzostw edycji 1997/98 w grupie „Pomorze”.

W pierwszym meczu podopieczni Tadeusza Spionka spotkają się z Kaszubą Kościerzyna. Spotkanie wywołuje spore zainteresowanie. Gospodarze zawodów dla kibiców szykują kilka niespodzianek. A zatem warto wybrać się na stadion przy ul. Sportowej 17 w Uście. Prezentujemy pozostałe terminarz gier ustkiejskiej drużyny, która na własnym stadionie podejmować będzie w rundzie jesiennej następujących przeciwników: Bałtyk Gdynia (13.08. – środa – godz. 17), Czarni Nakło (24.08. – niedz. – godz. 17), Lechia Gdańsk (7.09. – niedz. – godz. 15), Rodło Kwidzyn (14.09. – niedz. – godz. 15), Arka Gdynia (28.09. – niedz. – godz. 14), Zatoka Braniewo (12.10. – niedz. – godz. 14), Stolem Gniewino (26.10. – niedz. – godz. 11), Pogoń Lębork (9.11. – niedz. – godz. 11). Ceny biletów wstępu na mecz wynoszą: normalny – 4 zł, ulgowy – 2 zł.

(fen)

Rowerowe lato z „Głosem Pomorza”

Cyklistom chwilowo sp(i)eszonym

Co podesunę komuś zbiór zagranicznych folderów i przewodników rowerowych, nadszlić się nie może cudzym bogactwem pamiętek historycznych i atrakcji krajozrazowo-przyrodniczych na turystycznych szlakach. Gdy mówię, że nie jesteśmy biedni, a jedynie nieświadomi po czym lub kóło czego pedałujemy, to zazwyczaj słyszę prytyki. Za brak wyczerpujących i ciekawych informacji.

Usteccy rowerzyści też poszczypali za brak podpowiedzi, by zboczyć na festyn archeologiczny we Wrześnicy. Ubiegłej soboty pociągnęli znaną sobie dobrą trasą do Jarosławca przez Postomino, a więc przejeżdżali niedaleko. Ba, tamteży ciągnęli się „nasyppy” po „zwiniętych torach”, które wójtowie gmin Sławno i Postomino zamierzają zagospodarować na trasy rowerowe.

Pragnę jednak zostać przynajmniej współwinnym spełnienia pomysłu, który przyszedł mi do głowy na festynie archeologicznej we Wrześnicy. Skoro na taką imprezę na pełnym odludziu ściga ponad trzysta osób, by w letni skwar zobaczyć życie wczesnośredniowiecznego grodu pomorskiego według inscenizacji studentów archeologii z Poznania, to zrobmy z tego wystrzałową ofertę turystyczną. Bo niby dlaczego gród we Wrześnicy, gdzie co roku prace wykopaliskowe przynoszą nowe odkrycia, ma nie być stałym miejscem wypadów rodaków i obcokrajowców w daleką przeszłość? Niczym Biskupin, gdzie na festynie archeologicznej zjeżdżają tysiące ludzi i wydają tam mnóstwo pieniędzy.

Dodatkowym atutem jest położenie wrześnickiego grodu niedaleko nasypu „zwiniętych torów” z ponieemieckiej, około 36-kilometrowej linii kolejowej Sławno – Ustka. Gminy Bobolice, Polanów i Grzmiąca w Koszalińskim mają ciekawą koncepcję autorstwa Romana Erdmanna i Jacka Kammera, by na starych nasypach zbudować trakt rowerowy aż do Ustki lub Jarosławca. Byłoby to połączenie „Szlaku Pojeziernego” z projektowaną „Hanzeatycką Trasą Rowerową”. W granicach województwa koszalińskiego miałoby 17, a słupskiego – ponad 60 kilometrów. Trasa miałaby wiesć przez miasto i gminę Kępice, na co burmistrz Piotr Mazur, drałujący leśnymi wertepami z małżonką i dzieckiem w wózku na festyn we Wrześnicy, odpowiada: – Jestem gotów do tej międzygminnej i międzywojewódzkiej inwestycji turystycznej.

Pomysł rzucony w gronie gospodarzy imprezy i sławieńskich działaczy samorządowych też chyba chwycił. Dobrze wiedzą, ile na szlaku zerwanych mostów do naprawienia, wzorem gminy Dębica Kaszubska. Ile ciekawych miejsc, pamiętek historycznych do zobaczenia, opisanie i oznakowanie. A jak wiele jeszcze do odkrycia – wiedzą najlepiej archeolodzy i historycy.

Sławieńskich rowerzystów, którzy zjechali na festyn sporą grupą, nie pytałem o

zdanie. Wystarczyło, że spieszenie zsiadli z rowerów i wtopili się w tłum zwiedzających. Jest więc w Sławnie i okolicach zorganizowana grupa cyklistów, a tydzień temu na tych łanach Tadeusz Budziński żalił się, że nie ma z kim kumpować i organizować wypraw rowerowych. Że nie ma takich, którzy równie mocno cisną na pedały, jak i na... władze lokalne, by czyniły cokolwiek dla amatorów czynnego wypoczynku w plenerze na rowerze.

– Sławianom pomożemy zorganizować się i w tym celu zapraszamy ich jutro na wspólny rajd do Darłowa – zapowiada Mieczysław Nycz, lider Klubu Turystyki Rowerowej STS „Ustka”. – Ruszamy o godzinie 8 przed MOSiR przy ul. Granwaldzkiej 35 w Ustce. Grupa sławieńska zbiera

się na targowisku miejskim, skąd rusza o godz. 9. W godzinach 10.30 – 11 spotkamy się pod latarnią morską w Jarosławcu. Tam też czekamy na przyjazd słupszan i razem wyruszymy do Darłowa.

W niedzielę (27 bm.) o godz. 10.30 ustecki KTR zaprasza na rajd i biesiadę turystyczną do Poddąbia. Wyjazd sprzed MOSiR w Ustce. Poddąbie jest też celem niedzielnej wyprawy słupskich cyklistów z KTR „Słupia”. Wyruszą o godz. 10 z parkingu przy ul. Bałtyckiej w Słupsku. Wszyscy dojadą do Poddąbia starymi nasypami kolejowymi. To będzie dobry trening, bo 2 sierpnia odbędzie się III Wielki Rajd Szlakiem „Zwiniętych Torów” pod patronatem „Głosu Pomorza”. Łapmy więc kondycję!

IRENEUSZ WOJTKIEWICZ



Ekologiczne strzelanie pod okiem rowerzysty

Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

VIDEO

policji. Czy była tylko przypadkową ofiarą gangsterskich porachunków? Śledztwo prowadzi komisarz Halski. Być może rozwiązanie zagadki należy szukać poza granicami Polski. Trop prowadzi do Niemiec i wszystko wskazuje, że jest to międzynarodowa afeta.

Reż. Wolfgang Pancer. W rolach głównych: Radosław Pazura, Marek Kondrat i Peter Sodann. Dystrybucja: PLAY FILM.

DOTYK

Obyczajowy. Pracownik opieki społecznej odkrywa pewnego dnia, że ma zdolności uzdrawiające ludzi i potrafi leczyć za pomocą dotyku dłoni. Niebawem banda oszustów próbuje wykorzystać jego szczególny dar i zbić na tym kapitał.

TOUTCH. Reż. Paul Schrader. W ro-



lach głównych: Skeet Ulrich i Bridget Fonda. Dystrybucja: VISION.

KRÓLIK BUGS

Animowany. Oprócz tytułowego królika Bugsa, czeka nas spotkanie z kaczką Duffy, kotem Sylwestrem, świnką Porky i psem Pluto. Zwariowane przygody gromadki przyjaciół uciechają małych i większych widzów, zapewniając dobrą rozrywkę, zgodnie z wierszykiem reklamującym film: „Wszelkie troski i zmartwienia, wszystkie smutki poszły w bok, królik Bugs to wszystko zmienia, z nim wesoło jest co skoki!”

Kaseta zawiera dziewięć filmów, między innymi: „Zaginiony królik”, „Potrawka z królika”, „Koncert”, „Skok Alibaby”, „Który to kogut?” i „Świnki tańczą polkę”. Dystrybucja: PLAY FILM.

VIDEOMODA oferuje z nowości (w nawiasach ceny filmów):

„Mokra robota” (120,78) – czarna komedia – ITI, „Mroczne miasto” (109,80) – sensacyjny – ITI, „Nuklearny szantaż” (115,90) – sensacyjny – NVC, „Podróż do śmierci” (109,80) – sensacyjny – PLAY FILM, „Wiejskie wakacje w krzywym zwierciadle” (91,50) – komedia – BEST FILM, „Jaguar” (115,90) – przygodowy – NVC, „Flipper” (115,90) – przygodowy – ITI, „Nowe przygody kaczora Duffy” (26,84) – animowany – DEMEL, „Magdalena” (26,84) – animowany – IMP, „Nowe przygody królika Bugsa” (26,84) – animowany – DEMEL.

Filmy te można kupić lub wypożyczyć w VIDEOMODZIE, Koszalin, ul. Kopernika 33, tel. 41-42-84 i 41-10-58. (mars)

WEEKEND

I po wystawie

ARYSTOKRACJA NA SMYCZY

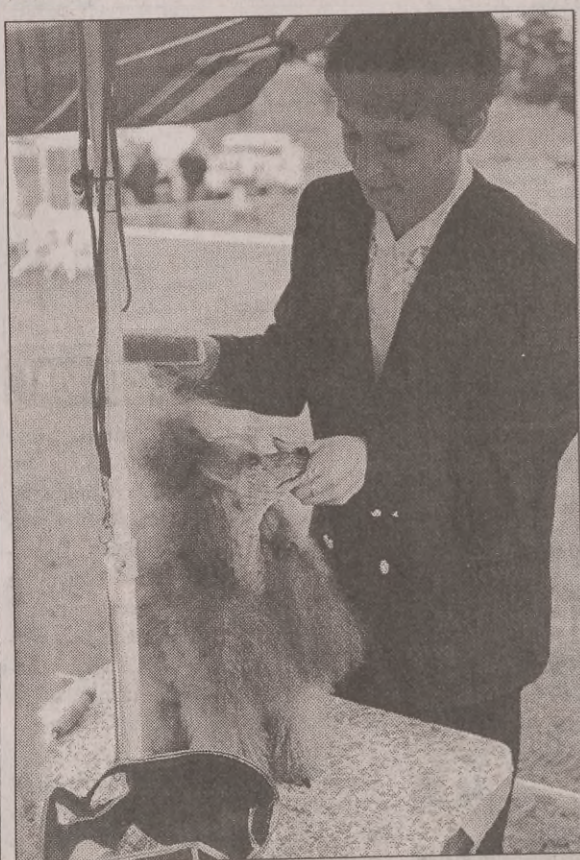
Obok żalosnej biedy, w jakiej żyje wiele pocziwych kundli istnieje też prawdziwy psi raj. Jest on udziałem psiej arystokracji. Rasowej, legitymującej się drobiazgowo dowiedzionym szlachetnym pochodzeniem. Właściciel takiego czworonoga nieba by przychylił pupilowi, byle ten cieszył się dobrym zdrowiem i godnie prezentował honor domu. Dobrze urodzone pieski spotkały się w minioną niedzielę na 33. Wystawie Psów Rasowych w Koszalinie.

Dzień był, niestety, deszczowy. Nie jechał tam od razu ulewa, ale wystarczyło, żeby spora część widowni pozostała w domu. Mniej ludzi, więc i mniej śmieci. Ale też mniejsze zyski ze sprzedaży biletów. Właściciele stoisk handlowych kosów też w Koszalinie nie zrobili. Asortyment towarów był bogaty: poczynając od standardów aż po skrajną ekstrawagancję: czapeczki, majteczki, spodenki i kurteczki przeciwdeszczowe, nosidło do noszenia i wożenia w samochodzie pieska-kruszynki. Również zgrabne „sakwy podróżne” z załączonym zdjęciem „użytkownika” i podpisem „Na długich pieszych wycieczkach sam sobie noszę miszkę, wodę i jedzenie oraz pelerynę przeciwdeszczową”. Ekwipunek za jedyne 60 złotych.

Jak zwykle, drogę do wejścia znaczyła galeria „sprzedajnych” szczeniąt. Tu gromadziło się najwięcej widzów. Nieliczne psiaki zmieniły właściciela. Foksterier, jamniki, owczarki niemieckie, rottweilery, shih tzu, pudelki, doberman, chow chow. Większość bez rodowodów, choć według właścicieli suki mają „papiery”. Za to za pół ceny. Te kształtowały się w granicach od 250 złotych (bokserki) do 1200 (chow chow). Od hodowcy rottweilerów dostało się dziennikarzom, którzy ochrzczili tę rasę mianem morderców. Tak też wyraził się starszy pan, pokazując wnuczkowi czarno-brązową psinę. – Miałem zamówienia na szczeniata, ale ludzie porzucali – żalił się. Niektórzy tłumaczyli się potem, że chcieli tę rasę, ale zbyt silna jest presja otoczenia, rodziny...

Po raz pierwszy na psiej wystawie prezentowali się filatelisci. Oczywiście z tematyką kynologiczną. Andrzej Skorek, z koszalińskiego oddziału Polskiego Związku Filatelistów, prezentował bogate zbiory. Wojewódzki Urząd Poczty wydał z okazji wystawy cztery okolicznościowe wydawnictwa: kopertę, dwie karty pocztowe i stemple. – To pozostanie po wsze czasy – mówił filatelista. – Ale widzi pan, wilgoć powoduje, że ściga się guma i znaczkę się związa.

Po raz pierwszy w historii koszalińskich wystaw impreza ma swoje „okienko” w Internecie. Informacji należy szukać pod adresem: <http://www.bitstudio.com.pl/> wystawa. Zajrzeliśmy, niestety na razie na ekranie komputera pojawia się tylko treść katalogu sprzed wystawy. Dowiadujemy się więc, że psów zgłoszonych było blisko siedemset. Najwięcej rottweilerów (45) i owczarków niemieckich (40).



Zdjęcia: Izabela Oleś

GIMNASTYKA INTELEKTU

Na dobry początek

Jako rozwiązanie krzyżówki wystarczy podać, ile razy w diagramie występują litery „N” i „T”.

Pionowo:

1. Osoba duchowna wyruszająca na misję do innych krajów, 6. Teoria ewolucji organizmów, wyjaśniająca przemiany ewolucyjne, sformułowana przez K. Darwina, 7. Samowładca, dyktator, władca nieograniczony, 8. Państwo związkowe w Ameryce Południowej ze stolicą Buenos Aires, 13. Stronnik, zwolennik demokracji, 14. Nazwa statków, mających 2 kadłuby połączone pokładem, 19. Sprawdza bilety, 20. Słota, deszcz, 21. Rozprzestrzenianie się na jakimś obszarze, zajmowanie terytoriów, rynków zbytu.

Pionowo:

1. Pseudouczony, chłopiec-roztropiek, 2. Taktik wojenny, 3. Osoba opiekująca się kimś albo czymś, 4. Obuwie sportowe, półbuty młodzieżowe na gumowej podeszwie, z wkładką zdrowotną, 5. Zastąpienie czegoś czymś, 9. Roślinny symbol zdrowia, 10. Okres stanowiący jeden z etapów dziejowych, 11. Woreczek np. z papieru, używany jako opakowanie, 12. Mała nuta, 14. Wydawanie dźwięku przez kukulkę, 15. Funkcja trygonometryczna, 16. Imię żeńskie - 25 III, 3 V, 17. Filet śledziowy z przyprawami zwinięty w rulonik i zamarynowany, 18. unicestwienie, zapomnienie, niebyt.

Trudne wyrazy

AMON – jedno z najważniejszych bóstw starożytnego Egiptu, mąż Mut, ojciec Chonsu,

APORIA – trudność logiczna, pozornie nie dająca się przezwyciężyć,

EMFAZA – afektacja, patos, przesadna uczuciowość wypowiedzi,

FARSA – krotkość, odmiana komedii, oparta głównie na komizmie sytuacyjnym,

IGUANA – legwan, jaszczurka z rodziny o tej samej nazwie,

KARBON – piąty okres paleozoiku, od 345 do 280 milionów lat temu,

KORNAK – dozorca stoni, kierujący nimi w czasie jazdy, pracy itp.,

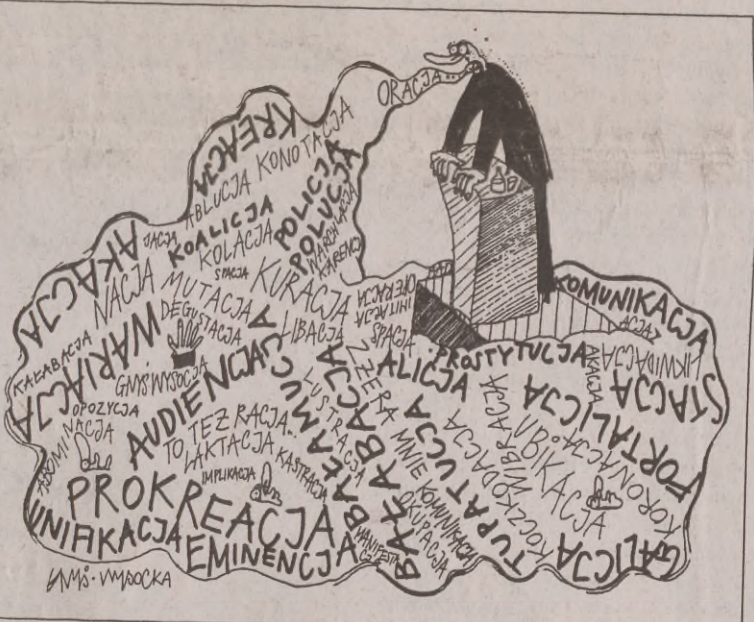
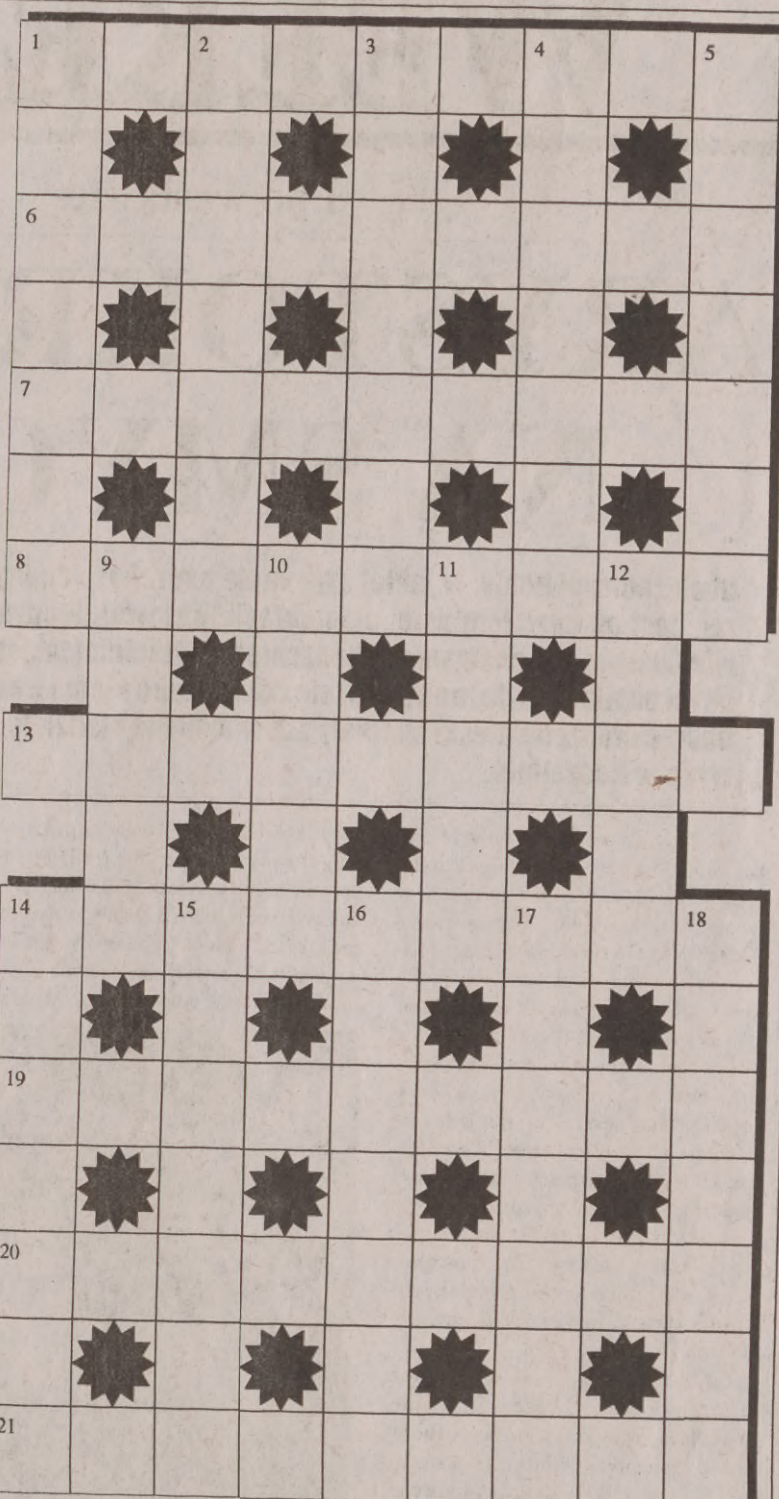
KOSSAK – Juliusz, 1824-99, malarz, akwarelista i ilustrator, sceny batalistyczne, historyczne,

NARÓW – zły nawyk,

PLEJADA – grupa ludzi wybitnych w jakiejś dziedzinie, związanych w działalności,

POLIP – postać jamochłonów, workowate ciało przytwierdzone jednym końcem do podłoża,

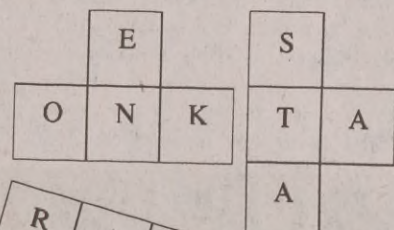
SZLIFA – epolet, naramiennik - oznaka stopnia oficerskiego,



rys. Małgorzata Gnyś-Wysocka

Puzzle

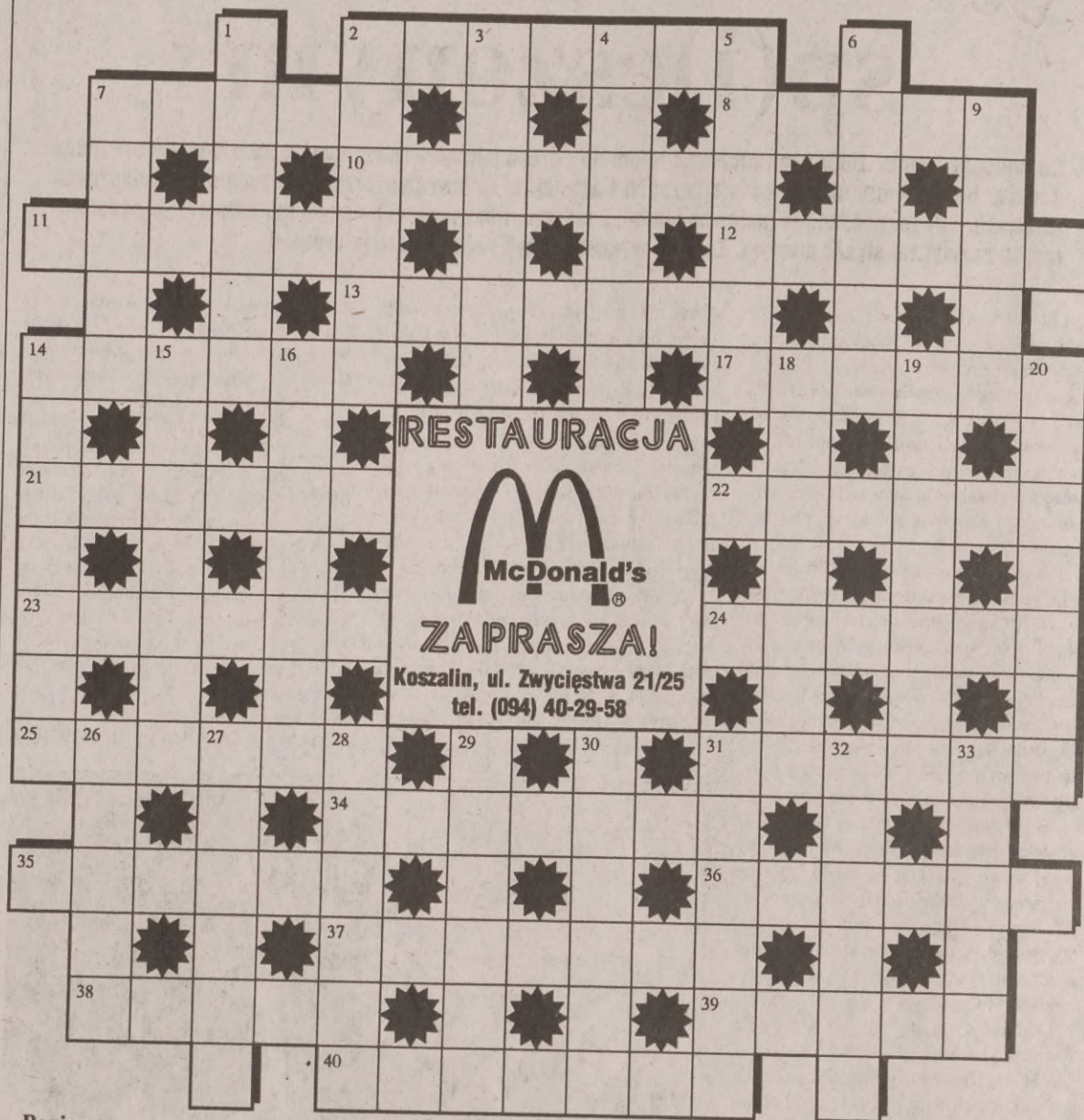
Na diagramie obok należy ułożyć poniższe puzzle tak, aby powstała krzyżówka. Dla ułatwienia umieszczono już jeden element i trzy martwe (czarne) pola.



NAGRODY CZEKAJĄ!

W każdy piątek na stronie 10 Głosu Pomorza drukowane są kupony konkursowe. Wśród osób, które na adres redakcji nadeślą komplet kuponów z całego miesiąca wraz z prawidłowymi odpowiedziami, rozlosowane będą atrakcyjne nagrody. Na kopercie prosimy umieścić dopisek Gimnastyka intelektu. Jako rozwiązanie wystarczy podać hasła powstałe przez wypisanie liter z zaznaczonych w diagramach pól. Dziś drukujemy czwarty, lipcowy kupon. Przypominamy, że w losowaniu nagród biorą udział tylko listy, w których znajdują się komplety kuponów z odpowiedziami z całego miesiąca. Czekamy do 7 sierpnia.

Krzyżówka na każdą pogodę



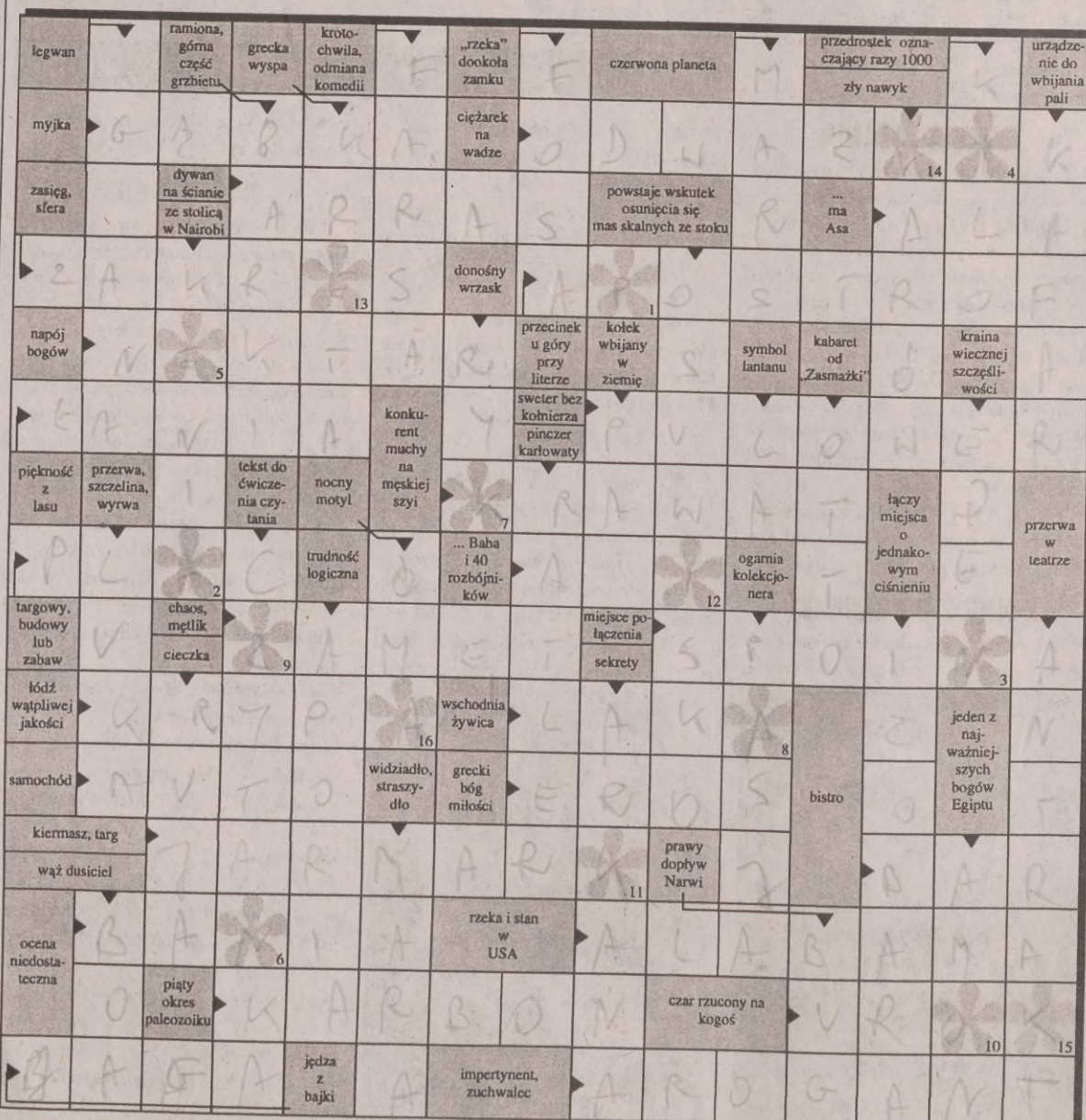
Pionowo:

2. Imię znane z filmu „Cztery pancerni i pies”, 7. Postać jamochłonów, workowate ciało przytwierdzone jednym końcem do podłoża, 8. Krótki od wódki, 10. Badanie jakościowego i ilościowego składu chemicznego substancji, 11. Okucie składające się z dwóch członów połączonych przegubowo do obrotowego zawieszania okien, 12. Pożywienie, jedzenie, 13. Marszczona bibułka do wyrobu ozdób, 14. Mebel do siadania, 17. Juliusz, 1824-99, malarz, akwarelista i ilustrator, sceny batalist., historyczne, 21. Delikatny puch pokrywający ciała ssaków i ptaków, 22. Młodszy od seniora, 23. Zbiór, kolekcja, komplet, 24. Poważanie, ważność, dostojność, 25. Dozorca stoni, kierujący nimi w czasie jazdy, pracy, 31. Pokaz, defilada, 34. Znany, letni przebieg taneczny z „otówkiem”, 35. Nie źle, 36. Starszy od seniora, 37. Przeciwnie do „lewica”, 38. Szeroka ulica lub droga, zwykle wysadzona po obu stronach drzewami, 39. Część ceny detalicznej pokrywająca koszty własne i zysk, 40. Cecha roztworów elektrolitów.

Pionowo:

1. Imię żeńskie - 10 II, 2. To, co służy do opasania, 3. Podwórkowy ze skrzypcami, 4. Bohater opowiadania „Wielki świat Capowie” J. Lema; córka Precliczka lub imię żeńskie - 8 II, 5. Stara, zdarta miotła, druciak do szorowania, 6. Dzikie zwierzę, 7. Klęska, nieszczęście, 9. Dawna jednostka powierzchni gruntów, jutrzyna, 14. Mały kopic, 15. Walizeczka, sakwojaż, torebka na podręczne drobiazgi, 16. Grupa ludzi wybitnych w jakiejś dziedzinie, związanych w działalności, 18. Osłona maszyny, 19. Zwinięty drut, 20. Zadyмка, zamieć, 26. Postać, osobnik, 27. Obywatel Norwegii, 28. Potocznie drobny pieniąż, 29. Afektacja, patos, przesadna uczuciowość wypowiedzi, 30. Stałe, ciekłe albo gazowe do napędzania, 31. Letni kapelus, 32. Branża, pion, ministerstwo, dział administracji państwowej, 33. Prostsza od tranzystora.

Panorama z hasłem



Rozwiązanie krzyżówki tworzy hasło złożone z liter w kolejności od 1 do 16 wypisanych z zaznaczonych pól.

Opracowanie: Jacek Skąpski

4 KUPON KONKURSOWY

Panorama z hasłem

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16

Na dobry początek

N T

GIMNASTYKA INTELEKTU

Wpisz odpowiedzi z krzyżówek i wyslij!

Ważny do 7 sierpnia 1997

Album z piosenkami Agnieszki Osieckiej już w sklepach

POŻEGNALNY BAL

Rozmowa z Marylą Rodowicz



Fot. Radosław Kolesnik

Miss na antenie

Są to wybory miss inne niż wszystkie i niepowtarzalne. Tu nie patrzy się tylko na długie, zgrabne nogi, piękne włosy, kolor oczu i uśmiech. Ważniejsze jest, co pretendentka do korony ma w głowie. A jedyny warunek uczestnictwa w eliminacjach: wylegitymować się ukończeniem 16 lat. Stan cywilny i wykształcenie nie mają już znaczenia. – Wybory Miss Lata z Radiem organizowane od pięciu lat – mówi Roman Czejarak, szef tej popularnej audycji – są jedynymi też wyborami radiowymi, gdzie główną rolę odgrywa wyobraźnia słuchaczy. Oni bowiem zdecydują, która z pań otrzyma laur najwyższy i odjedzie białym fiattem punto (nagroda główna).

Przyjechały z całej Polski

Z najdalszych zakątków. Z Węgorzewa, Ustrzyk Dolnych, Jarostawia, Białowieży, Oleśna, Stargardu Szczecińskiego, Świnoujścia. Przeważały panny, ale były i mężatki z dziećmi. Najmłodsze kandydatki miały 16 lat, najstarsza, 46-letnia Krystyna, witały największe owacje publiczności także za odwagę. Przeciwna kandydatka na miss ma jednak około 20 lat, szczupłą talię, w biuście 85 cm, długie nogi i długie, najczęściej rozjaśnione włosy.

Prezentacja

Każda z pań ze sceny musiała zaprezentować się, pokazać to, co ma najlepszego i opowiedzieć o sobie. Te dwie minuty decydowały właściwie o wszystkim. I albo dyskredytowały kandydatkę, albo nabijały jej punktów w notesach jury, którym byli członkowie zespołu „Lata z Radiem”. Najczęściej padały deklaracje o miłości do kotów, psów i innych zwierzątek, głównym zaś zainteresowaniem – taniec, muzyka i sport. Najbardziej odważna jako swoją przysługę wymieniła... szczeniaki. Miłośniczki czytania książek, kina, teatru można było policzyć na palcach jednej ręki. Pewna dziewczyna szczerze wyznała: „Książki! Nie czytam. Moją ulubioną lekturą jest... „Super Express”. Mają też swój pomysł na życie, czyli jak zostać bizneswoman. Jeśli więc studiują – to obowiązkowo na wydziale marketingu i zarządzania. Udzielają się w agencjach modelek, zespołach tanecznych, studiach mody, różnych firmach itp. W skromniejszych planach na przyszłość widzą siebie za ladą sklepową, jako kelnerki w restauracji, nauczycielki, opiekunki niepełnosprawnych, w bardziej śmiałych – fotomodelki czy sekretarki dobrze płaconych szefów.

Życie kolorowo

Monika Ocipka spod Warszawy, tegoroczna maturzystka, zostanie stewardesą, ponieważ uwielbia podróże i chciałaby zwiedzić świat. Zaś Małgosia Pleskot z Ostrowa Mazowieckiego, dając „momentik cha-cha” przekonana jury, że taniec latynoamerykański ma we krwi. Z kolei Małgosia Goździk ze Skarżyska Kamiennej, ukończyła właśnie szkołę gastronomiczną i godzinami mogłaby rozprawiać o zdrowej kuchni. Katarzyna Jaworowska z Białegostoku, mimo że uczy się w li-

ceum sportowym, między treningami pisze wiersze i odniosła już pierwsze sukcesy w szkolnym „Turnieju poetów”. Katarzyna Kochańska z Warszawy studiuje polonistykę i ma dość niezwykle hobby. – *Lubię bawić się słowem – wyznaje – a najbardziej tropię błędy językowe w naszej prasie. Chce też przełamać stereotyp, że kobiety są mało inteligentne, zwłaszcza... blondynki jak ona.*

Karolina Garbacz z Tarnowskich Gór, jeszcze uczennica, założyła razem z siostrą zespół taneczny o zabawnej nazwie „Świnki Trzy”. – *Może te eliminacje są moją szansą na przyszłość – zastanawia się. – Może odjadę stąd białym fiattem?*

Byle się mąż nie dowiedział...

Barbara Cichocka z Płocka przyjechała do Warszawy w tajemnicy przed mężem. Boi się nawet pomyśleć, jakie mogą być konsekwencje jej „wybruku”. – *Mąż jest strasznie zazdrośnikiem, dla niego musiałam zrezygnować z pracy fotomodelki – wyznaje. – Tym razem znalazłam pretekst, że jadę na konsultacje do promotora mojej pracy magisterskiej. Nie wyklucza nawet rozwodu, jeśli się mąż dowiedział prawdy. Nie udobruchalby go nawet fiat, którym powróciłaby do Płocka...*

Jury zaskoczyła jednak pewna pani, w wieku co najmniej średnim, która na postawione jej pytanie, co jest najważniejsze w życiu, odpowiedziała bez namysłu: mycie włosów dwa razy w tygodniu. A miała je co najmniej do kolan.

Motywacje

Tak różne są kobiety, dziewczyny. Jedne namówione zostały przez babcię, które chciały, by ich wnuczki wygrały konkurs. Inne przez brata, któremu marzy się nowy samochód. Większość jednak traktuje Wybory Miss jako wspaniałą zabawę, przygodę i nie wiąże z tym większych nadziei. Ale często pojawia się i taki powód: potwierdzić swoją kobiecość, dowartościować się, zdobyć uznanie, podziw innych.

W wyniku eliminacji wybranych zostało 25 pań, które wezmą udział w dalszej zabawie. Czekają między innymi specjalna sesja zdjęciowa. Wielki finał odbędzie się podczas ostatniego koncertu „Lata z Radiem” w sobotę, 30 sierpnia w Warszawie. (PAT)

TERESA KWAŚNIEWSKA

– Ukazał się kolejny pani album płytowy, zatytułowany „Tribute To Agnieszka Osiecka”. Czym się pani kierowała w doborze utworów, poza oczywiście nazwiskiem autorki tekstów, ponieważ – jak wiadomo – Agnieszka Osiecka napisała dla pani znacznie więcej piosenek, niż te trzydzieści jeden, które zawiera album?

– Są to piosenki, które nie znalazły się na mojej „Antologii” wydanej pół roku temu. Te utwory pochodzą z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Moim zdaniem, są to najpiękniejsze piosenki, jakie Agnieszka dla mnie napisała.

– Wśród tych utworów na nowym krążku znalazła się też piękna piosenka Roberta Jansona i Jacka Cygana – „Ła-Ła-Ła-Ła”.

– Jest to utwór napisany dla Agnieszki Osieckiej i otwiera całą płytę.

– To przede wszystkim pani była bohaterką wywiadów, udzielanych przez Agnieszce Osiecką. To poetka bardzo często mówiła o relacjach i stosunkach ze swoją Małgosią. A jak wyglądały te kontakty z pani punktu widzenia?

– Ona była osobą niezwykle – mądrą, dowcipną kobietą, i przede wszystkim poetką, a więc osobą widzącą świat jakby inaczej, wnikliwiej, z większą refleksją. Na pewno poeci głębiej zastanawiają się nad sensem życia, niż człowiek, który przegalopuje przez życie, jak z jednej kulisy w drugą.

Może to wszystko lepiej rozumiem teraz, kiedy się nad tym zastanawiam, niż wtedy, kiedy byłem blisko Agnieszki. Widzę, ile z tych kontaktów czerpałam, jaką przyjemnością było przebywanie w jej towarzystwie.

Zresztą Agnieszka skupiała wokół siebie wielu ludzi. Zawsze miała tłumy przyjaciół. Była ona bardzo barwną postacią. Dzięki niej poznałam wielu bardzo interesujących ludzi – w kraju i za granicą. Jeździła ze mną na koncerty, razem spędzałyśmy wakacje... To trwało do momentu, kiedy zaczęłam rodzić dzieci. Przestałam być dla niej atrakcyjna, bo nie mogłam już jej poświęcać tyle czasu.

– Pani była tą najważniejszą osobą z orbity poetki i autorki tekstów, która firmowała tę ludyczną część jej twórczości. Pani spowodowała, że Agnieszka Osiecka nie pozostała autorką znaną wąskiemu gronu odbiorców.

– Pierwszym takim hitem była „Małgoska”. Później, rzeczwiście, powstało bardzo dużo piosenek, które są do dziś pamiętane. Faktycznie, można powiedzieć, że duża część jej twórczości była skierowana do elitarnego odbiorcy.

– Pamiętam, że Agnieszka Osiecka była na pani uroczystym, wspaniałym koncercie w Sali Kongresowej. To znowu było święto jej Maryli – Małgoski...

– Przed koncertem nagrałam się Agnieszce na sekretarkę, bo nie zastałam jej w domu. Bardzo mi zależało, żeby była na widowni, ponieważ – po pierwsze – śpiewałam dużo jej piosenek, a poza tym pragnęłam jej obecności. Czekaliśmy na nią. Zjawiała się pod koniec pierwszej części...

– Na chwilę nawet weszła na scenę, gdy pani ze Stanem Borysem śpiewała „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma”...

– Tak, to był taki moment wielkiego scenicznego zamieszania. Wiem, że później siedziała koło Magdy Czaplińskiej (autorka tekstów, między innymi „Remedium” – przyp. P.P.). Magda widziała, że Agnieszka była bardzo poruszona, jakby żegnała się z tymi piosenkami. Miała świadomość, że jest bardzo chora.

– Kolejny wspaniały koncert, już wyłącznie z piosenkami Agnieszki Osieckiej, odbył się niedawno na festiwalu w Opolu. Co pani czuła, gdy kilka tysięcy ludzi śpiewało „Niech żyje bal” – tę piosenkę, która jakby przez wiele lat czekała na tę sytuację?

– To prawda, że ta piosenka zabrzmiała tam wyjątkowo. Jakby była napisana specjalnie, żeby ją wykonać w tym dniu, na tym koncercie. Zresztą tam wiele piosenek zabrzmiało zupełnie wyjątkowo. Agnieszka, chyba tak jak każdy poeta, myślała o śmierci dużo wcześniej. Zastanawianie się, na czym to polega, przewija się przez wiele jej tekstów.

– „Bal” jednak od wielu lat był własnością publiczności, a na tamtym koncercie odniosłem wrażenie, jakby nastąpił powrót utworu do jego twórcy. Stał się ponownie własnością jednej osoby.

– Ciekawie pan to powiedział... Było to tak wzruszające, że bałam się tego momentu. Tym bardziej że miałam pierwszą zapalniczkę... Bałam się do tego stopnia, że nawet nie mogłam się oderwać od tego baru, który był elementem scenografii. Obawiałam się, że jak ruszę, sama zaczęnę się jakby pompować tym smutkiem. Postanowiłam myśleć zupełnie o czymś innym, bo bałam się, że się rozplaczę. Musiałam bardzo się mobilizować, żeby dotrzeć w jakiejś dobrej formie do końca tego koncertu. Miałam nawet takie momenty, że chciałam zejść ze sceny. Więc wyobraziłam sobie taką absurdalną sytuację, że jestem w Niemczech i nikt nie wie, o czym śpiewam, i że

śpiewam dla zupełnie obcych ludzi. To mnie uratowało przed popłynieniem.

– Ten koncert udowodnił jeszcze jedną rzecz: że ta olbrzymia publiczność czeka na panią i bardzo gorąco reaguje.

– Byłam zaskoczona, ponieważ nigdy nie mam pewności, jak mnie przyjmie publiczność. W końcu byłam na tym festiwalu ponad dwadzieścia razy. Miałam euforyczne przyjęcia, ale też bardzo chłodne, a i również witano mnie gwiazdami. Nigdy nie wiem, jak będzie. Myślę, że to wyjątkowa atmosfera tego koncertu spowodowała, że publiczność wszystkich przyjmowała życzliwie.

– Ale takie brawa mobilizują chyba do dalszej pracy?

– Jestem cały czas zapracowana. W tej chwili mam z sobą miesięczną trasę – codzienne koncerty w całej Polsce. Chciałabym chociaż przez tydzień odpocząć. Potem jadę na Białoruś, do Witebska na festiwal piosenki, który jest transmitowany przez kilkanaście stacji telewizyjnych. Zależy mi na tym występie ze względów promocyjnych, ponieważ we wrześniu mam już zaplanowane koncerty w Moskwie i Petersburgu. Nie byłam w Rosji ponad dziesięć lat. Jestem bardzo ciekawa, jak mnie tam przyjmą po tak długiej przerwie.

(PAT)

Rozmawiał:

PIOTR PIOTROWSKI



Maryla Rodowicz... przed laty

Fot. CAF – M. Sokolowski

Psychowampiry

Choć znamy je głównie z filmów grozy – są na świecie i do dziś żyją wśród nas. Z pozoru niczym się nie wyróżniają. Mają normalny wygląd, zwyczajnie się zachowują. Bywają nawet ludźmi lubianymi przez otoczenie. – A jednak żywią się naszą energią, podobnie jak wampiry z bajek, które by istnieć, muszą pić świeżą ludzką krew – przestrzega Zofia Telesińska, prezes Polskiego Towarzystwa Psychotronicznego, znana psychoterapeutka.

energii potrafią się natładować – mówi Z. Telesińska. – *Inni bywają ulegli i niezaradni. Sprawiają wrażenie istot bezbronnych i łagodnych, zmuszając w ten sposób otoczenie, by stało się nimi zajmowało. Jeszcze inni otaczają swą ofiarą nadmierną opieką i troską, wprost się dla niej poświęcają. Stają się kimś rzekomo niezastąpionym, aby mieć pewność, że nie stracą pewnego źródła energii. Jedyna zatem rada – zwracać uwagę, w czym towarzystwie czujemy się dobrze. Jeśli obecność pewnej osoby, niezależnie od miejsca i okoliczności spotkań, regularnie sprowadza pogorszenie samopoczucia, osłabienie, nieuzasadnione zmęczenie, to najlepszy znak, że dąta ona niekorzystnie na nasz organizm. Takiej osoby lepiej po prostu unikać.*

Co zdradza wampira?

– Mówi prawie wyłącznie o sobie, rzadko albo wcale słuchając rozmówcy. To już znak szczególny. Kto jest na tyle nieostrożny, że często wpada w łapy psychicznego pasożyta, może doprowadzić

siebie do choroby. Cierpliwie wysłuchujemy hipochondrycznego psychowampira, bierzemy sobie do serca jego problemy, podsuwamy mu rozwiązania, proponujemy sposoby wyjścia z sytuacji, udzielamy rad – a wszystko na nic. On w ogóle nie zauważa, że chcemy mu pomóc. Bo i nie o pomoc chodzi, on żąda więcej. I naszej litości, współczucia, naszej energii psychicznej, bo z tego żyje. Im jesteśmy miłsi, tym dokuczliwiej będzie biadolić. Doskonale bowiem wie, że mamy dobre, współczujące serce i bez skrupułów wykorzystuje tę wrażliwość.

Czy wampiry są bezkarne?

– Największą dla nich karą jest niemożliwość uzupełnienia niedoboru energii – dodaje Z. Telesińska. – *Nie od każdego bowiem może jej zaczerpnąć. By pokonać opór, wampir próbuje różnych sztuczek. Skoro jednak zawiodą – zaczyna coraz bardziej się szarpać. Nie potrafi znaleźć sobie miejsca, traci siły, jest podenerwowany. Coraz rozpaczliwiej szuka ofiary.*

Jak się bronić?

Najlepiej omijając ukochane tematy. Na przykład z hipochondrycznym wampirem nie rozmawiamy o chorobach. Dobrze jest ignorować jego żale, a gdy „dorwie” nas przez telefon i zacznie lamentować – wyłączyć się i myśleć o czymś innym. Bądź sprawę postawić po męsku: „mam tylko dwie minuty czasu” i konsekwentnie tego przestrzegać. Natomiast kiedy nie widać szanse, gdy psychowampir ofiaruje nam pomoc. Być może to pretekst, aby następnym razem od nas zażądać więcej.

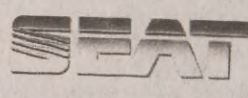
A jeśli to szef?

Co zrobić, gdy wampirem okaże się nasz szef, a unikać go trudno? – *Warto wzmocnić swój energetyczny system, albowiem osoby silne energetycznie nie poddają się łatwo wampirom – radzi Z. Telesińska. – Zatem należy dążyć do pozostawania w harmonii z sobą samym i z otaczającym światem, nauczyć się zachowywać spokój, zapewniać sobie prawdziwy relaks. Konieczne jest wewnętrzne wyciszenie. Stresów nie da się uniknąć, ale można na nie patrzeć z bloku, z dystansu, nie angażując się zbyt mocno.*

Praca nad samym sobą na pewno nie jest łatwa. Ale trud się opłaci. Nie tylko uszczęśliwi nas wampir, ale staniami się silniejsi, zdrowsi, w dodatku szczęśliwsi. Przy nas zaś także inni ludzie. (PAT)

TERESA KWAŚNIEWSKA

KUPUJ AUTO Z „GŁOSEM POMORZA”

Nazwa punktu dealerskiego (adres, telefon)	Marki oferowanych aut typ i model	Silniki i opcje (pojemność w litrach)	Moc (w KM)	Zużycie paliwa			Pojemność bagażnika (w litrach) * przy rozłożonych tylnych siedzeniach	Cena auta	Wypożyczenie standardowe
				90 km/h	120 km/h	cykl miejski			
 RENAULT FRANCISZEK DUBNICKI KONCESJONER 75-811 KOSZALIN, ul. Połczyńska 117 tel. fax (094) 41-02-44 SPRZEDAŻ-NAPRAWA-SERWIS	Renault Twingo	1,2 RL	60	4,5	6,5	6,8	168/1096 *	32183 według kursu DM=1,8110	poduszka kierowcy, immobiliser, napinacze pasów, składana tylna kanapa, przyciemnione szyby
	Renault Clio	1,2 RL	60	4,6	6,2	6,9	260	32200 według kursu DM=1,8110	poduszka kierowcy, immobiliser, napinacze pasów, składana tylna kanapa
	Renault Megane	1,4 RL eco	70	5,0	6,9	8,0	348	36555 według kursu DM=1,8110	poduszka kierowcy, immobiliser, napinacze pasów, system kontroli napięcia pasów, dzielone tylne siedzenia, trzecie światło stopu
	Renault Megane Classic	1,4 RL	75	5,2	7,1	8,3	510	41270 według kursu DM=1,8110	wspomaganie kierownicy, poduszka kierowcy, immobiliser, napinacze pasów, system kontroli napięcia pasów dzielone tylne siedzenia, trzecie światło stopu
	Renault Laguna Alize	1,8 RT	95	6,3	8,0	11	452	56928 według kursu DM=1,8110	wspomaganie kierownicy, poduszka powietrzna kierowcy, napinacze pasów, immobiliser, centralny zamek, elektrycznie kierowane szyby i lusterka, światła przeciw mgielne, ergonomiczne siedzenie kierowcy, podłokietnik z przodu i tyłu, klimatyzacja, ABS
 SEAT BURDZIEJ Salon sprzedaży 75-659 Koszalin, ul. Zwycięstwa 227, tel. 40-25-56	CORDOBA 1,4 i SE	1,4 MPi	60	5,0	6,6	7,8	455/762*	36500 według kursu DM=1,88	immobiliser, obrotomierz, przyciemnione szyby atomowe, instalacja radiowa + antena, dzielone tylne siedzenia, trzecie światło stopu, filtr przeciwpyłowy, asferyczne lusterko kierowcy, spojler tylny
	CORDOBA 1,6 i SE	1,6 SPi	75	5,6	7,3	9,2	455/762*	39500 według kursu DM=1,88	jak wyżej + wspomaganie kierownicy
	TOLEDO 1,6 i ENTRY	1,6 MPi	100	6,2	7,8	10,3	550/1360*	45500 według kursu DM=1,88	jak wyżej + napinacze pasów
„KAUFMAN” PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE S.C. Leszek i Mariusz Kaufman SALON-SERWIS KOSZALIN - KŁOS 41 tel. (0-94) 186-184, 186-485 * Autoryzowane naprawy blacharsko-lakiernicze Koszalin, ul. Wąwozowa 9, tel. 43-18-15	Opel Corsa	1,2	45	4,8	6,7	7,6	260/1050*	28000,00	immobiliser, centralny zamek
	Opel Astra	1,4	60	4,9	6,5	8,7	500/1200*	33400,00	poduszka powietrzna, immobiliser
	Opel Vectra	1,6	75	4,8	6,1	9,0	500/790*	50000,00	ABS, wspomaganie kierownicy, immobiliser, centralny zamek
	Opel Omega	2,0	115	6,5	8,1	11,3	530	82300,00	ABS, wspomaganie kierownicy, immobiliser, centralny zamek
AUTO-MOTO-SPORT Maria Duda ul. Gnieźnieńska 3, tel. 42-32-84 75-736 KOSZALIN 330266679	Lublin	2,4	70	średnie	12		tonaż 1200 kg	33640	hamulce Lukas
	Lublin II	2,4	70	średnie	11		tonaż 1200 kg	od 38000,00	wspomaganie kierownicy, hamulce Lukas
	Żuk	2,4 lub 2,1 benzyna	70/75	średnie	10/14		tonaż 700 kg	od 24500,00	
	AVIA-H31	3,6 Turbo	88	średnie	9		tonaż 3660 kg	od 49900,00	skrzynia 5 biegowa, wspomaganie kierownicy, kolumna dzielona. Dowlona zabudowa (izotermi, chłodnie skrzyniowe, wywrotki)
 OPEL „Dowbusz” Sp. z o.o. 75-213 KOSZALIN ul. Morska 41A tel. 43-31-26, 41-51-20	Opel Corsa	1,2	45	4,8	6,7	7,6	260/1050*	15250 DM	immobiliser, centralny zamek
	Opel Astra	1,4 16V	90	5,2	6,8	9,0	500/1200*	21300 DM	poduszka powietrzna kierowcy, immobiliser, centralny zamek
	Opel Vectra	1,6 i 16 V	100	5,1	6,3	8,8	500/790*	29250 DM	ABS, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, immobiliser, poduszka powietrzna kierowcy,
	Opel Omega	3,0	210	7,1	8,7	12,8	530	64000 DM	ABS, klimatyzacja, komputer pokładowy, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy i pasażera
	Opel Combo	1,4	60	6,2	8,4	8,9	1300	21000 DM	samochód dostawczy, 2 osoby + 550-700 kg (europaleta)
 Euro-Centrum Tadeusz ul. Gnieźnieńska 43 75-737 Koszalin tel. 42-20-45	Skoda Felicia LXi/GLXi	1,3 kat 1,6 kat	68 75	5,0 5,8	7,2 8,0	8,1 8,8	272 967*	25900/28058 28200/30400	standard – immobiliser, dodatkowo – centralny zamek, halogeny, obrotomierz, konsola środkowa, tapicerka welurowa, listwy boczne, instalacja radiowa
	Skoda Felicia Combi LXi/GLXi	1,3 kat 1,6 kat	68	5,0 6,0	7,2 7,8	8,1 9,0	447 1366*	29184/31062 31200/32900	
	Skoda Felicia Pick-Up z nakładką hardtop	1,3 kat	68	5,4	8,1	8,1	2410	27629	
 AUTO-DUDOJC Sp. z o.o. ul. Gnieźnieńska 24 i 43 75-737 KOSZALIN tel. 42-42-36 42-32-16	Polo Classic	1,4 MPi 1,6 MPi	60 75	5,0 5,6	6,6 7,2	7,6 9,0	455 455	20845 DM 21361 DM	wspomaganie kierownicy
	TRANSPORTER	1,9 TD 2,4 D 2,5 TDI	68 78 102	6,9 7,2 6,6	9,9 10,3 9,2	9,0 10,1 8,1	5,4-7,8 m ³	35700 DM 41900 DM 45500 DM	wspomaganie kierownicy
	Audi A3	1,6 MPi	101	5,5	7,1	8,9		36990 DM	wspomaganie kierownicy, ABS, automatyczny zamek, dwie poduszki powietrzne, klimatyzacja, instalacja radiowa, 8 głośników, antena w szybie, elektryczne szyby i lusterka
	Audi A4	1,8 MPi	125	5,8	7,5	10,1	450	55000 DM	

Nazwa punktu dealerskiego (adres, telefon)	Marki oferowanych aut typ i model	Silniki i opcje (pojemność w litrach)	Moc (w KM)	Zużycie paliwa			Pojemność bagażnika (w litrach) przy rozłożonych tylnych siedzeniach	Cena auta	Wypożyczenie standardowe
				90 km/h	120 km/h	cykl miejski			
 WIKARSKI S.C. ul. Szarych Szeregów 3,6 75-130 Koszalin, tel. 42-57-93	KA 3 dr	1,3 i	60	4,9	6,8	7,6	186/724	33540,00	immobiliser, radioodtwarzacz, poduszka powietrzna
	Escort CL 5 dr	1,3 i	60	5,3	7,0	7,4	380/1145	35782,00	immobiliser, instalacja radiowa
	Escort CL 5 dr	1,6 i 16 V	90	5,8	6,9	9,5	380/1145	38900,00	immobiliser, poduszka powietrzna kierowcy, instalacja radiowa
	Mondeo CLX 4 dr	1,6 i 16V	90	5,8	7,6	10,7	470/1290	55575,00	ABS, wspomaganie układu kierownicy, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy
	Transit 100 S VAN	2,5 Diesel	70	—	—	—	—	54165,00 +VAT	przestrzeń ład. 6,6 m³, ład. 1028
 HONDA HONDA MOJSIUK KOSZALIN ul. Zielona 16 tel. fax (094) 411-675	CIVIC 3D 1,4 iS	1,4i 16V	90/6300	5,4	7,0	7,5	225/600	43900,00	lakier metalic, centr. zamek, elektr. szyby i lusterka, immobiliser, regulacja wysokości kierownicy, instalacja radiowa + głośniki, radioodtwarzacz + CD, alufelgi
	CIVIC 5D 1,4iS	1,4i 16V	90/6400	5,7	7,4	8,2	384/850	44900,00	lakier metalic, centr. zamek, elektr. szyby, elektr. lusterka, immobiliser, poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera, napinacze pasów, regulacja wysokości kierownicy i siedzenia kierowcy, instalacja radiowa + głośniki
	CIVIC 5D 1,6iES	1,6i 16V	90/6300	5,8	7,5	8,7	384/850	61900,00	jak wyżej + ABS, elektr. szyberdach, klimatyzacja, alufelgi
	CIVIC 5D 1,8 VTI	1,8 DOHC VTEC	169/7600	6,4	8,2	9,5	384/850	76900,00	jak wyżej + spojler tylny, spryskiwacze reflektorów
	ACCORD 1,8iS	1,8i 16V	115/5500	6,6	8,0	10,2	405/1100	64900,00	lakier metalic, centr. zamek, elektr. szyby, elektr. lusterka, immobiliser, poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera, ABS, regulacja wysokości kierownicy i siedzenia kierowcy, instalacja radiowa + głośniki
	ACCORD 2,0iES	2,0i 16V	130/5400	6,6	8,0	10,6	405/1100	84900,00	jak wyżej + elektr. szyberdach, klimatyzacja, tempomat, spryskiwacze reflektorów
	ACCORD 2,2i VTEC	2,2i SOHC VTEC	150/5600	6,7	8,6	11,4	405/1100	106900,00	jak wyżej + skórzana tapicerka, automatyczna skrzynia biegów
	NEW PRELUDE 2,0iS	2,0i 16V	134/5300	6,5	8,1	10,5	285/680	79900,00	lakier metalic, centr. zamek, elektr. szyby, elektr. lusterka, immobiliser, poduszki powietrzne dla kierowcy i pasażera, ABS, elektr. szyberdach, regulacja wysokości kierownicy i siedzenia kierowcy, instalacja radiowa + głośniki
	LEGEND 3,5i	3,5i 16 V	205/5200	8,6	10,6	13,9	450	181900,00	pełne

MOTO-CIEKAWOSTKI

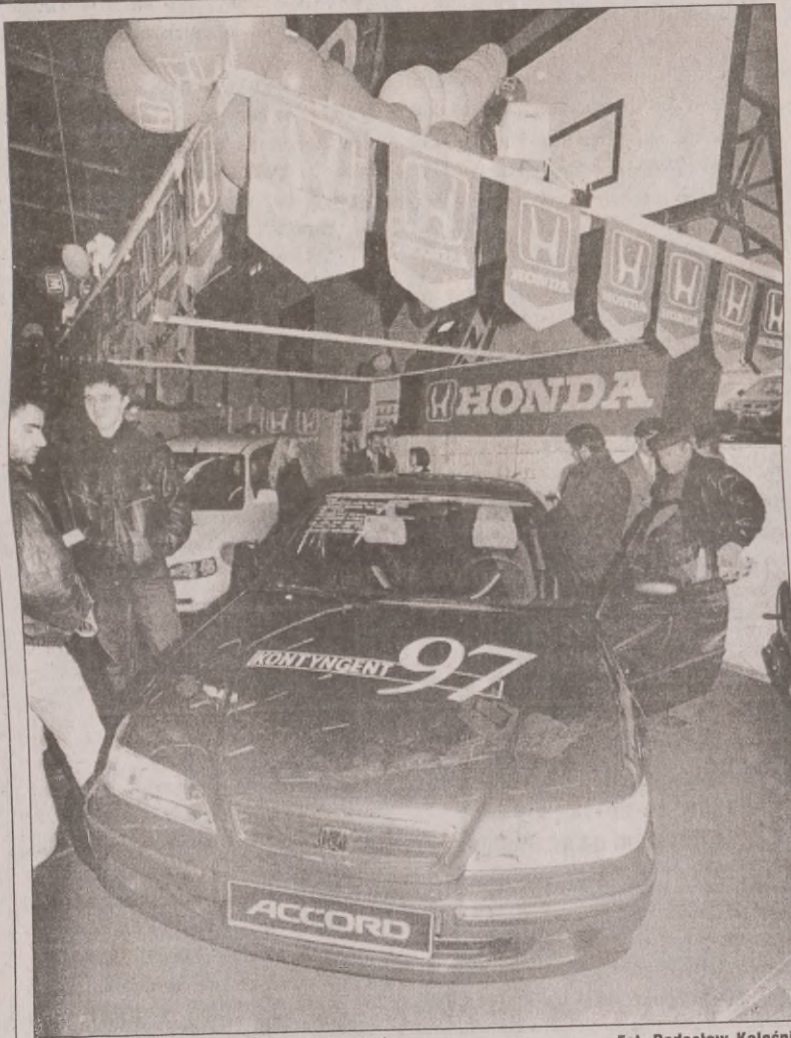
Nowy garbus, czyli beetle

Następca legendarnego VW garbusa jest gotowy. Decyzja o budowie auta, które nawiązywałoby do słynnego garbusa zapadła kilka lat temu i była spowodowana żądaniem fanów garbusa. Ostre normy bezpieczeństwa, czystości spalin spowodowały, że produkowany jeszcze w Meksyku autentyczny garbus już nie może być dopuszczony do ruchu na drogach Europy. Opracowano więc nową konstrukcję i pokazano, na próbę, podczas salonu samochodowego we Frankfurcie nad Menem dwa lata temu. Prototyp został przyjęty entuzjastycznie, co utwierdziło szefów Volkswagena, że warto zainwestować w projekt i doprowadzić do seryjnej produkcji. Projekt, jaki teraz pokazano, nieco się różni od tego sprzed dwóch lat, ale już na pierwszy rzut oka widać nawiązanie do garbusa: wystające na boki, mocno zarysowane błotniki, charakterystyczny przód. Przednie reflektory są „półokrągłe” na karoserii. Następca garbusa nazwany został beetle, zbudowano go na platformie podwoziowej golfa IV (premiera golfa IV odbędzie się we wrześniu podczas salonu we Frankfurcie). Wewnątrz beetle oferuje mniej więcej tyle samo miejsca co w golfie. Bagażnik ma 200 litrów pojemności. Do napędu posłużą silniki ze stajni Volkswagena: 1,9 litra turbo diesel o mocy 90 KM, 2-litrowy silnik benzynowy o mocy 115 KM oraz 1,8 turbo o mocy 150 KM. W przyszłości planowana jest też wersja z napędem na 4 koła i silnikiem o mocy 200 KM. Cena następcy garbusa ma wynieść 28 tys. DM.

Nowa mazda 626

W 20 lat po pojawieniu się pierwszego modelu 626, Mazda wprowadza jego piątą generację. Auto z zewnątrz jest typowo po japońsku nijakie. Ten zarzut stawiano już wcześniejszemu modelowi. Konstruktorzy Mazdy nie wzięli sobie tego do serca. Nowa mazda 626 jest klasyczną limuzyną w dwóch odmianach: z piątymi drzwiami i lekko ściętym tyłem (kombi) lub z czterema drzwiami i klasycznym tyłem (4-drzwiowa). Obie trudno będzie odróżnić od innych aut na ulicy. Technicznie natomiast nowe mazdy są bardzo zaawansowane. Są autami bezpiecznymi, w standardowym wyposażeniu oferowane będą dwie poduszki powietrzne, ABS, a nawet klimatyzacja i poduszki boczne. Podstawowym silnikiem będzie jednostka 90 KM o pojemności 1,9 litra. Silnik 2-litrowy ma moc 115 KM, a top model ma silnik V6 o mocy 136 KM. Nieco później pojawi się silnik 2-litrowy turbo diesel z bezpośrednim wtryskiem o mocy ok. 100 KM. Przewidziana jest też wersja kombi. W podstawowej wersji, z silnikiem 90 KM, nowa mazda 626 będzie kosztowała w Niemczech 31 790 DM. Wersja z silnikiem 136 KM – 40 600 DM. W Polsce nowa mazda ma raczej małe szanse na sukces, gdyż nie będzie obiektem kontyngentu, więc jej cena będzie dość wysoka i zapewne przegra z konkurentami jak np. opel vectra, peugeot 406, ford mondeo itp.

(PAP)
R.D.



Fot. Radosław Kolesnik

Mitsubishi także dla Hyundai

Japoński koncern Mitsubishi Motors ocenia swój nowy silnik, z bezpośrednim wtryskiem benzyny, jako „rewolucyjny” i podkreśla, że odpowiednią technologią dysponuje obecnie poza nim tylko Toyota. Silniki te otrzymywać będzie – poza Hyundai – NedCar, wspólne przedsię-

biorstwo państwa holenderskiego i Volvo (Szwecja). Hyundai nabywać będzie od Mitsubishi Motors także silniki dieslowe o pojemności 3900 cm sześciennych do małych ciężarówek, które mają pojawić się na rynku także w 1999 roku.

(PAP)



Każdy zakup samochodu premiuje telewizorem lub obrotowym stolikiem na pilota

DAEWOO

TICO (ubezpieczenie darmowe)

POLONEZ ATU PLUS i POLONEZ TRUCK (OC roczne bezpłatne)

NEXIA - BONIFIKATA 1000 zł (OC bezpłatne AC za 1% wartości auta).
ponadto:

ESPERO, POLONEZ CARO PLUS,
CITROËN C-15 (dostawczy) LUBLIN

**GOTÓWKA
RATY**



EXIM KOŁOBRZEG
SIENKIEWICZA 12

(094) 352-21-92
352-57-20

Borny Autoryzowana Stacja Obsługi VW i Audi

**SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW
ORYGINALNE CZĘŚCI
NAPRAWY POGWARANCYJNE**



Sklep w godz. 8.00 - 15.30 Serwis w godz. 7.00 - 16.00
Słupsk, ul. Szymanowskiego 4, tel. (059) 425 557

ROZRUSZNIKI ALTERNATORY NAPRAWA I SPRZEDAŻ

części: BOSCH, Valeo, Lucas, MARELLI, HITACHI
SŁUPSK, ul. Przemysłowa 35, tel. 414 972

G-5023

PHU "EMAR-BIS"

Marek Lorek
76-200 Słupsk
ul. Żółkiewskiego 1c
tel. (059) 43 49 07

**AMORTYZATORY
hurt-detal**

**MONTAŻ DO WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW
BADANIA AMORTYZATORÓW**

G-5043

SKLEP MOTORYZACYJNY RIDER

76-200 Słupsk, ul. Soldka 2, tel. (059) 43 60 75

oferuje większy asortyment
do samochodów osobowych typu - POLONEZ, FIAT

- akumulatory firmy "CENTRA" Serdecznie zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00

- akcesoria samochodowe w soboty 9.00 - 14.00

- paski klinowe (różnego typu) G-5028

AUTO-TIPO

76-200 Słupsk
ul. Wita Stwosza 5
tel. (0-59) 426-912

- blacharstwo
- lakiernictwo samochodowe
Serdecznie zapraszamy w godz. od 8.00 do 16.00



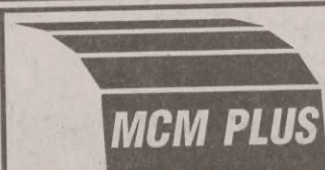
A. S. Skrzypek PRZEDSIĘBIORSTWO MOTORYZACYJNE ŻUK, NYSA, LUBLIN

na zamówienie wszystkie akcesoria do samochodów zachodnich

OLEJE: SELENIA, VS, TUTELA

Słupsk, ul. Norwida 73, tel. (059) 433 106

G-5045



**BRAMY
GARAŻOWE
PRZEMYSŁOWE**

**HURT, DETAL
RATY, SERWIS
MONTAŻ,
GWARANCJA**

Serdecznie zapraszamy
godz. 8.00 - 16.00
8.00 - 13.00

Kobylnica, ul. Wodna 15, tel. 429 956

"AUTO-ELECTRA"

Ryszard Jaskółka
76-200 Słupsk
ul. Krajewskiego 30
tel. (059) 429 401

**ELEKTROMECHANIKA
POJAZDOWA:**

- serwis niezależnych
ogrzewaczy samochodowych
"EBERSPÄCHER"
"WEBASTO"
- układy wtrysku
benzyny
- naprawy rozruszników
i alternatorów

G-5029

Zapraszamy:
pon.-piąt. - 8.00 - 16.00
sob. - 8.00 - 14.00

Gdzie jesteś, jak się czujesz?

Amerykański państwowy instytut naukowy Oak Ridge National Laboratory (ORNL) konstruuje medyczne teleczujniki, które powinny ułatwić ratowanie życia rannych – informuje dziennik „Die Welt”.

Chodzi o mikroprocesory rejestrujące różne dane o organizmie i przekazyujące je drogą radiową. Zbudowano już biosensor o wymiarach 2,3 x 2,3 mm, zasilany mikroskopijną baterią i przytwierdzany do palca lub za uchem żołnierza. Sensor wysyła sygnał pozwalający zidentyfikować daną osobę oraz podaje temperaturę jej ciała. Dzięki temu dowództwo może szybko orientować się, kto został ranny i jak ciężko, a sanitariusze z góry wiedzą, kto powinien najszybciej otrzymać pomoc.

Celem prac badawczych jest skonstruowanie wszechstronnych mikroukładów scalonych, informujących bardzo dokładnie o stanie organizmu żołnierza. Z pomocą systemu satelitarnego GPS mają one służyć także do określania miejsca, gdzie się on znajduje. Obecnie ORNL konstruuje czujnik mierzący przewodnictwo elektryczne skóry, co pozwala określić obciążenie stresem. Trwają także prace nad czujnikiem przekazującym informacje o pulsie, ciśnieniu krwi i zawartości w niej tlenu. Sanitariusze wyposażeni w „inteligentne hełmy” będą mogli po wprowadzeniu takich sensorów śledzić stan poszczególnych żołnierzy. (PAP, kpn)

Czy to człęk, czy to zwierz

Owiczka Polly, sklonowana z dodatkami ludzkiego genu, to nowe osiągnięcie brytyjskich uczonych, tych samych, którzy niedawno sklonowali owieczkę Dolly.

Celem tego nowego eksperymentu było uzyskanie owcy, która mogłaby dawać mleko wzbogacone o ludzkie białko. Jak informuje „Financial Times”, według uczonych, białko pobierane z mleka sklonowanej Polly będzie można podawać ludziom, których organizm jej nie wytwarza, np. cierpiącym na hemofilię i na schorzenia układu kostnego.

Polly powstała w Instytucie Roslin w Edynburgu, a badania zmierzające do stworzenia jej finansowała instytucja PPL Therapeutics. Autorzy eksperymentu uważają, że tego rodzaju klonowanie zwierząt może stać się rentownym przedsięwzięciem. Proteiny z mleka Polly mają być wykorzystywane do testów klinicznych w celach terapeutycznych już w 1999 roku – twierdzi londyńska gazeta.

Uczni z Instytutu Roslin zamierzają podjąć podobne próby także z innymi zwierzętami, np. sklonować z dodatkami ludzkiego genu krowę (jak wiadomo, dająca więcej mleka niż owca) oraz świnię. W tym ostatnim przypadku, jak sądzą naukowcy z Edynburga, z transgenicznego świni można by czerpać narządy, bardziej nadające się do przeszczepienia u człowieka. Zawartość ludzkiego genu w zwierzęcych narządach mogłaby zapobiegać ich odrzutowi przez ludzki organizm. (PAP, kpn)

Nadzieja w citarabinie?

Francuscy uczeni opracowali nową metodę leczenia białaczki, przy zastosowaniu substancji zwanej citarabiną – informuje amerykańskie czasopismo naukowe „New England Journal of Medicine”.

Według niego, metoda polega na podawaniu citarabiny łącznie z dotychczas stosowanymi specyfikami, takimi jak interferon alfa i hydroksiu-rea. Kuracja eksperymentalna zastosowana u 360 chorych wykazała, że śmiertelność wśród nich była o 36 procent mniejsza, niż u pacjentów, którzy nie zazywali citarabiny.

Lekarze stwierdzili wysoką efektywność terapii z wykorzystaniem citarabiny u cierpiących na białaczkę chemiczną, określaną angielskim skrótem CML. (PAP, kpn)

Białoruski sposób na krytykanctwo

PISZ DOBRZE ALBO WCALE

Nowe, obowiązujące od środy zasady akredytacji dziennikarzy, przyjęte uchwałą rządu białoruskiego, zabraniają korespondentom zagranicznym pisać krytycznie o prezydencie Białorusi.

Nowe przepisy zabraniają „naruszać godność i cześć obywateli oraz osób pełniących funkcje państwowe, w tym rozpowszechniać wiadomości, naruszające honor, cześć i godność Prezydenta Republiki Białorusi”. Za naruszenie któregoś z zapisów bardzo obszernego rozdziału zasad o obowiązkach i zakazach, korespondentowi grozi oficjalne ostrzeżenie, skrócenie pobytu, pozbawienie akredytacji i wydalenie z Białorusi (jeśli nie jest jej obywatelem). Wszystkie te kary stosować może ministerstwo spraw zagranicznych. Może ono też „pozbawić akredytacji na pół roku wszystkich koresponden-

tów danego środka masowej informacji, jeśli wykorzystuje on do współpracy na terytorium Republiki Białorusi korespondentów lub inne osoby, pozbawione czy nie posiadające akredytacji”.

Wiceprzewodniczący niezależnego Białoruskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Aleś Lipaj tak skomentował nowe zasady: „Dokument ten, wraz z przyjętym już w pierwszym czytaniu projektem nowej ustawy prasowej stawia korespondentów i w ogóle dziennikarzy przed alternatywą: albo będą pisać o tym i w taki sposób, jak tego chcą władze Białorusi, albo zmienią zawód lub – w wypadku korespondentów

zagranicznych – miejsce pobytu. Zasady te drastycznie naruszają prawa człowieka i prawa dziennikarza”. Nowe przepisy zabraniają dziennikarzom białoruskim zatrudnionym w krajowych środkach przekazu podejmowania jednocześnie pracy w charakterze korespondenta mediów zagranicznych. Lipaj powiedział, że ten zakaz zmusi wielu dziennikarzy do dokonania trudnego wyboru. „Jest to problem dla całego środowiska – dodał – bo większość redakcji zagranicznych zatrudnia jako swoich korespondentów w Mińsku dziennikarzy białoruskich”.

(PAP, kpn)

Szkoła o telewizji

Kilka dni temu izraelski minister edukacji wprowadził od nowego roku szkolnego nowy przedmiot nauczania: kultura spędzania wolnego czasu. Będzie on obowiązywał od przedszkola do ostatniej, dwunastej klasy licealnej.

Nowy przedmiot ma pomóc uczniom w zorganizowaniu wolnego czasu. Program nauczania opracował powołany przez ministerstwo szkolnictwa komitet pod przewodnictwem profesora Hillela Raskina z Uniwersytetu Hebrajskiego. W skład komitetu wchodzi dyrektorzy szkół, przedstawiciele komitetów rodzicielskich, specjaliści zajmujący się zdrowiem, sportem, kulturą i psychologią kształcenia. „Uczenie kultury spędzania wolnego czasu może w znacznym stopniu wpłynąć na jakość życia” – napisali przedstawiciele komitetu w swoich wnioskach.

Nauczanie będzie dotyczyło różnych możliwości organizowania wolnego czasu – uprawiania sportów, uczestnictwa w zajęciach warsztatowych, chodzenia do domów kultury i na spotkania organizacji młodzieżowych. Nauczyciele mają zainteresować uczniów czytaniem, korzysta-

niem z bibliotek, pracą ochotniczą i pracą z komputerem, w tym korzystaniem z Internetu. Uczniowie będą dyskutować na temat dobrych i złych stron telewizji. Minister szkolnictwa Zewulon Hammer powiedział: „Nie zamierzamy dyktować młodym ludziom, jak mają spędzać wolny czas, ale będziemy im radzić. Szkoła to miejsce nie tylko do nauki, ale również do wychowania. Nie chcemy, aby młodzi ludzie uczyli się kultury w pubach zamiast w szkole. Telewizja nie psuje ludzi, ale szkodzi, że zajęła miejsce książki”.

Z badań opinii publicznej przeprowadzonych przez Krajowe Biuro Statystyczne wśród dorosłych Izraelczyków wynika, że wolny czas w domu najchętniej spędzają oglądając telewizję. Miejsca, które najchętniej i najczęściej odwiedzają, to restauracje i kawiarnie. (PAP, kpn)

Babcia polubi multimedia

Niemiecki federalny minister oświaty, Juergen Ruettgers, chce, by nowoczesne środki komunikowania się były bardziej przyjazne i atrakcyjniejsze dla ludzi w starszym wieku. Zapowiedział, w wypowiedzi dla kolońskiego dziennika „Express”, konkurs na uczynienie multimediów bardziej zrozumiałymi i dostępnymi dla osób starszych. Usunięcie obaw tych osób przed posługiwaniem się nowymi mediami, zwłaszcza komputerem, to, według ministra Ruettgersa, zadanie dla gospodar-ki, nauki i polityki.

Minister przypomniał, że w roku 2040 ponad 40 procent ludności Niemiec będzie mieć ponad 55 lat. Obecnie jednak zaledwie trzy procent Niemców w tej grupie wiekowej korzysta z komputera osobistego. Dziesięć najlepszych pomysłów zostanie nagrodzonych kwotą 50 tysięcy marek każdy i wprowadzonych w życie do końca 1998 roku. Termin nadsyłania pomysłów i projektów upływa z końcem października. (PAP, kpn)

Książę nie daje spać

Czwartkowy dziennik amsterdamski „De Telegraaf” podał, że holenderski następca tronu książę Willem Alexander urządził w posiadłości ziemskiej Steenwijk przyjęcie urodzinowe. Brali w nim udział również jego rodzice, królowa Beatrix i książę Claus oraz jego przyjaciółka, Emily Bremers. Zespół muzyczny, grający do tańca, był tak głośny, że goście pobliskie-

Holenderska rodzina królewska głośną muzyką nie dała spać turystom na kempingu.

go kempingu nie mogli spać do czwartej rano. Właściciel kempingu musiał wysłuchać rano wielu skarg. Dziennikarzowi „Telegraafu” powiedział, że muzyka nie

była zła, tylko ogłuszająco głośna. Przedstawiciel lokalnych władz oświadczył, że przyjęcie było właściwie nielegalne. „Uciążliwość spowodowana hałasem była bardzo duża. W takich wypadkach potrzebne jest zezwolenie. Nikt jednak o nie się nie zwrócił” – cytuje amsterdamski dziennik słowa miejscowego urzędnika. (PAP, kpn)

Pathfinder nadaje

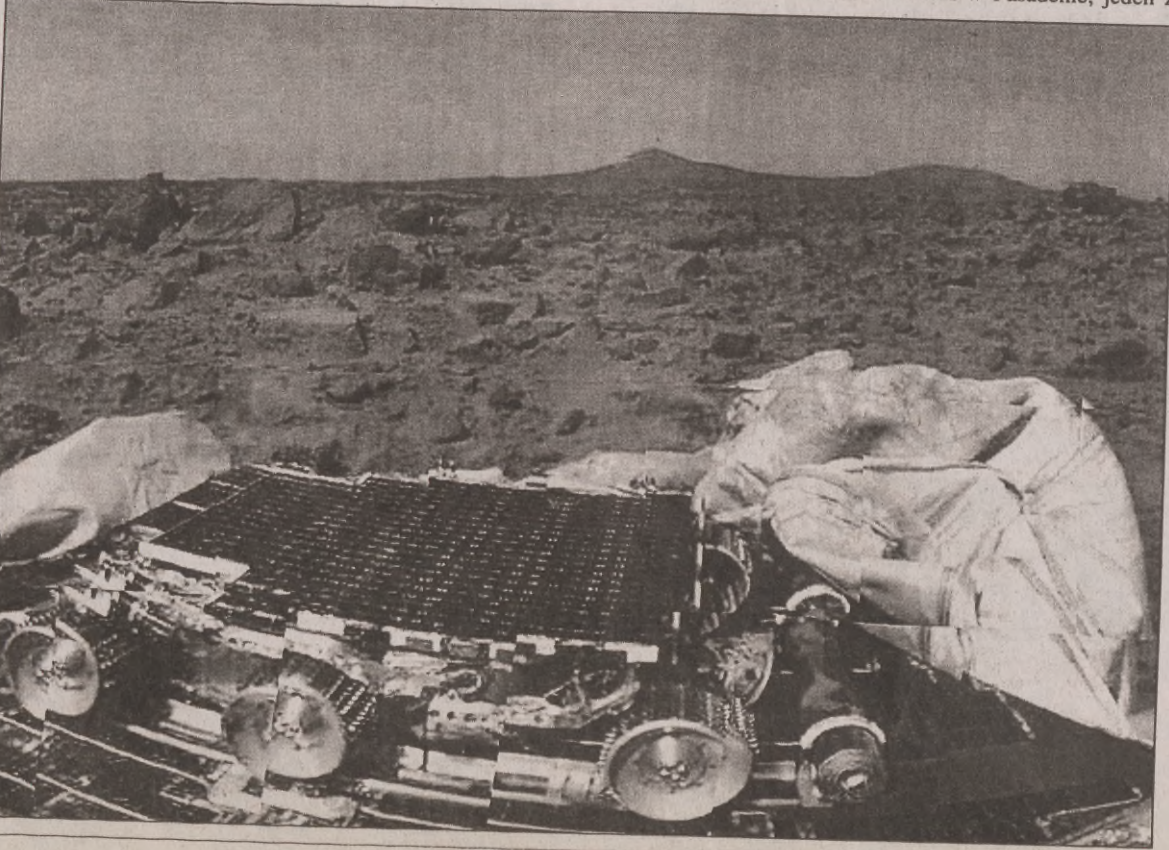
Pocztówki z Marsa

Ostatnie zdjęcia przesłane przez marsjańską sondę Pathfinder pozwoliły naukowcom z NASA zrekonstruować panoramiczny widok otaczającej lądowisk, usianej głazami, okolicy stanowiącej fragment rozległej doliny Ares Vallis.

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że dolina nosi wyraźne ślady ero-

zji wodnej. Masy wody przepływały tam najprawdopodobniej miliardy lat temu.

Podczas konferencji prasowej w ośrodku NASA w Pasadenie, jeden z



Fot. Reuters



Stynny włoski narciarz alpejski Alberto Tomba wziął udział w turnieju golfowym Interlaken Open w Szwajcarii 23 lipca. Tomba zmierzył się z innymi uczestnikami zawodów w konkursie polegającym na wyrzuceniu piłki uderzeniem na jak największą odległość.

Fot. Reuters

Lekarstwo na trąd

Wenezuelski uczyń dr Jacinto Convit opracował szczepionkę przeciw trądowi, wykorzystując bakterie występujące w komórkach zarażonych trądem oraz szczepionkę przeciwgruźliczą (BCG).

Jak poinformował dr Convit, jego szczepionka ma już aprobatę Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Po pomyślnych próbach na zwierzętach, przetestowano ją już także na tysiącach pacjentów. W 85 procentach przypadków zaobserwowano poprawę ich stanu zdrowia. W najbliższych miesiącach będą kontynuowane eksperymentalne szczepienia z udziałem szerszej grupy ludzi, którzy żyli wśród trędowatych lub mieli z nimi kontakt.

Convit kieruje Wenezuelskim Instytutem Biomedycyny i od lat prowadzi badania nad trądem. Za swój wkład w tę dziedzinę medycyny otrzymał w 1987 roku hiszpańską nagrodę naukową księcia Asturii. Tylko w Wenezueli żyje jeszcze 2 tysiące trędowatych, chociaż od 1983 roku ich liczba zmalała o 12 tysięcy. Dr Convit uważa, że dzięki jego szczepionce pacjenci ci powinni być w przyszłym roku wyleczeni. (PAP, kpn)

Miss „piękna dusza”

Franciszkanin, ojciec Francesco Critelli przewodniczył w Cropani w Kalabrii jury w regionalnym konkursie piękności. Franciszkanin wyjaśnił, że jako proboszcz miasteczka czuł się zobowiązany przyjąć zaproszenie do przewodniczenia jury, albowiem uważa, że powinien angażować się w inicjatywy społeczne. Jurorzy przyznali tytuł najpiękniejszej mieszkanki Montalo Uffugo, 19-letniej Barbarze Cortese, która weźmie udział w regionalnym konkursie Miss Kalabrii. Ojciec Critelli wyjaśnił, że oceniając kandydatki (było ich 23) uwzględnił przede wszystkim zalety duszy, a dopiero potem ciała. (PAP, kpn)

Samochody „z głową”

Koncern Toyota zapowiedział rychło uruchomienie nowego systemu przesyłania kierowcom informacji głosowej i graficznej w ramach opracowywanego szerszego systemu tzw. inteligentnej komunikacji.

System ma przysyłać informacje dotyczące m.in. warunków jazdy, pogody, najbliższych stacji benzynowych, restauracji, parkingów, a nawet wiadomości w skrócie. Ze względu na wymogi bezpieczeństwa, informacje graficzne będą przysyłane jedynie wtedy, kiedy samochód zostanie zaparkowany. W czasie jazdy pokładowy komputer będzie przekazywał jedynie informacje głosowe. (PAP, kpn)

Urząd Skarbowy w Łęborku

podaje do publicznej wiadomości,
ze dnia 7.08.1997 r. o godz. 11

w Zakładzie Przetwórstwa Drewna
„MIN - HONG”

w Łęborku przy ul. Rogali 1

odbędzie się sprzedaż następujących ruchomości:

1. Strugarka czterostronna typ FWC 50 rok bud. 1990
cena szacunkowa 14.000
2. Wielopila typ 4AP880 rok bud. 1990 cena szac. 26.800
3. Strugarka grubiarka typ DSMD-63 cena szac. 12.000
4. Pila tarczowa poprzeczna typ CKB-40 rok bud. 1983
cena szac. 3.500
5. Wózek podawczy typ DTBC-P rok bud. 1982 cena szac. 9.300
6. Trak pionowy typ DTRA rok bud. 1982 cena szac. 48.700
7. Obrzynarka dwustronna typ DPPAI-50 rok bud. 1971
cena szac. 15.400
8. Pilarka tarczowa poprzecz.-wzdł. typ DMMB-40/190
rok bud. 1990 cena szac. 9.120
9. Pilarka tarczowa poprzecz.-wzdł. typ DMMB-40/190
rok bud. 1990 cena szac. 9.120
10. Pilarka formatowa dwustronna typ DMGA-35
rok bud. 1990 cena szac. 13.460
11. Szlifierka kombinowana typ DZXC rok bud. 1990
cena szac. 3.570
12. Szlifierka taśmowa typ DZIC-250 rok bud. 1990
cena szac. 4.530
13. Frezarka dolnowrzecionowa typ FD-1 rok bud. 1990
cena szac. 6.100
14. Frezarka dolnowrzecionowa typ FD-1 rok bud. 1990
cena szac. 6.100
15. Wiertarka wielowrzecionowa typ WW-23 rok bud. 1989
cena szac. 7.920
16. Strugarka grubiarka typ DSMD-63 rok bud. 1990
cena szac. 14.300
17. Pilarka taśmowa typ DRSA rok bud. 1971
cena szac. 5.020
18. Strugarko wyrówniarka rok bud. 1988
cena szac. 5.300
19. Wózek widłowy „Balkoncer” rok bud. 1988
cena szac. 5.000

Cena wywoławcza i licytacji wynosi 3/4 ceny szacunkowej. Uczestnicy licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej przed przystąpieniem do licytacji w godz. 10-11. W przypadku niedojścia I licytacji do skutku II licytacja odbędzie się 18.08.1997 r. o godz. 11.

Ruchomości można oglądać 1-godz. przed licytacją w w.w. Zakładzie. Zastrzega się prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

G-5069

Oddział Terenowy Wojskowej Agencji Mieszkaniowej

w Słupsku ul. Westerplatte 64

ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie następujących pomieszczeń i terenów położonych w:

1. Słupsku ul. Komorowskiego 7 – pomieszczenia po byłym Klubie Garnizonowym o pow. 205 m² z przeznaczeniem na pomieszczenia biurowe – obowiązują wpłaty wadium w wysokości 3.001,20 zł.
2. Redzikowie (teren i budynki po byłym Wojskowym Ogródnictwie) – teren o pow. 17.356 m² – z przeznaczeniem na cele magazynowo-składowe – obowiązują wpłaty wadium w wysokości 4411,30 zł.
3. Uście ul. Kościuski 2 – teren o pow. 16 m² z przeznaczeniem pod kiosk „RUCH” w zabudowie nietrwałej – obowiązują wpłaty wadium w wysokości 117,10 zł.
4. Słupsku ul. Kulczyńskiego 4 – teren o pow. 25 m² z przeznaczeniem pod pawilon handlowy w zabudowie nietrwałej – obowiązują wpłaty wadium w wysokości 183 zł.
5. Redzikowie – 2 pomieszczenia przy hangarze
a) o pow. 200 m² z przeznaczeniem na cele magazynowo-składowe – obowiązują wpłaty wadium w wysokości 512,40 zł.
b) o pow. 500 m² z przeznaczeniem na działalność produkcyjno-usługową – obowiązują wpłaty wadium w wysokości 1.494,50 zł.

Cena wywoławcza za 1 m² dla w.w. pomieszczeń i terenów wynosi:

1. 12,00 zł. plus podatek VAT miesięcznie
2. 2,50 zł. plus podatek VAT rocznie
3. 6,00 zł. plus podatek VAT miesięcznie
4. 6,00 zł. plus podatek VAT miesięcznie
- 5a. 2,10 zł. plus podatek VAT miesięcznie
- 5b. 2,45 zł. plus podatek VAT miesięcznie

Ponadto najemca będzie obciążony za opłaty komunalne oraz zużytą energię elektryczną. Pisemne oferty wraz z proponowaną stawką za 1 m² należy składać do dnia 28.07.1997 r. do godz. 15 w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg” wraz z dowodem wpłaty wadium – w sekretariacie O.T. WAM Słupsk ul. Westerplatte 64. Wadium należy wpłacić na konto P.B.I.S.A O Słupsk 19801371-201423-3111 lub bezpośrednio w kasie O.T. WAM Słupsk. Komisijne otwarcie ofert nastąpi 29.07.1997 r. o godz. 10 w siedzibie Agencji w pokoju 108. O.T. WAM Słupsk zastrzega, że przysługuje jej prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania bez podania przyczyny, że przetarg nie dał rezultatu.

K-1084



RYBY - FILETY
mrożone, wędzone oraz przetwory w dużym wyborze dla kolonii, stołówek i sklepów poleca
Zakład Przetwórstwa Rybnego
Ryszard Stęmpkowski
Kobylnica k/Słupska
ul. Widzińska 24, tel. 429 093, 429 920



Szanowni Państwo!

Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna
Oddział Wojewódzki w Koszalinie al. Armii Krajowej Nr 8

uprzejmie informuje, że w ramach „Pomocy dla Powoźdian” Zrzeszenie Krajowe Banków Spółdzielczych Bank Gospodarki Żywnościowej SA prowadzi zbiórkę pieniędzy. Wpłaty można dokonywać we wszystkich placówkach BGŻ SA i innych bankach na rachunek „Rolnicy – Rolnikom” w Banku Gospodarki Żywnościowej SA II Oddział w Warszawie, numer rachunku 20300016-580166-2706-11-1. Zawiadamiamy, że dysponujemy gotowymi blankietami wpłat. Wpłaty na ten rachunek zwolnione są z opłat prowizyjnych. Zbiórka odbywa się na podstawie zezwolenia wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i trwać będzie do 30 września 1997 r.

Twoja wpłata zwiększy możliwości pomocy innym
Adresy placówek BGŻ SA na terenie woj. koszalińskiego
Koszalin al. Armii Krajowej 8
Kołobrzeg ul. VI Dywizji Piechoty 89a
Białogard ul. Lipowa Nr 2
Szczecinek ul. plac Wolności 12

G-5068

WITAMY NA NASZYCH ŁAMACH

PGNiG SA w W-wie Oddział Poszukiwania Nafty i Gazu w Pile, pl. Staszica 9

POSIADA DO ZBYCIA:

1. Radiostacja krótkofalowa FT 180A YAESU prod.japońskiej w cenie 700 zł/szt. – 2 szt.
 2. Radiostacja RP 3907-2 prod. UNIMOR w cenie 400 zł/szt – 5 szt.
 3. Radiostacja RR 3906-2 prod.UNIMOR w cenie 500 zł/szt – 2 szt.
 4. Radiostacja bazowa UKF w cenie 400 zł/szt
- typ FM 3201-40 – 4 szt.
– typ 3204-40 – 2 szt.

K-1083

Zakład Obsługi Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie

zatrudni osobę z wyższym lub średnim wykształceniem geodezyjnym do pracy związanej z obsługą PZGiK w Filii Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Szczecinku.

Osoby zainteresowane pracą proszone są o składanie ofert w siedzibie Zakładu: 75-613 Koszalin ul. Zwycięstwa 140, pokój 321.

Gminny Zespół Oświaty

76-100 Sławno, ul. Gdańska 24

ogłasza przetarg nieograniczony do 20 000 ECU na roboty remontowe w Szkole Podstawowej w Warszowie

Zakres robót obejmuje:

1. Roboty dekarstwo-błacharskie
2. Roboty murarskie
3. Ocieplenie ścian szczytowych styropianem
4. Malowanie zewnętrznych ścian

Termin realizacji do 15.09.1997 r.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki art. 22 Ustawy o Zamówieniach Publicznych. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Gminnym Zespole Oświaty.

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest p. Ewa Wojciechowska tel. 107159.

Oferty wraz z kosztorysem oferowanym w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg na remont Szkoły Podstawowej w Warszowie” należy składać w siedzibie Gminnego Zespołu Oświaty Sławno, ul. Gdańska 24, pokój nr 3 do dnia 6.08.1997 r. do godz. 9.

Otwarcie ofert nastąpi w Gminnym Zespole Oświaty dnia 6.08.1997 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G-5060



Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 63b, tel. 43-51-87
Łębork, ul. Waryńskiego 18, tel. 62-22-78
Bytów, ul. Styp-Rekowski 8, tel. (0-593) 26-43
Dębica Kaszubska, ul. Zjednoczenia tel. 440

oferujemy w ciągłej sprzedaży:

PANELE PCV - 15,80 zł.
PARAPETY PCV
wewnętrzne i zewnętrzne
DRZWI BUDOWLANE
wewnętrzne i zewnętrzne

Prowadzimy również
USŁUGI TARTACZNE
WIĘZBY DACHOWE

Przy dużych zamówieniach
upusty i rabaty

Zapraszamy codziennie od 9,00 do 18,00, w soboty od 9,00 do 14,00

TANIE PŁYTY GIPSOWO- KARTONOWE RIGIPS

Słupsk, tel. (0-59) 42-87-61
Człuchów, tel. (0-597) 43-344
Łębork, tel. (0-59) 62-21-47

deceuninck



PRODUCENT TERLOX OKNA I DRZWI Z PCV

Elewacje i Boazerie z PCV
(wewnętrzne i zewnętrzne)

Parapety PCV (wewnętrzne i zewnętrzne)

Słupsk, ul. Grunwaldzka 2, tel. (059) 43-63-62

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ, KONKURENCYJNE CENY



KOMUNIKAT

Zarząd Gminy Słupsk

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 1 i ust. 3 ustawy z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 89, poz. 415) oraz Uchwały Rady Gminy w Słupsku nr XXVI/155/97 z dnia 30 czerwca 1997 roku zawiadamia o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Słupsk uchwalonego Uchwałą Nr XXVIII/210/94 Rady Gminy w Słupsku z dnia 18.02.1994 r. (Dziennik Urzędowy Województwa Słupskiego Nr 13, poz. 78).

Przedmiotem zmian planu miejscowego będzie:

- * usytuowanie trasy projektowanego gazociągu wysokiego ciśnienia DN300/250 pr 6,3 MPa Bytów – Słupsk – Wieszyno – Redzikowo,
- * zmiana przeznaczenia terenu zabudowy mieszkaniowej i rolnej na rzemieślniczo-usługową lub przemysłową w miejscowości Głębino (dz. 115/2),
- * zmiana przeznaczenia terenu z funkcji ściekowej na rolną w miejscowości Wieszyno (cz. nr 32/4),
- * zmiana przeznaczenia terenu z funkcji rolnej na oczyszczalnię ścieków w miejscowości Wieszyno dz. nr 32/1),
- * zmiana przeznaczenie terenu z funkcji rolnej na budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne w miejscowości Wieszyno (dotyczy części działki 54/7)

zainteresowani mogą składać wnioski do w/w opracowania na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy w Słupsku w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego komunikatu.

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, przedmiot wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy.

K-1071

Zarząd Gminy w Wicku ogłasza przetarg nieograniczony na dowóz dzieci szkolnych do szkół podstawowych na rok szkolny 97/98

1. Szkoła Podstawowa w Maszewku
2. Szkoła Podstawowa w Wicku
3. Szkoła Podstawowa w Szczenerzy

Oferta powinna zawierać:

1. Koszt 1 km
2. Rodzaj pojazdu, ilość miejsc
3. Oświadczenie o posiadaniu uprawnień niezbędnych do wykonania zamówienia
4. Oświadczenie o sytuacji finansowej firmy

Wyjaśnienia w sprawie złożenia oferty można uzyskać pod telefonem Nr 611-182 w Urzędzie Gminy w Wicku.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta w sprawie przetargu na dowóz dzieci do Szkoły Podstawowej”

(podać nazwę szkoły) należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Termin składania ofert upływa w dniu 12.08.1997 r. o godz. 13. Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 12.08.1997 r. o godz. 13 w Urzędzie Gminy w Wicku.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1073

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

1. Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 42-22-91, centrala 42-79-21 wew. 260, w godz. 8 – 17
– „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 45-29-33 całodobowe B.O. na telefon i fax 45-29-33
– Agencja Reklamowa Andrzej Kikta, tel. 404-620 do 9.30 i po 16
2. „Nor-Kar” tel. 43-38-96 godz. 8 – 10
3. „Ekołam” J. Zieliński, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18
4. Ogłoszenia i reklamy na tel/fax 45-75-37 Agencja „Bernat” (całą dobę)
5. Agencja Reklamowa „MEDIA PRESS”, ul. Zwycięstwa 6A/p24, tel. 42-78-51 w. 294 godz.8-15.

2. Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 35-278-55 lub 35-422-84, w godz. 9 – 16
3. Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
4. Słupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 4266-08, ttx 4582213, fax 4251-95, godz. 9-16
– „Unipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP, tel/fax 42-89-54, 41-27-00, ttx 582419, tel. 436-436 (cała doba) 41-27-00.
– Consulting Managers, ul. Szczecińska 11, tel. 43-85-16, w godz.9-16
5. Bobolice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
6. Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10 (budynki Bytowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej), czynne w godz. 9-16, tel. 28-97
– TUIR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, godz. 8-16

7. Człuchów: ul. Średnia 10, sklep meblowy „ITO” w godz. 10-18, tel. 42-945, po 18 tel. 414-08
8. Drawsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21,
9. Łębork: ul. Armii Krajowej 16, tel/fax 625-588 (godz. 8–15)
10. Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08; Redakcja „Głosu Pomorza”, tel. 35-72
11. Sławno, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
12. Stargard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35.
13. Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
14. Ustka: PHUPIT „Baltyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8 – 16, tel. 144-220
15. Darłowo P.U.H. „Maria”, ul. Rzemieślnicza 10, tel/fax 38-47

K-1075

